

# Biuletyn Prawa Karnego nr 9/09

*Biuletyn Prawa Karnego jest opracowywany przez Zespół Prawa Karnego, Wojskowego i Europejskiego Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego oraz asystentów Izby Karnej i Izby Wojskowej Sądu Najwyższego. Jego celem jest dostarczenie bieżącej informacji z zakresu szeroko rozumianego prawa karnego. Biuletyn dzieli się na następujące działy:*

## 1. Orzecznictwo Izby Karnej i Izby Wojskowej Sądu Najwyższego

*W tym dziale prezentowane jest bieżące orzecznictwo obu izb Sądu Najwyższego z okresu bezpośrednio poprzedzającego ukazanie się kolejnego numeru biuletynu. Założeniem tego działu jest omówienie wszystkich orzeczeń w sprawach karnych wydawanych przez Sąd Najwyższy, w których dołączono pisemne uzasadnienie. Dział ten zawiera także informacje o pytaniach prawnych, jakie wpłynęły do Sądu Najwyższego oraz przedstawia omówienie bieżących spraw znajdujących się na wokandzie SN.*

## 2. Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego dotyczące prawa karnego

*W dziale tym zamieszczone są bieżące informacje o sprawach rozpoznawanych w Trybunale Konstytucyjnym związanych z prawem karnym, jak również o wydanych przez Trybunał Konstytucyjny orzeczeniach.*

## 3. Legislacja

*Dział ten poświęcony jest informacji o uchwalonych i wchodzących w życie aktach normatywnych z zakresu prawa karnego, a także o pracach legislacyjnych rządu i parlamentu. Prezentowane są zarówno projekty aktów normatywnych, jak i informacje umożliwiające zapoznanie się z przebiegiem dyskusji wokół tych projektów. W dziale tym przedstawiane są także opinie sporządzane w toku prac legislacyjnych przez upoważnione podmioty.*

## 4. Analizy

*W dziale Analiz publikowane są opracowania i analizy z zakresu stosowania prawa karnego przygotowywane przez Biuro Studiów i Analiz Sądu Najwyższego oraz asystentów Izby Karnej i Izby Wojskowej Sądu Najwyższego*

## 5. Informacja Międzynarodowa

*W dziale Informacji Międzynarodowej zamieszczane są aktualne informacje dotyczące działalności legislacyjnej i orzeczniczej organów i trybunałów międzynarodowych, a także informacje o obowiązujących aktach prawa międzynarodowego odnoszących się do prawa karnego. W tej części Biuletynu prezentowane są także bieżące informacje o działaniach podejmowanych w ramach Unii Europejskiej mających związek z prawem karnym.*

## 6. Przegląd książek i czasopism

*W dziale tym anonsowane są nowe publikacje z zakresu prawa karnego.*

*Zarówno bieżący, jak i poprzednie numery Biuletynu, są umieszczone na stronie internetowej Sądu Najwyższego ([www.sn.pl](http://www.sn.pl)).*

*Ze względów redakcyjnych do cytowanych w Biuletynie orzeczeń wprowadzane są niekiedy dodatkowe zwroty lub zdania. Owe uzupełnienia wpisywane są nie kursywą, lecz zwykłą czcionką i umieszczane w nawiasach.*

*Zespół przygotowujący Biuletyn będzie wdzięczny za wszelkie uwagi, które pomogą udoskonalić formę przekazywanych informacji.*

Włodzimierz Wróbel  
Biuro Studiów i Analiz Sądu Najwyższego  
[bsakww@sn.pl](mailto:bsakww@sn.pl)

## Spis treści

<b>1. ORZECZNICTWO SĄDU NAJWYŻSZEGO – IZBA KARNA I IZBA WOJSKOWA .....</b>	<b>5</b>
<b>1.1. UCHWAŁY I POSTANOWIENIA – KZP.....</b>	<b>5</b>
1.1.1. <i>Spółeczny kurator sądowy jako funkcjonariusz publiczny w rozumieniu art. 115 § 13 k.k. ....</i>	5
1.1.2. <i>Skutki wad procesu delegowania sędziego sądu wojskowego .....</i>	5
1.1.3. <i>Działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego poza granicami .....</i>	6
1.1.4. <i>Zakres powagi rzeczy osądzonej wynikający z uprzedniego postanowienia o umorzeniu postępowania na tej podstawie .....</i>	6
1.1.5. <i>Znaczenie celu posiadania środka odurzającego lub substancji psychotropowej dla bytu przestępstwa określonego w art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.....</i>	7
1.1.6. <i>Możliwość działania za pokrzywdzonego – ZUS – jego pracownika, dysponującego upoważnieniem do reprezentowania Zakładu w postępowaniach karnych .....</i>	7
1.1.7. <i>Zatarcie skazania, na mocy którego orzeczono zakaz prowadzenia pojazdów a możliwość późniejszego skazania za przestępstwo określone w art. 244 k.k. ....</i>	8
<b>1.2. ORZECZENIA W SPRAWACH KASACYJNYCH. ....</b>	<b>8</b>
1.2.1 <i>Falsa demonstratio non nocet; Jednoczynowa koncepcja przestępstwa ciągłego .....</i>	8
1.2.2. <i>Odpowiedzialność za wykroczenie; Uchwała Rady Miasta .....</i>	12
1.2.3. <i>Odpowiedzialność osoby powołującej się na wpływy w krajowej jednostce organizacyjnej dysponującej środkami publicznymi .....</i>	13
1.2.4. <i>Wymiar kary jako podstawa apelacji; Kontrola instancyjna orzeczenia.....</i>	20
1.2.5. <i>Grzywny, które nie zostały określone kwotowo .....</i>	26
1.2.6. <i>Naruszenie prawa do obrony poprzez opóźnione poinformowanie oskarżonego o terminie rozprawy odwoławczej.....</i>	27
1.2.7. <i>Zmiana trybu postępowania z uproszczonego na zwyczajny i jej konsekwencje.....</i>	29
1.2.8. <i>Tzw. „pomoc psychiczna” wykonawcy przestępstwa; Odpowiedzialność osoby cytującej cudzą wypowiedź .....</i>	30
1.2.9. <i>Czynności operacyjno – rozpoznawcze policji; Podżeganie.....</i>	34
1.2.10. <i>Kompensata szkody w sytuacji zaliczenia na poczet kary pozbawienia wolności okresu tymczasowego aresztowania .....</i>	38

1.2.11.	<i>Doręczanie środka odwoławczego wniesionego przez przeciwną stronę od orzeczenia podlegającego doręczeniu z tłumaczeniem jako konsekwencja zasady lojalności procesowej</i> .....	40
1.2.12.	<i>Konsekwencje ucieczki z miejsca wypadku</i> .....	42
<b>1.4.</b>	<b>ZAGADNIENIA PRAWNE</b> .....	<b>42</b>
1.4.1.	<i>Skargi skazanych (art. 6 § 2 k.k.w.) oraz zaskarżenie decyzji (art. 7 k.k.w.) jako środki odwoławcze</i> .....	42
1.4.2.	<i>Obligatoryjne zarządzenie wykonania kary, której wykonanie uprzednio warunkowo zawieszono</i> .....	43
1.4.3.	<i>Skutki orzekania w sprawie przez sędziego, który równocześnie był delegowany do pełnienia czynności administracyjnych w Ministerstwie Sprawiedliwości</i> .....	43
1.4.4.	<i>Czy asystent sędziego jest osobą uprawnioną do sporządzania protokołu rozprawy</i> .....	43
1.4.5.	<i>Amunicja do broni palnej wytworzona przed 1850 rokiem lub do jej repliki a konieczność posiadania pozwolenia</i> .....	44
1.4.6.	<i>Możliwość odroczenia wykonania zastępczej grzywny</i> .....	44
<b>2.</b>	<b>ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO</b>	
	<b>DOTYCZĄCE PRAWA KARNEGO</b> .....	<b>45</b>
<b>2.1.</b>	<b>WYROKI I POSTANOWIENIA TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO</b> .....	<b>45</b>
2.1.1.	<i>15 października 2009 r. o godz. 9.30 Trybunał Konstytucyjny rozpoznał wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich dotyczący zasad nadawania dokumentom klauzuli tajności (K 26/08)</i> .....	45
2.1.2.	<i>Trybunał Konstytucyjny w pełnym składzie rozpoznał wniosek Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej dotyczący ustawy z 2 kwietnia 2009 roku – Prawo o ruchu drogowym (Kp 4/09)</i> .....	46
2.1.3.	<i>13 października 2009 r. o godz. 9.30 Trybunał Konstytucyjny rozpoznał pytanie prawne Sądu Rejonowego w Żyrardowie, II Wydział Karny dotyczące wydłużenia okresów przedawnienia karalności czynów (P 4/08)</i> .....	49
2.1.4.	<i>6 października 2009 r. o godz. 10.00 Trybunał Konstytucyjny rozpoznał skargę konstytucyjną Józefa J. dotyczącą zasad przedłużania aresztu tymczasowego (SK 46/07)</i> .....	49
2.1.5.	<i>13 października 2009 r. o godz. 9.30 Trybunał Konstytucyjny rozpoznał pytanie prawne Sądu Rejonowego w Żyrardowie, II Wydział Karny dotyczące wydłużenia okresów przedawnienia karalności czynów (P 4/08)</i> .....	50
<b>2.2.</b>	<b>WOKANDA TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO</b> .....	<b>51</b>
2.2.1.	<i>19 listopada 2009 r. o godz. 9.30 Trybunał Konstytucyjny rozpoznał wniosek Krajowej Rady Sądownictwa dotyczący określania w drodze rozporządzenia szczegółowego trybu działania oraz postępowania przed Krajową Radą Sądownictwa 9 lipca 2009 r. o godz. 13.00 Trybunał Konstytucyjny rozpoznał skargę konstytucyjną Felicjana G. dotyczącą obowiązku zapinania pasów bezpieczeństwa w pojazdach samochodowych (K 62/07)</i> .....	51

2.2.2.	<i>Trybunał odroczył rozprawę do 17 listopada 2009 r. godz. 14.00. dotyczącą skargi konstytucyjnej Mariusza L. w sprawie postępowania dyscyplinarnego wobec sędziów sądów wojskowych</i> .....	52
<b>3.</b>	<b>LEGISLACJA:</b> .....	<b>53</b>
3.1.	<b>AKTY NORMATYWNE DOTYCZĄCE PRAWA KARNEGO</b> .....	<b>53</b>
3.1.2.	<i>Wchodzą w życie:</i> .....	53
3.2.	<b>PRACE LEGISLACYJNE RZĄDU</b> .....	<b>54</b>
3.3.	<b>PRACE LEGISLACYJNE SEJMU I SENATU RP</b> .....	<b>54</b>
3.3.1.	<i>Sejm</i> .....	54
3.3.2.	<i>Senat</i> .....	59
<b>5.</b>	<b>INFORMACJA MIĘDZYNARODOWA</b> .....	<b>60</b>
5.1.	<b>RADA EUROPY</b> .....	<b>60</b>
5.1.1.	<i>Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka</i> .....	60
<b>6.</b>	<b>PRZEGLĄD KSIĄŻEK I CZASOPISM</b> .....	<b>63</b>
6.1.	<b>PRZEGLĄD KSIĄŻEK</b> .....	<b>63</b>
6.2.	<b>PRZEGLĄD CZASOPISM</b> .....	<b>65</b>





***dzenia umorzonego dochodzenia lub śledztwa i który zarzucono wówczas tym podejrzanym. W takiej sytuacji sam fakt, że uprzednio w innym postępowaniu, o ten sam czyn tych samych oskarżonych, tyle że obejmujący jedynie fragment czynu (zachowania) będącego przedmiotem prawomocnie umorzonego postępowania przygotowawczego, a wszczętym lub kontynuowanym po tym umorzeniu, doszło w sądzie po wniesieniu oskarżenia do umorzenia tego postępowania z powołaniem się na art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k., z uwagi na prawomocne umorzenie postępowania przygotowawczego o ten sam czyn, inaczej tylko kwalifikowany, nie stoi obecnie na przeszkodzie prowadzenia postępowania sądowego, jako że ujemna przesłanka procesowa, która legła u podstaw poprzedniego postanowienia sądu została obecnie usunięta, a tym samym także to uprzednie sądowe postanowienie o umorzeniu procesu, z uwagi na istnienie wówczas owej przeszkody procesowej, nie stwarza dla aktualnego postępowania karnego stanu powagi rzeczy osądzonej.***

Pełny tekst postanowienia wraz z uzasadnieniem:

[http://www.sn.pl/orzecznictwo/uzasadnienia/ik/I-KZP-0021\\_09.pdf](http://www.sn.pl/orzecznictwo/uzasadnienia/ik/I-KZP-0021_09.pdf)

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

#### **1.1.5. Znaczenie celu posiadania środka odurzającego lub substancji psychotropowej dla bytu przestępstwa określonego w art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii**

**przepisy:** art. 62 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485 ze zm.)

**hasła:** Narkomania (Zob. Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii); Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii (Zob. Narkomania); Pozakodeksowe przepisy karne

Postanowienie z dnia 28 października 2009 r., I KZP 22/09

#### **Teza:**

***Na podstawie art. 62 ustawy z dnia 21 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii karalny jest każdy wypadek posiadania środka odurzającego lub substancji psychotropowej „wbrew przepisom ustawy”, a więc w celu dalszej sprzedaży lub udzielenia ich innej osobie, jak i w celu samodzielnego zażycia – czy to za jakiś czas czy niezwłocznie, jeżeli sprawca posiada środek odurzający lub substancję psychotropową w ilości pozwalającej na co najmniej jednorazowe użycie, w dawce dla nich charakterystycznej, zdolnej wywołać u człowieka inny niż medyczny skutek.***

Pełny tekst postanowienia wraz z uzasadnieniem:

[http://www.sn.pl/orzecznictwo/uzasadnienia/ik/I-KZP-0022\\_09.pdf](http://www.sn.pl/orzecznictwo/uzasadnienia/ik/I-KZP-0022_09.pdf)

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

#### **1.1.6. Możliwość działania za pokrzywdzonego – ZUS – jego pracownika, dysponującego upoważnieniem do reprezentowania Zakładu w postępowaniach karnych**

**przepisy:** art. 51 § 1 k.p.k.

**hasła:** Pokrzywdzony

Postanowienie z dnia 28 października 2009 r., I KZP 23/09

**Teza:**

***W sprawach, w których jako pokrzywdzony występuje Zakład Ubezpieczeń Społecznych, czynności procesowych przysługujących pokrzywdzonemu dokonuje Prezes Zakładu jako organ uprawniony do działania w jego imieniu, bądź inna osoba upoważniona do tego na podstawie odpowiedniego przepisu statutu ZUS, o ile statut taką możliwość przewiduje.***

Pełny tekst postanowienia wraz z uzasadnieniem:

[http://www.sn.pl/orzecznictwo/uzasadnienia/ik/I-KZP-0023\\_09.pdf](http://www.sn.pl/orzecznictwo/uzasadnienia/ik/I-KZP-0023_09.pdf)

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

### 1.1.7. Zatarcie skazania, na mocy którego orzeczono zakaz prowadzenia pojazdów a możliwość późniejszego skazania za przestępstwo określone w art. 244 k.k.

przepisy: art. 106 k.k., art. 244 k.k.

hasła: Zatarcie skazania; Przestępstwa przeciwko wymiarowi sprawiedliwości; Inne

Postanowienie z dnia 28 października 2009 r., I KZP 24/09

**Teza:**

***W sytuacji gdy prawomocnym wyrokiem orzeczono wobec sprawcy przestępstwa jeden ze środków karnych wymienionych w treści art. 244 k.k., i w czasie stosowania tego środka sprawca ten do niego się nie stosuje, fakt, że w dacie orzekania za przestępstwo z art. 244 k.k. nastąpiło zatarcie skazania, którym środek karny nałożono, nie oznacza iż zespół znamion przestępstwa z art. 244 k.k. został zdekompletowany.***

Pełny tekst postanowienia wraz z uzasadnieniem:

[http://www.sn.pl/orzecznictwo/uzasadnienia/ik/I-KZP-0024\\_09.pdf](http://www.sn.pl/orzecznictwo/uzasadnienia/ik/I-KZP-0024_09.pdf)

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

## 1.2. Orzeczenia w sprawach kasacyjnych

### 1.2.1 *Falsa demonstratio non nocet*; Jednoczynowa koncepcja przestępstwa ciągłego

przepisy: art. 118 § 1 k.p.k., art. 440 k.p.k., art. 10 § 1 k.k., art. 10 § 2 k.k.

hasła: Kasacja granice; Czyn ciągły; Nieletni; Zasady odpowiedzialności karnej

Wyrok z dnia 29 września 2009 r., III KK 105/09

**Teza:**

***Odczytując kasację przez pryzmat art. 118 § 1 k.p.k. można (...) przyjąć, że nie pisząc tego wprost, jej autor w istocie podniósł również zarzut naruszenia art. 440 k.p.k. polegającego na tym, iż rażąco niesprawiedliwie postąpił sąd odwoławczy, utrzymując w mocy wyrok wydany z naruszeniem prawa materialnego, nawet jeżeli to uchybienie nie zostało podniesione w apelacji.***

***Podstawą odpowiedzialności za czyn ciągły są wszystkie objęte znamieniem ciągłości zachowania, a granice wyznacza początek pierwszego i zakończenie ostat-***



**niego z zachowań. W konsekwencji przyjmuje się, że sprawca może odpowiadać tylko za te zachowania, których dopuścił się po ukończeniu 17 lat.**

**Chociaż koncepcja jednoczynowa przestępstwa ciągłego nakazuje, by dokonywać oceny całości czynu, a nie jego poszczególnych fragmentów, to nie może to prowadzić do rozstrzygnięć sprzecznych z treścią art. 10 § 1 k.k., który stanowi, że odpowiedzialności karnej podlega jedynie ten, kto w czasie popełnienia czynu zabronionego ukończył 17 lat.**

**Czasem popełnienia czynu ciągłego jest okres od pierwszego zachowania składającego się na ten czyn do zakończenia ostatniego z nich. Jeżeli jednak sprawca czynu zabronionego niewymienionego w art. 10 § 2 k.k. część zachowań składających się na czyn ciągły zrealizował jako nieletni, a pozostałe zachowania po ukończeniu 17 lat, to ponosi odpowiedzialność karną za te tylko zachowania, których dopuścił się po osiągnięciu tego wieku.**

#### **Z uzasadnienia:**

„W pierwszej kolejności należy odnotować, że kasacja w znacznej mierze ma cechy apelacji, bowiem deklarując zaskarżenie wyroku Sądu odwoławczego nie formułuje – przynajmniej w *petitum* – zarzutu pod adresem tego Sądu, natomiast wytyka uchybienie, którego, według skarżącego, dopuścił się Sąd pierwszej instancji. Kwestionuje w ten sposób w istocie wyrok tego Sądu, na co też wskazuje redakcja zarzutu, w którym mowa, iż rażące naruszenie prawa przez Sąd odwoławczy nastąpiło przez „uznanie T. W. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu”. Skarżący powinien mieć na uwadze, że to Sąd pierwszej instancji rozstrzygnął wprost o odpowiedzialności skazanego (uznał go „za winnego”), natomiast Sąd odwoławczy pełnił funkcję kontrolną i to sposób wywiązania się z tej jego roli powinien być w kasacji kwestionowany. Trzeba jednak dostrzec, iż końcowy fragment uzasadnienia kasacji zdaje się wskazywać, że jej autor nie poprzestaje na wytknięciu uchybienia sądu *meriti*. Najwyraźniej mając na uwadze, że postawiony w kasacji zarzut, chociaż powinien zostać podniesiony w apelacji, nie został tam zawarty, wskazuje, że „sąd odwoławczy orzeka w granicach środka odwoławczego, ale nie w granicach podniesionych zarzutów, które – co do zasady – nie stanowią elementu granic środka odwoławczego”. W takim razie „może on – co do zasady – uchylić lub zmienić orzeczenie w związku z uchybieniami zarówno stanowiącymi względne przyczyny odwoławcze, które zostały objęte podniesionymi w środku odwoławczym zarzutami, jak i takimi, których strony nie podnosiły (...)”. Wskazał dalej obrońca, w tym właśnie dopatrując się wadliwości zaskarżonego kasacją orzeczenia, iż „w tej sprawie Sąd Okręgowy nie uchylił wyroku Sądu pierwszej instancji pomimo rażącego naruszenia przepisów prawa materialnego”.

Odnosząc się do cytowanych twierdzeń wypada podkreślić, iż jest dyskusyjny pogląd, że zarzuty podniesione w środku odwoławczym nie stanowią „elementu” granic tego środka. Jak zwraca się uwagę w piśmiennictwie prawniczym, „pojęcie granic środka odwoławczego, w szczególności zaś to, jakie czynniki delimitują granice tego środka, należy do najbardziej spornych w doktrynie procesu karnego” (S. Zabłocki, *Postępowanie odwoławcze w Kodeksie postępowania karnego po nowelizacji*, Dom Wydawniczy ABC, wyd. II, s. 85, podobnie P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *KPK. Komentarz, t. II*, Warszawa 2004, s. 573), wszakże w orzecznictwie i doktrynie nader często prezentowane jest ujęcie, zgodnie z którym „granice środka odwoławczego” są konstrukcją wyznaczoną przez kierunek zaskarżenia, zakres zaskarżenia i zarzuty odwoławcze (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 12 kwietnia 2001 r., III KKN 354/00, Lex nr 51922, z dnia 21 lutego 2007 r., II KK 261/06, OSNwSK 2007, poz. 467, Lex nr 446285, zob. także J. Grajewski, L. Paprzycki, M. Płachta, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. II*, Zakamycze

2003, s. 44, S. Zabłocki, op. cit., s. 86). Niezależnie od przyjęcia tej czy innej koncepcji trzeba jednak mieć na uwadze, że zgodnie z art. 433 § 1 k.p.k. in fine w zw. z art. 440 k.p.k. obowiązkiem sądu odwoławczego jest poddanie zaskarżonego orzeczenia całościowej kontroli, niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów w celu stwierdzenia, czy nie zachodzi oczywista niesprawiedliwość orzeczenia, a w szczególności czy nie zachodzi potrzeba wydania rozstrzygnięcia na korzyść oskarżonego. W takim razie, skoro podniesione przez obrońcę uchybienie nie było sygnalizowane w apelacji, zaś Sąd odwoławczy z urzędu nie wziął pod uwagę przedmiotowego zagadnienia, kasacja powinna postawić zarzut rażącego naruszenia przepisu art. 440 k.p.k., będącego następstwem obrazy prawa materialnego, a nie skierowany bezpośrednio wobec orzeczenia Sądu pierwszej instancji zarzut obrazy art. 10 § 1 k.k. i art. 1 § 1 pkt 2 ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich w zw. z art. 12 k.k. Skoro Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów (mających charakter rzeczywiście kasacyjny, tj. godzących w orzeczenie sądu odwoławczego), a w szerszym zakresie tylko w wypadkach określonych w art. 435, 439 i 455 k.p.k. (art. 536 k.p.k.), a więc nie bada z urzędu, czy orzeczenie nie jest „oczywiście niesprawiedliwe”, niepodniesienie w kasacji zarzutu obrazy art. 440 k.p.k. powinno prowadzić do jej oddalenia (zob. powołany wcześniej wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2007 r., II KK 261/06). Odmienne postąpienie byłoby możliwe, gdyby Sąd Najwyższy stwierdził takie rażące naruszenie prawa, choćby niepodniesione w kasacji, z powodu którego zaskarżone orzeczenie jest sprzeczne z zasadami odpowiedzialności karnej lub zasadami procesu karnego obowiązującymi w demokratycznym państwie prawnym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2001 r., IV KKN 328/97, OSNKW 2002, z. 3-4, poz. 24). Rozważanie, czy taki przypadek zaistniał w rozpatrywanej sprawie wypada jednak uznać za zbędne skoro, co wcześniej wspomniano, w kasacji znalazło się, mające charakter zarzutu stwierdzenie, że „Sąd Okręgowy nie uchylił wyroku Sądu pierwszej instancji pomimo rażącego naruszenia przepisów prawa materialnego”. Odczytując kasację przez pryzmat art. 118 § 1 k.p.k. można więc przyjąć, że nie pisząc tego wprost, jej autor w istocie podniósł również zarzut naruszenia art. 440 k.p.k. polegającego na tym, iż rażąco niesprawiedliwie postąpił sąd odwoławczy, utrzymując w mocy wyrok wydany z naruszeniem prawa materialnego, nawet jeżeli to uchybienie nie zostało podniesione w apelacji.

Tak odczytana kasacja zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy z urzędu powinien był dostrzec, iż nasuwa zastrzeżenia twierdzenie sądu pierwszej instancji, że „w czasie popełnienia przypisanego mu przestępstwa oskarżony był człowiekiem dorosłym”. Urodzony 28 lutego 1988 r. T. W. był dorosły w rozumieniu art. 10 § 1 k.k. począwszy od 28 lutego 2005 r., kiedy ukończył 17 lat, natomiast przypisano mu przestępstwo ciągłe, zapoczątkowane w maju 2003 r., niewymienione w art. 10 § 2 k.k., dopuszczającym odpowiedzialność karną po ukończeniu przez sprawcę 15 lat. Nie ulega wątpliwości, że sformułowanie art. 12 k.k. wskazuje, iż ustawodawca przyjął tzw. jednoczynową koncepcję przestępstwa ciągłego, której istota sprowadza się do stwierdzenia, że jest ono jednym czynem zabronionym, niezależnie od ilości zachowań, które się nań składają. W praktyce konstrukcja ta nasuwa trudności, polegające również na ustaleniu czasu popełnienia przestępstwa i związanego z tym zagadnieniem nieletniości, względnie dorosłości sprawcy. Początkowo, po wejściu w życie obowiązującego Kodeksu karnego, wyrażano pogląd, że za czas popełnienia czynu zabronionego należy uznać czas ostatniego zachowania objętego znamieniem ciągłości, wobec czego czyn zabroniony charakteryzujący się ciągłością należy uznać za popełniony przez osobę dojrzałą, jeżeli chociaż jedno zachowanie objęte znamieniem ciągłości było popełnione po ukończeniu przez sprawcę 17 lat (M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, Czyn ciągły i ciąg przestępstw w kodeksie karnym z 1997 r. w: Nowa kodyfikacja karna. Kodeks karny. Krótkie komentarze. Zeszyt 20, Warszawa 1998, s. 64 – 65, 67, A. Zoll w: K. Buchała, A.

Zoll, Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do art. 1 – 116 Kodeksu karnego, Zakamycze 2000, s. 131 – 132). Pogląd ten nie zyskał uznania i większość autorów opowiada się za tezą, że czasem popełnienia czynu ciągłego jest okres od pierwszego zachowania składającego się na ten czyn do zakończenia ostatniego z nich. Znalazło to aprobatę w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który wskazywał, że podstawą odpowiedzialności za czyn ciągły są „wszystkie objęte znamieniem ciągłości zachowania, a granice wyznacza początek pierwszego i zakończenie ostatniego z zachowań” (uchwała z dnia 21 listopada 2001 r., I KZP 29/01, OSNKW 2002, z. 1-2, poz. 2), względnie mówił o „czasokresie” czynu ciągłego (uchwała z dnia 15 czerwca 2007 r., I KZP 15/07, OSNKW 2007, z. 7-8, poz. 55). W konsekwencji przyjmuje się, że sprawca może odpowiadać tylko za te zachowania, których dopuścił się po ukończeniu 17 lat (zob. np. L. Gardocki, Prawo karne, Warszawa 2006, s. 149, M. Kulik w: M. Budyn-Kulik, P. Kozłowska-Kalisz, M. Kulik, M. Mozgawa, Kodeks karny. Praktyczny komentarz, Kraków 2006, s. 43 – 44, A. Marek, Kodeks Karny. Komentarz, Dom Wydawniczy ABC, 2007, s. 50, A. Wąsek w: O. Górniok, S. Hoc, M. Kalitowski, S. Przyjemski, Z. Sienkiewicz, J. Szumski, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, Kodeks karny. Komentarz, Gdańsk 2002/2003, s. 176 – 177; obecnie zgadza się z tym P. Kardas – zob. tego autora: Okoliczności wyłączające przestępność lub karalność zachowania a konsekwencje czynu ciągłego, Prok. i Pr. 2008, nr 1, s. 26 i n.). Zwraca się uwagę, że chociaż koncepcja jednoczynowa przestępstwa ciągłego nakazuje, by dokonywać oceny całości czynu, a nie jego poszczególnych fragmentów, to nie może to prowadzić do rozstrzygnięć sprzecznych z treścią art. 10 § 1 k.k., który stanowi, że odpowiedzialności karnej podlega jedynie ten, kto w czasie popełnienia czynu zabronionego ukończył 17 lat. Trudno też akceptować, że warunki, w jakich sprawca dopuścił się ostatniego z zachowań, determinują możliwość pociągnięcia go do odpowiedzialności za cały czyn ciągły (A. Marek, J. Lachowski, Niektóre problemy wynikające z „jednoczynowości” przestępstwa ciągłego, Prok. i Pr. 2004, nr 11-12, s. 9). Wskazuje się ponadto, że jeżeli w ramach czynu ciągłego kompleks dwóch lub więcej zachowań oceniany jest jako jedna całość, to jako całość musi spełniać przesłanki uzasadniające przypisanie sprawcy przestępstwa (P. Kardas, Okoliczności wyłączające ..., s. 26 – 27) a także i to, że każde z zachowań składających się na czyn ciągły musi być oceniane odrębnie z punktu widzenia zdolności sprawcy do ponoszenia odpowiedzialności karnej, a więc pod kątem takich przesłanek jak np. wiek, poczytalność, wyłączenie karalności, albowiem w skład przestępstwa ciągłego mogą być zaliczone tylko te zachowania, co do których nie zachodzi negatywna przesłanka procesowa (Z. Cwiakalski, Ujawnienie przestępstwa na podstawie art. 229 § 6 k.k., a przyjęcie konstrukcji tzw. czynu ciągłego w: Nauki penalne wobec problemów współczesnej przestępczości. Księga jubileuszowa z okazji 70 rocznicy urodzin Profesora Andrzeja Gaberle, Kraków 2007, s. 32).

Przytoczone wyżej argumenty i poglądy orzekający w niniejszej sprawie Sąd Najwyższy uznaje za przekonujące. Przyjmuje zatem, że czasem popełnienia czynu ciągłego jest okres od pierwszego zachowania składającego się na ten czyn do zakończenia ostatniego z nich. Jeżeli jednak sprawca czynu zabronionego niewymienionego w art. 10 § 2 k.k. część zachowań składających się na czyn ciągły zrealizował jako nieletni, a pozostałe zachowania po ukończeniu 17 lat, to ponosi odpowiedzialność karną za te tylko zachowania, których dopuścił się po osiągnięciu tego wieku. W konsekwencji należało zgodzić się z autorem kasacji, iż w rozpatrywanej sprawie doszło do rażącego naruszenia prawa materialnego polegającego na tym, że Sąd pierwszej instancji przypisał T. W. popełnienie w okresie 3 lat i 3 miesięcy przestępstwa ciągłego (nie tłumacząc przy tym, dlaczego określone w art. 12 k.k. znamiona tego przestępstwa uznał za spełnione), w skład którego weszły zachowania sprzed ukończeniem przez niego 17 roku życia oraz – uwzględniając realia sprawy – do naruszenia art. 440 k.p.k. przez Sąd odwoławczy, który wyrok wydany z naruszeniem prawa zaakceptował. Nie ulega wątpliwości, że obrazę art. 440

*k.p.k. trzeba postrzegać w kategoriach rażącego naruszenia prawa, które zawsze ma wpływ na treść orzeczenia sądu odwoławczego, skoro polega ono na rażąco niesprawiedliwym utrzymaniu w mocy wadliwego orzeczenia sądu pierwszej instancji.*

*Celowe będzie wspomnieć, że nie zawsze rażąco niesprawiedliwe będzie utrzymanie przez sąd odwoławczy w mocy wyroku dotkniętego przedmiotową wadą. W praktyce może zaistnieć sytuacja polegająca na tym, że oskarżony zdecydowaną większość zachowań składających się na przestępstwo ciągle zrealizował po ukończeniu 17 roku życia, a tylko niewiele, czy wręcz jedno wcześniej. Jeżeli więc wyłączenie tych zachowań z całego czynu nie wpłynęłoby znacząco na ocenę jego społecznej szkodliwości i wymiar kary, to trudno byłoby przyjąć, że utrzymanie wyroku w mocy prowadzi do obrazy art. 440 k.p.k. Sytuacja ta nie zachodzi jednak w rozpatrywanej sprawie, o czym przekonuje uzasadnienie wyroku Sądu odwoławczego. Sąd ten odrzucił zarzut wymierzenia oskarżonemu rażąco niewspółmiernej kary wskazując, że nie można tracić z pola widzenia m.in. czasokresu, przez jaki oskarżony wykorzystywał seksualnie siostrę. Nasuwa się zatem wniosek, że znaczące zredukowanie okresu przestępczego zachowania (z ponad 3 lat do około półtora roku), co miałyby miejsce, gdyby za jego początek uznano dzień odpowiadający ukończeniu przez oskarżonego 17 lat, mogło prowadzić do złagodzenia kary.*

*W uwzględnieniu kasacji, dostrzegając konieczność zachowania dwuinstancyjnego modelu postępowania, uchylono wyroki Sądów obu instancji i sprawę przekazano Sądowi Rejonowemu w H. do ponownego rozpoznania. Sąd ten będzie mógł skorzystać z uregulowania zawartego w art. 442 § 2 k.p.k., zaś będąc związany zapatrywaniem prawnym Sądu Najwyższego (art. 442 § 3 k.p.k.), w razie skazania oskarżonego w opisie czynu ujmie tylko te jego zachowania, których dopuścił się po ukończeniu 17 lat.*

*Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w wyroku.”*

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

## 1.2.2. Odpowiedzialność za wykroczenie; Uchwała Rady Miasta

przepisy: art. 535 § 5 k.p.k., art. 54 k.w.

hasła: Zasady odpowiedzialności karnej; Wykroczenia

Wyrok z dnia 20 października 2009 r., III KK 249/09

**Teza:**

**Odpowiedzialności za wykroczenie „podlega ten tylko, kto popełnia czyn społecznie szkodliwy, zabroniony przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia pod groźbą kary”. Za taki akt normatywny nie może być oczywiście uznana, wskazana w zaskarżonym wyroku, uchwała Rady Miasta B. nr 65/90. Uchwała takowa może stanowić m. in. przepisy porządkowe, jednak należy je traktować jedynie jako normy sankcjonowane (zakazy), których naruszenie może prowadzić do odpowiedzialności wynikającej z Kodeksu wykroczeń, o ile w sposób wyraźny i skonkretyzowany dokonano takiego zastrzeżenia w treści tej uchwały.**

**Z uzasadnienia:**

„Kasacja jest zasadna w stopniu oczywistym, co pozwala na jej uwzględnienie w trybie określonym przepisem art. 535 § 5 k.p.k.

Trafnie podnosi Prokurator Generalny, że w niniejszej sprawie w ogóle nie było przesłanek do orzekania w postępowaniu nakazowym w sprawach o wykroczenia (art. 93 § 2 k.p.s.w.), skoro już sam wniosek o ukaranie, skierowany do Sądu Rejonowego, nie spełniał określonego przepisem art. 57 § 3 pkt 1 k.p.s.w. wymogu wskazania pod jaki przepis

*ustawy, zdaniem oskarżyciela, podpada czyn zarzucony Z. W. We wniosku wskazano jedynie, jako naruszony, przepis uchwały porządkowej Nr 65/90 Rady Miasta w B. z dnia 18 października 1990 r. w sprawie przepisów porządkowych obowiązujących w B. w zakresie prowadzenia działalności handlowej, przy czym nawet nie dołączono do akt treści tej uchwały.*

*Zaprobowanie takiego stanu rzeczy jako niebudzącego żadnych wątpliwości w kwestii odpowiedzialności prawnej obwinionego, a następnie wydanie wyroku nakazowego oraz ukaranie go karą grzywny bez wskazania przepisu ustawy, który został naruszony przypisanym mu czynem, bez wątplenia obrażało więc, w sposób nader rażący, unormowanie art. 82 § 2 pkt 1 k.p.s.w.*

*Tak jednoznaczna ocena stopnia naruszenia wskazywanych przepisów procesowych wynika z faktu, podnoszonego w uzasadnieniu kasacji, że u podstaw tych uchybień legło pominięcie naczelnej zasady odpowiedzialności za wykroczenie, określonej w art. 1 § 1 Kodeksu wykroczeń. Zasada ta głosi, że odpowiedzialności za wykroczenie „podlega ten tylko, kto popełnia czyn społecznie szkodliwy, zabroniony przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia pod groźbą kary”. Za taki akt normatywny nie może być oczywiście uznana, wskazana w zaskarżonym wyroku, uchwała Rady Miasta B. nr 65/90. Uchwała takowa może stanowić m. in. przepisy porządkowe, jednak należy je traktować jedynie jako normy sankcjonowane (zakazy), których naruszenie może prowadzić do odpowiedzialności wynikającej z Kodeksu wykroczeń, o ile w sposób wyraźny i skonkretyzowany dokonano takiego zastrzeżenia w treści tej uchwały (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 lipca 2003 r., P. 10/02, OTK-A 2003, nr 6, poz. 62, a także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2005 r., V KK 41/05, OSNKW 2005, z. 9, poz. 11). Przepisy omawianej uchwały porządkowej nr 65/90 można by więc co najwyżej uznać za te przepisy porządkowe, przeciwko którym wykroczenie – i to tylko przypuszczalnie – podlega penalizacji na podstawie art. 54 k.w.*

*W przedstawionych warunkach nie ulega wątpliwości, że opisane – rażące – uchybienia prawu nie tylko, że mogły, ale wręcz miały istotny wpływ na treść zaskarżonego kasacją wyroku. Nie dość na tym, że skazanie Z. W. nastąpiło bez ustalenia podstawy prawnej przypisanego mu wykroczenia, to trafnie też zauważa Autor kasacji, iż wymierzono mu – na nieznaną podstawę – karę grzywny w wysokości 600 zł, gdy przepis art. 54 k.w. – jako ewentualna podstawa odpowiedzialności – przewiduje zagrożenie karą grzywny do 500 zł albo karą nagany.”*

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

### **1.2.3. Odpowiedzialność osoby powołującej się na wpływy w krajowej jednostce organizacyjnej dysponującej środkami publicznymi**

**przepisy:** art. 230 § 1 k.k.

**hasła:** Przesłębstwa przeciwko działalności instytucji państwowych oraz samorządu terytorialnego – łapownictwo i płatna protekcja

Wyrok z dnia 7 października 2009 r., IV KK 174/09

**Teza:**

**Odpowiedzialności za przestępstwo określone w art. 230 § 1 k.k. podlega osoba powołująca się na wpływy także w krajowej jednostce organizacyjnej dysponującej środkami publicznymi, podejmująca się pośrednictwa w załatwieniu sprawy w zamian za korzyść majątkową lub osobistą albo jej obietnicę.**

**Z uzasadnienia:**

„M. L., R. S. i K. W. stanęli pod zarzutem tego, że: „w miesiącu listopadzie 2003 r. w S., działając wspólnie i w porozumieniu, powołując się na swoje wpływy w jednostce organizacyjnej dysponującej środkami publicznymi w postaci Dyrekcji Kopalni Węgla Kamiennego „W.” w M., podjęli się pośrednictwa w załatwieniu spłaty wierzytelności w wysokości 1 miliona złotych na rzecz firmy O. – L. z siedzibą w S., w zamian za korzyść majątkową stanowiącą 10 % w/w kwoty, to jest 100 tysięcy złotych”, tj. popełnienia przestępstwa z art. 230 § 1 k.k.

R. S. nadto zostało zarzucone przestępstwo z art. 263 § 2 k.k.

Sąd Rejonowy w S. wyrokiem z dnia 12 maja 2008 r. sygn. akt II K 24/06 uznał oskarżonych za winnych popełnienia wyżej opisanego występku określonego w art. 230 § 1 k.k. i za to na podstawie tego przepisu wymierzył M. L. i K. W. kary roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności, a R. S. karę roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności, warunkowo zawieszając wykonanie tych kar: M. L. i K. W. na okres próby 4 lat, R. S. na okres próby 5 lat. Na mocy art. 33 § 2 i 3 k.k. orzekł kary grzywny: wobec M. L. i K. W. po 200 stawek dziennych, a wobec R. S. 250 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 zł w odniesieniu do każdego z oskarżonych; na poczet tych kar zaliczył oskarżonym okresy pozbawienia wolności, przyjmując, że jeden dzień pozbawienia wolności jest równoważny dwóm stawkom grzywny. R. S. Sąd uniewinnił od zarzutu popełnienia czynu z art. 263 § 2 k.k.

Apelacje od tego wyroku wnieśli obrońcy oskarżonych, przy czym obrońca R. S. zaskarżył wyrok w części go skazującej. We wszystkich apelacjach został podniesiony zarzut naruszenia prawa materialnego – art. 230 § 1 k.k. Różnie sformułowane wywody skarżących sprowadzały się do tego, że chociaż wymieniona w wyroku Kopalnia może być traktowana jako dysponująca, w pewnym zakresie, środkami publicznymi, to jest krajową jednostką organizacyjną, takiej zaś wspomniany przepis swoją dyspozycją nie obejmuje, w odróżnieniu od dysponującej środkami publicznymi zagranicznej jednostki organizacyjnej.

Zarzut naruszenia prawa materialnego można uznać za wiodący; poza tym podniesiono zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych (apelacje obrońców osk. L. i W.) oraz obrazy prawa procesowego (apelacja obrońcy osk. S.). Obrońcy zgodnie wnosili o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonych od popełnienia zarzucanego im czynu, względnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 30 stycznia 2009 r., sygn. akt XXIII Ka 1095/08 zmienił wyrok w zaskarżonej części w ten sposób, że uniewinnił oskarżonych od popełnienia zarzucanego im czynu z art. 230 § 1 k.k.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego wniósł Prokurator Okręgowy w K. Zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść M. L., R. S. i K. W., zarzucając:

„1. rażące naruszenie prawa materialnego, a to art. 230 § 1 k.k. mające istotny wpływ na treść opisanego wyżej orzeczenia, polegające na wyrażeniu przez sąd odwoławczy błędnego poglądu prawnego, iż powoływanie się na wpływy w krajowej jednostce organizacyjnej dysponującej środkami publicznymi nie wyczerpuje znamion przestępstwa z art. 230 § 1 k.k., gdy tymczasem zarówno wykładnia językowa jak i celowościowa jednoznacznie wskazują, iż przepis art. 230 § 1 k.k. penalizuje powoływanie się na wpływy tak w krajowych jak i zagranicznych jednostkach organizacyjnych dysponujących środkami publicznymi,

2. *rażące i mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów prawa karnego procesowego, a to art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez niewskazanie w uzasadnieniu kwestionowanego wyroku powodów, dla których ustalenia faktyczne dokonane przez sąd pierwszej instancji oraz zapatrywania prawne wyrażone przez ten sąd uznane zostały za błędne, jak również odstąpienie od należytego wskazania, jakie fakty uznane zostały przez sąd okręgowy za udowodnione lub nie udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, pomimo wydania w postępowaniu odwoławczym orzeczenia odmiennego co do istoty sprawy”.*

*W konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.*

*Pisemną odpowiedź na kasację złożył obrońca K. W. Wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej oraz o zasądzenie na rzecz oskarżonego zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego. Kasację poparł natomiast występujący na rozprawie kasacyjnej prokurator Prokuratury Krajowej.*

*Sąd Najwyższy zważył, co następuje.*

*Kasacja zasługiwała na uwzględnienie, trafnie bowiem zakwestionowała dokonaną przez Sąd Okręgowy wykładnię prawa – przepisu art. 230 § 1 k.k. Analizując treść tego przepisu Sąd odwoławczy uznał, dzieląc w tej materii stanowisko obrońców, że przedmiotem jego ochrony jest działalność instytucji państwowej, samorządowej, organizacji międzynarodowej i krajowej, a także zagranicznej jednostki organizacyjnej dysponującej środkami publicznymi, ich prawidłowe i bezinteresowne funkcjonowanie, nie jest natomiast przedmiotem ochrony działalność krajowej jednostki organizacyjnej dysponującej środkami publicznymi. Tego rodzaju jednostką organizacyjną jest Kopalnia Węgla Kamiennego „W.”, zatem powoływanie się w niej na wpływy nie rodzi odpowiedzialności karnej. Według Sądu odwoławczego, do tego „nieodpartego” wniosku prowadzi wykładnia językowa przepisu art. 230 § 1 k.k. Mianowicie, ustawodawca wymienia instytucje, których ochrona stanowi przedmiot tego przepisu i czyni to używając sformułowania „Kto, powołując się na wpływy:*

- w instytucji państwowej, samorządowej, organizacji międzynarodowej albo krajowej lub*
- w zagranicznej jednostce organizacyjnej dysponującej środkami publicznymi”.*

*Wywodzi dalej Sąd odwoławczy, że użyte w przepisie słowa „albo”, „lub” stanowią, zgodnie z zasadami logiki, alternatywę rozłączną. Słowami tymi łączymy zdania lub wyrażenia by powiedzieć, że spośród wskazanych przez nie sytuacji możliwa jest tylko jedna. W przeciwieństwie do innych spójników szeregowych, „lub” nie występuje przed pierwszym z łączonych zdań lub wyrażeń, natomiast użyty w przepisie art. 230 § 1 k.k. pierwszy spójnik szeregowy „albo” łączy wyrażenia „organizacji międzynarodowej” albo „krajowej” wskazując, że jest tylko możliwa jedna sytuacja: „organizacja międzynarodowa” albo „organizacja krajowa”. Użyty w tym przepisie drugi spójnik szeregowy „lub” łączy wyrażenia „w instytucji państwowej, samorządowej, organizacji międzynarodowej albo krajowej” lub „w zagranicznej jednostce organizacyjnej dysponującej środkami publicznymi”. Zdaniem Sądu Okręgowego, użyty przedrostek „w” określa, że ustawodawca penalizuje działania polegające na powoływaniu się na wpływy właśnie „w” wymienionych przepisem instytucjach, posługując się przy tym spójnikami szeregowymi (wyłączenia SO). Gdyby ustawodawca chciał spenalizować powoływanie się na wpływy w krajowej jednostce organizacyjnej dysponującej środkami publicznymi, wówczas przed słowem krajowej użyłby przedrostka „w”, a po spójniku szeregowym „lub” nie użyłby przedrostka „w” oraz zmieniłby kolejność spójników szeregowych. Przepis wtedy miałby brzmienie: „Kto, po-*

wołując się na wpływy w instytucji państwowej, samorządowej, organizacji międzynarodowej lub w krajowej albo zagranicznej jednostce organizacyjnej dysponującej środkami publicznymi ...”.

Przytoczenie praktycznie całego wyводу Sądu odwoławczego ułatwi wykazanie, że nie jest on zupełnie poprawny. Pomijając nieprawidłowość w nazewnictwie gramatycznym (w każdym wydawnictwie słownikowym jednoliterowy zwrot „w” jest określany jako przyimek a nie przedrostek), poważny błąd w zaprezentowanym rozumowaniu polega na utożsamieniu spójników „albo” oraz „lub” i uznaniu, że oba stanowią alternatywę rozłączną. Tymczasem zasady logiki stanowią co innego. O ile pierwszy z tych spójników jest funkcją alternatywy rozłącznej, to drugi z nich jest funkcją alternatywy nierozłącznej (zob. np. Z. Ziemiński, *Logika praktyczna*, Warszawa 1997, s. 86 – 87), zatem nie jest słuszne twierdzenie, że użycie w wypowiedzi spójnika „lub” każe przyjąć, iż „spośród wskazanych sytuacji możliwa jest tylko jedna”. W konsekwencji, oparty na błędnej przesłance wniosek nie może zyskać aprobaty. Warto wspomnieć, że w piśmiennictwie zaleca się ostrożność w odczytywaniu sensu przepisu przez pryzmat spójników wyrażających alternatywę, bowiem prawodawcy bardzo często zdarza się niekonsekwencja w ich użyciu, co prowadzi do niejednoznaczności tekstu i związanych z tym trudności interpretacyjnych (zob. A. Malinowski, *Redagowanie tekstu prawnego. Wybrane wskazania logiczno-językowe*, Warszawa 2008, s. 72). W każdym razie, odczytując art. 230 § 1 k.k. wypada raczej przyjąć, że spójnik „albo” oddziela dwie części zdania, z których druga mówi o krajowej lub zagranicznej jednostce organizacyjnej, chociaż nie jest pozbawione racji spostrzeżenie, iż umieszczenie przyimka „w” nie przed słowem „krajowej” ale przed słowem „zagranicznej” sprawiło, iż przepis nie jest dość klarowny i daje asumpt do takiej interpretacji przepisu, jak uczynił to Sąd odwoławczy. Interpretacja ta zdaje się pojawiać w piśmiennictwie prawniczym, np. A. Barczak-Oplustil, nie twierdząc wprost, że art. 230 § 1 k.k. nie obejmuje krajowych jednostek organizacyjnych, jako jednostki objęte dyspozycją tego przepisu wymienia: instytucje państwowe, instytucje samorządowe, organizacje krajowe, organizacje międzynarodowe oraz te zagraniczne jednostki organizacyjne, które dysponują środkami publicznymi (w: A. Zoll red., *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, t. II, Zakamycze 2008, s. 997 – 998). Na gruncie art. 230a § 1 k.k., tożsamego co do katalogu instytucji z art. 230 § 1 k.k., takie samo wyliczenie, również bez wzmianki, że musi ono pomijać krajowe jednostki organizacyjnych inne niż organizacje, przeprowadził R. A. Stefański [*Przestępstwo czynnej płatnej protekcji (art. 230a k.k.)*, *Prok. i Pr.* 2004, nr 5, s. 10 – 12].

W piśmiennictwie przeważa jednak pogląd, że przepis art. 230 § 1 k.k. nie pozostawia poza zakresem penalizacji, przy spełnieniu innych znamion przestępstwa, powoływania się na wpływy w krajowej jednostce organizacyjnej dysponującej środkami publicznymi. Np. L. Gardocki wskazuje, że „przestępstwo płatnej protekcji (art. 230 k.k.) godzi w prawidłowe i bezstronne funkcjonowanie instytucji państwowych, samorządowych, organizacji międzynarodowych oraz krajowych i zagranicznych jednostek organizacyjnych dysponujących środkami publicznymi” (*Prawo karne*, Warszawa 2006, s. 274). Według O. Górniok, „krąg instytucji (...) przepis zakreśla szeroko. Obok instytucji państwowych i samorządowych wymienia organizacje międzynarodowe oraz krajowe lub zagraniczne jednostki organizacyjne dysponujące środkami publicznymi (w: A. Wąsek red., *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, t. II, Warszawa 2006, s. 80). Z kolei A. Marek pisze, że „płatna protekcja polega na podjęciu się pośrednictwa w załatwieniu sprawy w instytucji państwowej, samorządowej, organizacji międzynarodowej albo jednostce organizacyjnej dysponującej środkami publicznymi w zamian za korzyść majątkową lub osobistą albo jej obietnicę” (nie różnicuje więc usytuowania jednostki organizacyjnej pod względem kraju pochodzenia), natomiast w odniesieniu do art. 230a k.k. wyraźnie już



wskazuje, że chodzi w tym przepisie o przekupstwo pośrednika, „polegające na udzieleniu mu korzyści majątkowej lub osobistej w zamian za pośrednictwo w załatwieniu sprawy w instytucji państwowej, samorządowej, organizacji międzynarodowej albo w krajowej lub zagranicznej jednostce organizacyjnej dysponującej środkami publicznymi” (Kodeks karny. Komentarz, 4. wyd., s. 435). Wątpliwości w tej materii zdaje się nie mieć B. Mik, która twierdzi, że „punktem odniesienia własnych lub cudzych wpływów, o których mowa w art. 230 k.k., jest obecnie, oprócz instytucji państwowej, każda jednostka samorządowa, a także organizacja międzynarodowa oraz krajowa lub zagraniczna jednostka organizacyjna dysponująca środkami publicznymi” (Nowela antykorupcyjna. Wprowadzenie, Zakamycze 2003, s. 164). Podobnie ujmuje tę kwestię J. Skorupka, wskazując, że „przedmiotem ochrony w przestępstwie płatnej protekcji jest powaga i dobre imię instytucji państwowych i samorządu terytorialnego oraz organizacji międzynarodowej, a także krajowej lub zagranicznej jednostki organizacyjnej dysponującej środkami publicznymi” (Typy przestępstw korupcyjnych po noweli kodeksu karnego z 13.06.2003 r. Nowe kodyfikacje prawa karnego, Wrocław 2004, t. XV, s. 153). Według J. Potulskiego, „dyspozycja zakazu karnego przewidzianego w art. 230 § 1 k.k. zawiera aż 28 typów czynu zabronionego”, w tym „powoływanie się na wpływy w krajowej jednostce organizacyjnej dysponującej środkami publicznymi i podjęcie się pośrednictwa w załatwieniu sprawy w zamian za korzyść majątkową lub osobistą albo jej obietnicę” (Komentarz do ustawy z dnia 13 czerwca 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny ..., LEX/el. 2004). Niewątpliwie, wszystkie te wypowiedzi nie pojawiłyby się, gdyby proste odczytanie przepisu prowadziło do „nieodpartego” wniosku, że przedmiotem jego ochrony nie jest działalność krajowej jednostki organizacyjnej dysponującej środkami publicznymi.

W przypadku niektórych autorów interpretacja omawianego przepisu (także art. 230a k.k.) wydaje się być niekonsekwentna. M. Kulik wskazuje, że „przedmiotem ochrony jest powaga i dobre imię instytucji państwowych, samorządowych organizacji międzynarodowych, a także krajowych lub zagranicznych jednostek organizacyjnych dysponujących środkami publicznymi”, jednak wymieniając podmioty objęte ochroną pomija, tak jak A. Barczak–Oplustil, krajowe jednostki organizacyjne (w: M. Mozgawa red. Kodeks karny. Praktyczny komentarz, 2. wyd., s. 456 – 457). Podobnie M. Szwarczyk twierdzi, że wprowadzona ustawą z dnia 13 czerwca 2003 r. zmiana treści art. 230 § 1 k.k. polegała na uzupełnieniu tego przepisu o sformułowania: „organizacja międzynarodowa albo krajowa”, „zagraniczna jednostka organizacyjna dysponująca środkami publicznymi”, natomiast w odniesieniu do zawierającego taki sam katalog instytucji art. 230a k.k. wskazuje, że przedmiotem ochrony jest „powaga i dobre imię instytucji państwowych, samorządowych, organizacji międzynarodowych, a także krajowych lub zagranicznych jednostek organizacyjnych dysponujących środkami publicznymi” (w: T. Bojarski red. Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2009, s. 493 – 494, 496).

Z powyższego wynika, że nie znajduje potwierdzenia zawarta w odpowiedzi na kasację teza obrońcy osk. W., iż wyrok Sądu Okręgowego jest poparty „ustaloną linią orzecznictwa i poglądów doktryny” (żadnego orzeczenia sądu, względnie wypowiedzi przedstawicieli nauki prawa autor tych słów zresztą nie przytoczył). W każdym razie, bazująca na regułach semantycznych oraz gramatycznych wykładnia językowa nie prowadzi do odrzucenia tezy, że brzmienie art. 230 § 1 k.k. daje możliwość karania za zachowanie polegające na powoływanie się na wpływy w krajowej jednostce organizacyjnej. Wątpliwości wynikające z wykładni językowej przemawiają jednak za przeprowadzeniem w tej materii dalszych rozważań, w tym z odwołaniem się do wykładni systemowej i funkcjonalnej. Warto wspomnieć, że w piśmiennictwie prawniczym wspomina się nawet o zakazie ustalania znaczenia literalnego przepisu z pominięciem kontekstu systemowego i funkcjonalnego oraz o możliwości zakwestionowania ustaleń interpretacyjnych z tego powodu, iż

dokonano ich w izolacji, tj. nie biorąc pod uwagę trzech relewantnych kontekstów: językowego, systemowego i funkcjonalnego (L. Morawski, *Wstęp do prawoznawstwa*, Toruń 2008, s. 145).

Dostrzec zatem należy, że art. 230 nie może być rozpatrywany w oderwaniu od umiejscowionych w tym samym rozdziale Kodeksu karnego art. 228 i 229 (na związek płatnej protekcji z przestępstwem łapownictwa wskazuje O. Górniok, *op. cit.*, s. 78), jak też od wprowadzonych nowelą z 13 czerwca 2003 r. (ustawa o zmianie ustawy – Kodeks karny ..., Dz. U. Nr 111, poz. 1061) przepisów art. 115 § 19 oraz art. 230a k.k., zwłaszcza że ta sama nowela wprowadziła, będące przedmiotem sporu, zmiany w art. 230 k.k. Ścisły związek przestępstwa płatnej protekcji z przestępstwem łapownictwa (biernego i czynnego) wynika choćby z tego, że pierwsze z nich nader często poprzedza drugie – podejmujący się pośrednictwa w załatwieniu sprawy udziela następnie korzyści osobie pełniącej funkcję publiczną. W świetle art. 115 § 19 k.k. osobą tą jest m. in. osoba zatrudniona w jednostce organizacyjnej dysponującej środkami publicznymi (niewykonująca wyłącznie czynności usługowe). Trudno zatem przyjąć, że w sytuacji, gdy przepis ten mówi o krajowej jednostce organizacyjnej, przepis art. 230 k.k. jednostkę tę pomija, ograniczając się do zagranicznej jednostki organizacyjnej dysponującej środkami publicznymi. Inaczej mówiąc, niespójne byłoby rozwiązanie uznające, z jednej strony, za bezkarne określone w art. 230 § 1 k.k. zachowanie polegające na powoływanie się na wpływy w krajowej jednostce organizacyjnej, z drugiej zaś strony uznające za przestępstwo udzielenie korzyści osobie pełniącej funkcję publiczną, tj. zatrudnionej w krajowej jednostce organizacyjnej. W jeszcze większym powiązaniu przepis art. 230 k.k. pozostaje z przepisem art. 230a k.k., skoro drugi z nich jest niejako symetryczny do pierwszego, penalizując czynną stronę handlu wpływami, tj. przekupstwo pośrednika, o którym mowa w art. 230 k.k. Warunkiem odpowiedzialności za przestępstwo z art. 230a § 1 k.k. jest udzielenie, względnie obietnica udzielenia korzyści majątkowej lub osobistej w zamian za pośrednictwo w załatwieniu sprawy, polegające na bezprawnym wywarceniu wpływu na decyzję, działanie lub zaniechanie osoby pełniącej funkcję publiczną. Jak wspomniano, chodzi o osobę zdefiniowaną w art. 115 § 19 k.k., zatem trzeba przyjąć, że przepis art. 230a k.k. nie może pomijać osób zatrudnionych w krajowych jednostkach organizacyjnych dysponujących środkami publicznymi. Analogicznie, osób tych nie może pomijać przepis art. 230 k.k.

Do podobnego wniosku prowadzi też wykładnia funkcjonalna przepisu art. 230 k.k. Pierwotnie przepis ten penalizował płatną protekcję, polegającą na powoływanie się na swoje wpływy tylko w instytucji państwowej lub samorządu terytorialnego. Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny i innych ustaw z dnia 10 września 2002 r. przewidywał, że dyspozycja art. 230 § 1 k.k. otrzyma w początkowym fragmencie brzmienie: „Kto, powołując się na wpływy w instytucji państwowej, samorządowej lub jednostce organizacyjnej dysponującej środkami publicznymi” oraz że analogiczna będzie treść nowo wprowadzonego art. 230a k.k. (zob. Sejm IV kadencji, druk nr 869 na stronach internetowych Sejmu). Nie ulega wątpliwości, że projektodawca przewidywał objęcie penalizacją niekaranych dotychczas zachowań, przy czym pojęcie „jednostka organizacyjna” odnosiło się do jednostki krajowej. W toku prac sejmowych nie kwestionowano zasadności proponowanych w tym zakresie zmian, uznano natomiast za konieczne takie zredagowanie przepisu, by odpowiadał on dążeniu do objęcia penalizacją korupcji w szeroko pojętym sektorze publicznym, krajowym i międzynarodowym, również z uwagi na wymagania ratyfikowanej przez Polskę Prawnokarną Konwencję Rady Europy o korupcji z dnia 27 stycznia 1999 r. – Dz. U. z 2002 r. Nr 126, poz. 1066 (wspomina o tym ekspert Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach A. Marek, *op. cit.*, s. 437). Poczynione w toku prac sejmowych zmiany w projekcie rządowym były efektem dążenia do uzupełnienia projektu o „element” międzynarodowy, nie zaś starania, by katalog wymienionych w przepisie podmiotów krajowych ograniczyć do instytucji państwo-

wych, samorządowych oraz organizacji. Prześledzenie toku procesu legislacyjnego zapewne sprawiłoby, iż Sąd Okręgowy, który neguje wolę ustawodawcy penalizowania powoływania się na wpływy w innej niż organizacja krajowej jednostce organizacyjnej, do tego zagadnienia odniósłby się z większą ostrożnością. Do takiej samej ostrożności we wnioskowaniu i odczytywaniu intencji ustawodawcy powinno skłonić Sąd odwoławczy domniemanie racjonalności ustawodawcy. Nie sposób przecież wytłumaczyć, dlaczego miałby uznać on za słuszne objęcie ochroną działalności zagranicznych jednostek organizacyjnych dysponujących środkami publicznymi, zaś za niezasługującą na ochronę działalność jednostek krajowych. Takie odczytanie przepisu prowadziłoby do niemożliwego do zaakceptowania wniosku, iż polski ustawodawca za przestępstwo, tj. za czyn szkodliwy społecznie uznaje zachowanie godzące w prawidłowe i bezinteresowne funkcjonowanie podmiotu zagranicznego, zaś za pozbawione szkodliwości godzenie w funkcjonowanie podmiotu krajowego.

Przedstawione argumenty prowadzą do wniosku, że odpowiedzialności za przestępstwo określone w art. 230 § 1 k.k. podlega osoba powołująca się na wpływy także w krajowej jednostce organizacyjnej dysponującej środkami publicznymi, podejmująca się pośrednictwa w załatwieniu sprawy w zamian za korzyść majątkową lub osobistą albo jej obietnicę. W tym ujęciu, pojemne (zob. np. art. 33 i 33<sup>1</sup> § 1 k.c.) określenie „krajowa jednostka organizacyjna” obejmuje również organizację.

W konsekwencji należało przyjąć, że znalazł potwierdzenie zarzut z pkt. 1 kasacji, iż ze strony Sądu Okręgowego doszło do rażącego naruszenia prawa materialnego, mającego wpływ na treść wyroku; skutkowało to uchynieniem wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. W tym stanie rzeczy za bezprzedmiotowe dla dalszego toku postępowania można by uznać badanie zasadności zarzutu ujętego w pkt. 2 kasacji. Celowe będzie jednak zwrócić uwagę, że jest on zupełnie chybiony. W kategoriach nieporozumienia wypada traktować twierdzenie, iż w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie wskazano powodów, dla których ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji zostały uznane za błędne oraz że Sąd odwoławczy nie wskazał należycie, jakie fakty uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. W uzasadnieniu wydanego przez siebie orzeczenia Sąd ad quem wskazał przeciw, iż „ponad wszelką wątpliwość ustalenia faktyczne dokonane w zaskarżonym wyroku uznać należy za prawidłowe”. Zdanie to zostało zresztą przytoczone w uzasadnieniu kasacji (s. 4), wobec czego w tej części jawi się ona jako wewnętrznie sprzeczna. To samo odnosi się do twierdzenia kasacji, iż Sąd Okręgowy nie wskazał, dlaczego uznał za błędne zapatrywania prawne wyrażone przez Sąd meriti. Niewątpliwie, Sąd odwoławczy zaprezentował własne w tym względzie stanowisko i tok rozumowania (przedstawiony wyżej), co prokurator powinien dostrzec, skoro wniósł kasację właśnie z tego względu, że stanowisko to uznał za nietrafne i podjął z nim polemikę.

Rozważając kwestię odpowiedzialności oskarżonych, Sąd Okręgowy będzie związany poglądem prawnym Sądu Najwyższego (art. 442 § 3 k.p.k.), jednak nie musi to automatycznie prowadzić do uznania, że skazujący wyrok Sądu pierwszej instancji jest prawidłowy. Jak wspomniano, Sąd odwoławczy uznał, że Kopalnia Węgla Kamiennego „W.” niewątpliwie jest krajową jednostką organizacyjną dysponującą środkami publicznymi, jednak przed wyrażeniem w tym względzie stanowczego poglądu powinien wykazać, że w grę wchodziły środki publiczne w rozumieniu ustawy z dnia 30 czerwca 2005 r. o finansach publicznych (Dz. U. Nr 249, poz. 2104 ze zm.) względnie, o ile będzie już obowiązująca w dacie orzekania, regulującej tę materię ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. (Dz. U. Nr 157, poz. 1240) oraz ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 r. o postępowaniu w sprawach dotyczących pomocy publicznej (tekst jedn.: Dz. U. z 2005 Nr 59, poz. 404) jak

też rozważyć, czy „dysponowanie” środkami jest tożsame z wykorzystaniem środków, ich wydatkowaniem, a w konsekwencji, czy przepisy art. 115 § 19 oraz art. 230 § 1 k.k. dotyczą wszelkich jednostek, które w swej działalności wykorzystują środki publiczne, niezależnie od sposobu ich pozyskania. Na rysujące się w tym względzie wątpliwości wskazuje J. Majewski, optując za wąskim rozumieniem pojęcia „jednostka organizacyjna dysponująca środkami publicznymi” (w: A. Zoll red., Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, t. I, Zakamycze 2004, s. 1482 – 1483), gdy J. Skorupka wykazuje, że w świetle art. 115 § 19 k.k. krąg tych jednostek, a w konsekwencji i osób pełniących funkcję publiczną jest bardzo szeroki (Podstawy karania korupcji w kodeksie karnym de lege lata i de lege ferenda, PiP 2003, nr 12, s. 81 – 82).

Dla skazania za przestępstwo niezbędne jest ustalenie, że sprawca obejmował świadomością wszystkie jego znamiona, zatem o ile Sąd odwoławczy ponownie dojdzie do przekonania, że Kopalnia Węgla Kamiennego „W.” jest (była) jednostką organizacyjną dysponującą środkami publicznymi, powinien też rozważyć, czy Sąd pierwszej instancji wykazał, iż oskarżeni wiedzieli, względnie dopuszczali możliwość, że Kopalnia tymi środkami dysponuje.”

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

#### 1.2.4. Wymiar kary jako podstawa apelacji; Kontrola instancyjna orzeczenia

przepisy: art. 387 k.p.k., art. 437 § 1 k.p.k., art. 434 k.p.k., art. 443 k.p.k., art. 454 § 2 k.p.k.

hasła: Apelacja

Wyrok z dnia 8 października 2009 r., V KK 29/09

##### **Teza:**

**Co do zasady kodeks postępowania karnego nie zawiera unormowań wyłączających bądź ograniczających uprawnienia stron procesowych do wnoszenia apelacji od wyroku skazującego wydanego w trybie art. 387 k.p.k. Mimo, iż wymiar kary zostaje orzeczony w rezultacie zaaprobowania przez sąd wniosku oskarżonego i przy zgodzie prokuratora oraz pokrzywdzonego, to każda ze stron może wnieść apelację od wyroku i podnosić w niej zarzut rażącej niewspółmierności kary. A zatem wyrok taki podlega kontroli instancyjnej na ogólnych zasadach.**

**Wydanie wyroku przez sąd pierwszej instancji w trybie art. 387 k.p.k. nie modyfikuje w żaden sposób zasad kontroli instancyjnej orzeczenia z punktu widzenia podstaw zaskarżenia określonych w art. 438 k.p.k.**

**Skoro (...) postępowanie odwoławcze w odniesieniu do rozstrzygnięcia o karze toczy się na zasadach ogólnych, jest rzeczą oczywistą, że sąd drugiej instancji może zmienić zaskarżony wyrok w części dotyczącej wymiaru kary w granicach służących mu uprawnień procesowych określonych w art. 437 § 1 k.p.k., oczywiście przy uwzględnieniu ograniczeń wynikających z regulacji przepisów art. 434, 443 i 454 § 2 k.p.k.**

**Wyłączenie stosowania art. 434 § 1 k.p.k. w wypadku skazania z zastosowaniem art. 334 lub 387 k.p.k. stanowi pewnego rodzaju próbę powstrzymania oskarżonego przed korzystaniem z apelacji, gdy wcześniej doszedł on do porozumienia z organami wymiaru sprawiedliwości co do wymiaru kary. Od oskarżonego bowiem, który zdecydował się na dobrowolne poddanie się odpowiedzialności karnej należałoby oczekiwać konsekwencji i racjonalnego postępowania. Tym bardziej, iż to przecież na warunkach zaproponowanych przez samego oskarżonego przeciwna stro-**

**na wyraziła zgodę na zakończenie procesu bez przeprowadzenia postępowania dowodowego.**

**Zmiana wyroku wydanego przez Sąd pierwszej instancji w warunkach konsensusalizmu procesowego jest możliwa przed sądem odwoławczym, jeżeli strony wyrażą ponownie zgodę na wymierzenie kary – tym razem współmiernej – na nowych warunkach. Natomiast brak takiego porozumienia w sytuacji, gdyby sąd odwoławczy uznał argumenty apelacji prokuratora za uzasadnione, winien prowadzić do uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania na zasadach ogólnych.**

#### **Z uzasadnienia:**

„Kasacja obrońcy skazanego okazała się zasadna i zasługiwała na uwzględnienie, chociaż nie wszystkie argumenty w niej podniesione były trafne.

Skarżący zarzucił rażąco obrazę art. 387 § 2 k.p.k. polegającą na tym, że w postępowaniu odwoławczym sąd drugiej instancji uwzględniając apelację prokuratora mimo przeciwnego stanowiska obrońcy zmienił na niekorzyść oskarżonego orzeczenie o karze.

Analiza uzasadnienia kasacji dowodzi, że jej autor kieruje się tego rodzaju założeniem, iż rozstrzygnięcie co do wymiaru kary podjęte w rezultacie przychylenia się przez sąd pierwszej instancji do porozumienia z oskarżonym w tym zakresie – a więc w trybie art. 387 § 1 i 2 k.p.k. – powinno zachować trwałość.

Skarżący co prawda przyznaje, że obowiązujące przepisy procedury karnej nie wykluczają możliwości wydania przez sąd odwoławczy wyroku reformującego orzeczenie zapadłe w trybie art. 387 k.p.k., lecz może to nastąpić tylko w ściśle określonych warunkach, które jednak w przedmiotowej sprawie – jego zdaniem – nie zachodzą.

Przed wszystkim sąd drugiej instancji musi dysponować odpowiednim materiałem dowodowym i mieć na względzie prawo oskarżonego do obrony oraz zasadę dwuinstancyjności postępowania.

W ocenie obrońcy wyrok sądu odwoławczego w przedmiotowej sprawie stanowił swoistego rodzaju obejście przepisu art. 387 k.p.k. i był wyrazem złamania ugody określającej warunki dobrowolnego poddania się karze.

Od wynegocjowanych warunków skazania można byłoby odstąpić tylko w razie ponownego rozpoznania sprawy przed sądem pierwszej instancji na ogólnych zasadach, albo po zawarciu nowej ugody co do wymiaru kary w trybie art. 387 k.p.k. przed sądem odwoławczym.

Odnosząc się do tak postawionego zarzutu kasacyjnego należy stwierdzić, iż stanowisku skarżącego, że sąd odwoławczy wydając zaskarżone orzeczenie dopuścił się rażącej obrazy art. 387 k.p.k. nie można odmówić racji. Autor kasacji przedstawił racjonalne argumenty, które w dodatku znajdują wsparcie w przepisach procedury karnej normujących postępowanie odwoławcze.

W pierwszej kolejności należy przypomnieć, iż co do zasady kodeks postępowania karnego nie zawiera unormowań wyłączających bądź ograniczających uprawnienia stron procesowych do wnoszenia apelacji od wyroku skazującego wydanego w trybie art. 387 k.p.k. Mimo, iż wymiar kary zostaje orzeczony w rezultacie zaaprobowania przez sąd wniosku oskarżonego i przy zgodzie prokuratora oraz pokrzywdzonego, to każda ze stron może wnieść apelację od wyroku i podnosić w niej zarzut rażącej niewspółmierności kary. A zatem wyrok taki podlega kontroli instancyjnej na ogólnych zasadach.

*Wydanie wyroku przez sąd pierwszej instancji w trybie art. 387 k.p.k. nie modyfikuje w żaden sposób zasad kontroli instancyjnej orzeczenia z punktu widzenia podstaw zaskarżenia określonych w art. 438 k.p.k.*

*Dopuszczenie zaskarżalności rozstrzygnięcia o karze zawartego w wyroku wydanym w trybie art. 387 k.p.k. jest uzasadnione również z punktu widzenia celów postępowania karnego, do których odwołuje się § 2 tego przepisu.*

*Jednym z warunków realizacji tych celów jest trafne zastosowanie kar i środków karnych przewidzianych w prawie karnym (art. 2 § 2 k.p.k.). Byłoby zatem całkowicie sprzeczne z celami postępowania karnego wymierzenie oskarżonemu kary rażąco niewspółmiernej, nawet gdyby nastąpiło to przy zgodzie prokuratora i pokrzywdzonego.*

*Konsensualny tryb ustalania wysokości kary nie zwalnia jednak sądu pierwszej instancji od oceny, czy warunki uzgodnione przez strony nie naruszają w rażącym stopniu zasad wymiaru kary unormowanych w przepisach rozdziału VI kodeksu karnego. (Porównaj: P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek – Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom II. Wyd. C. H. Beck. Warszawa 2007, str. 444, teza 7, wyrok SN z dnia 23 marca 2009 r., V KK 24/09, Lex Nr 495324, wyrok SN z dnia 4 marca 2005 r., WK 3/05, OSNw SK 2005/Nr1, poz. 496, postanowienie SN z dnia 17 października 2000 r., V KKN 362/00, OSNKW 2001/Nr 1-2, poz. 9 z glosą aprobowaną M. Skwarcowa – PS 2002/Nr 7-8, str. 205, z glosą częściowo krytyczną R. Kmiecika – OSP 2001/Nr 7-8, str. 121).*

*Przepisy art. 387 § 1 i 2 k.p.k. wyłączające możliwość orzekania kary innej, niż określona we wniosku oskarżonego o wydanie wyroku skazującego obowiązują tylko w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Natomiast kontrola odwoławcza odbywa się na zwyczajnych zasadach, co oznacza, że ocena zasadności zarzutów apelujących przebiega według ogólnych kryteriów ustawowych niezależnie od tego, czy do wydania zaskarżonego wyroku doszło w trybie art. 387 k.p.k.*

*Skoro zatem postępowanie odwoławcze w odniesieniu do rozstrzygnięcia o karze toczy się na zasadach ogólnych, jest rzeczą oczywistą, że sąd drugiej instancji może zmienić zaskarżony wyrok w części dotyczącej wymiaru kary w granicach służących mu uprawnień procesowych określonych w art. 437 § 1 k.p.k., oczywiście przy uwzględnieniu ograniczeń wynikających z regulacji przepisów art. 434, 443 i 454 § 2 k.p.k.*

*W polskiej procedurze karnej zakaz orzekania na niekorzyść oskarżonego w instancji odwoławczej (zakaz reformationis in peius) wynika przede wszystkim z art. 434 § 1 k.p.k. oraz art. 443 k.p.k.*

*Warunkiem działania tego zakazu jest zaskarżenie orzeczenia wyłącznie na korzyść oskarżonego i dotyczy on bezpośrednio sądu odwoławczego zarówno w postępowaniu apelacyjnym jak i w postępowaniu w trybie kasacji, rozpoznającego taki środek odwoławczy.*

*Pośrednio natomiast zakaz reformationis in peius obowiązuje w postępowaniu ponownym, mającym miejsce po uchyleniu wyroku na skutek zaskarżenia wyłącznie na korzyść oskarżonego.*

*Obowiązywanie tego zakazu wyłącza niejako automatycznie wniesienie środka zaskarżenia na niekorzyść oskarżonego – co miało miejsce w przedmiotowej sprawie.*

*Zakaz reformationis in peius nie ma charakteru absolutnego i doznaje określonych ograniczeń ustawowych w postaci wyłączenia jego stosowania zarówno w postępowaniu przed sądem odwoławczym, jak i w ponownym postępowaniu – nie tylko w przypadku wniesienia środka zaskarżenia na niekorzyść oskarżonego, ale również w sytuacji braku takiego środka zaskarżenia, przy spełnieniu przesłanek określonych w art. 434 § 3 k.p.k.*

*Przepis ten ogranicza bowiem w istotny sposób gwarancje wynikające z zakazu reformationis in peius. Wyłącza stosowanie art. 434 § 1 k.p.k. przy odwoływaniu się w wypadkach zastosowania w pierwszej instancji nadzwyczajnego złagodzenia kary w sytuacjach wskazanych w art. 60 § 3 i 4 k.k. lub art. 36 § 3 k.k.s. oraz w wypadkach skazania z zastosowaniem art. 334 i 387 k.p.k. albo art. 156 k.k.s.*

*Nie ulega wątpliwości, że wyłączenie stosowania art. 434 § 1 k.p.k. w wypadku skazania z zastosowaniem art. 334 lub 387 k.p.k. stanowi pewnego rodzaju próbę powstrzymania oskarżonego przed korzystaniem z apelacji, gdy wcześniej doszedł on do porozumienia z organami wymiaru sprawiedliwości co do wymiaru kary. Od oskarżonego bowiem, który zdecydował się na dobrowolne poddanie się odpowiedzialności karnej należałoby oczekiwać konsekwencji i racjonalnego postępowania. Tym bardziej, iż to przecież na warunkach zaproponowanych przez samego oskarżonego przeciwna strona wyraziła zgodę na zakończenie procesu bez przeprowadzenia postępowania dowodowego. (Porównaj: P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek Kodeks ... op. cit. str. 635 – 640, 725 – 727, T. Grzegorzczak – Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Wyd. 5. Warszawa 2008, str. 915 – 918, 959).*

*W doktrynie oraz w orzecznictwie sądowym podnoszone są co do treści art. 434 § 3 k.p.k. zastrzeżenia natury konstytucyjnej, z punktu widzenia gwarancji do instancyjnej kontroli wyroku skazującego oraz prawa do obrony.*

*Wątpliwości te dotyczą przede wszystkim możliwości orzekania przez sąd odwoławczy na niekorzyść oskarżonego w sytuacji wniesienia środka odwoławczego tylko na korzyść oskarżonego – i nie tylko w granicach tego środka, ale również poza nimi.*

*Przyjmuje się więc, że przepis art. 434 § 3 k.p.k. nie może mieć zastosowania np. przy zaskarżeniu wyroku wydanego w trybie art. 387 k.p.k. (lub art. 343 k.p.k.) – chociażby tylko co do kary – lecz wydanego z naruszeniem reguł określonych w tych przepisach. Tak np. orzeczenie przez sąd kary surowszej od uzgodnionej przez strony stanowi w istocie złamanie ugody określającej warunki dobrowolnego poddania się karze, zaś samo orzeczenie nie może być uznane za wydane w trybie art. 387 k.p.k. (lub art. 343 k.p.k.). (Porównaj: P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek – Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom II, str. 641 – 642, tezy 18 – 19, T. Grzegorzczak – Kodeks ... op. cit. str. 919 – 920, teza 13, wyrok SN z dnia 7 września 1999 r. WKN 32/99, OSNKW 1999/Nr 11-12, poz. 77, z glosą W. Marcinkowskiego, WPP 2001/Nr 3-4, poz. 149)*

*Należy jednocześnie podkreślić, że mimo podnoszonych wątpliwości co do konstytucyjności uregulowania z art. 434 § 3 k.p.k., zawsze przyznawano sądowi odwoławczemu prawo orzekania na niekorzyść oskarżonego w sytuacji, gdy wyrok wydany w trybie art. 387 k.p.k. został zaskarżony na niekorzyść oskarżonego. (Np. T. Grzegorzczak – Kodeks ... op. cit. str. 920, teza 14).*

*Przepisy ograniczające obowiązywanie zakazu reformationis in peius w postępowaniu odwoławczym – w zakresie dotyczącym wyroku wydanego w trybie art. 387 k.p.k. i zaskarżonego wyłącznie na korzyść oskarżonego – stały się przedmiotem oceny pod kątem zgodności z Konstytucją Trybunału Konstytucyjnego.*

*Wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2009 r., w sprawie P 22\07 (OTK – A 2009/Nr 4 poz. 55, Dz. U. 2009/Nr 68 poz. 585) Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że:*

*1. Art. 434 § 3 i art. 443 zdanie pierwsze in fine k.p.k. w zakresie, w jakim dopuszczają możliwość orzeczenia na niekorzyść oskarżonego w sytuacji zaskarżenia wyroku, wydanego z zastosowaniem art. 387 k.p.k., wyłącznie na korzyść oskarżonego w oparciu za rzuty;*

- a) związane ze skazaniem w trybie art. 387 k.p.k., są zgodne z art. 42 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,
- b) nieobjęte porozumieniem zawartym w trybie wskazanym w punkcie 1 lit. a, są niezgodne z art. 42 ust. 2 Konstytucji.

2. Art. 434 § 3 i art. 443 zdanie pierwsze *in fine* ustawy powołanej w punkcie 1 nie są niezgodne z art. 176 ust. 1 Konstytucji.

Jak wskazał Trybunał w uzasadnieniu orzeczenia, w/w przepisy są zgodne z Konstytucją w zakresie, w jakim dopuszczają możliwość orzeczenia na niekorzyść oskarżonego w oparciu o zarzuty związane ze skazaniem w trybie art. 387 k.p.k. w sytuacji zaskarżenia wyroku wyłącznie na korzyść oskarżonego.

A zatem wyłączenie zakazu *reformationis in peius* jest uzasadnione w sytuacji, gdy dojdzie do skazania w trybie dobrowolnego poddania się karze, przy spełnieniu warunków określonych w art. 387 k.p.k., a następnie oskarżony zakwestionuje rozstrzygnięcie zawarte w wyroku wydanym na jego wniosek i zgodnie z zawartą w tym wniosku propozycją.

Natomiast zakaz *reformationis in peius* będzie obowiązywał, jeżeli przyczyny uchylecia wyroku nie leżą po stronie oskarżonego, lecz po stronie sądu. Chodzi przede wszystkim o sytuację, gdy oskarżony podnosi uzasadnione zarzuty obrazy przepisów prawa materialnego, przepisów prawa procesowego w zakresie nieobjętym trybem art. 387 k.p.k., czy też mają miejsce uchybienia stanowiące bezwzględne przyczyny odwoławcze z art. 439 k.p.k.

W tym przypadku wskazał Trybunał, iż nie można tolerować sytuacji, by oskarżony ponosił konsekwencje błędu lub braku należytej staranności, których dopuścił się Sąd. Wyłączenie zakazu *reformationis in peius* w takich sytuacjach stanowiłoby niedopuszczalne ograniczenie konstytucyjnego prawa do obrony.

Jest rzeczą oczywistą, iż zakaz *reformationis in peius* ma ścisły związek z prawem oskarżonego do obrony, gwarantowanym zarówno w art. 42 ust. 2 Konstytucji, jak również w art. 6 k.p.k.

Prawo to jednak nigdy nie było traktowane jako prawo absolutne i nie podlegające żadnym ograniczeniom.

Wprost przeciwnie – Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie podkreślał konsekwentnie, że konstytucyjne prawo do obrony może podlegać ustawowym ograniczeniom, których dopuszczalność należy oceniać przez pryzmat zasady proporcjonalności wyrażonej w art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Natomiast zakaz *reformationis in peius*, jakkolwiek jest zakorzeniony w konstytucyjnym prawie do obrony, to jednak nie należy do istoty tego prawa. Zatem ograniczenie przez ustawodawcę tego zakazu nie prowadzi do naruszenia istoty konstytucyjnego prawa do obrony, skoro sam zakaz należy do tego rodzaju gwarancji dodatkowych związanych z prawem do obrony, których wyłączenie, czy też różnego rodzaju modyfikacje na poziomie ustawowym dokonuje się bez naruszenia tożsamości konstytucyjnego prawa do obrony (Porównaj: w/w wyrok Trybunału z dnia 28 kwietnia 2009 r., wyrok Trybunału z dnia 29 stycznia 2002 r., sygn. K/19/01 OTK ZU Nr 1/A/2002, poz. 1).

Na zakończenie tych rozważań odnośnie konstytucyjności przepisów wyłączających w postępowaniu odwoławczym zakaz *reformationis in peius* należy jeszcze odwołać się do stanowiska Trybunału Konstytucyjnego zawartego w uzasadnieniu wyroku z dnia 28 kwietnia 2009 roku (w sprawie P 22/07) – „Należy uznać, że ograniczenie konstytucyjnego prawa do obrony, w postaci wyłączenia stosowania zakazu *reformationis in peius*,



przewidzianego w art. 434 § 3 k.p.k. jak i w art. 443 zdanie pierwsze *in fine* k.p.k., w sytuacji zaskarżenia wyłącznie na korzyść oskarżonego wyroku wydanego z zastosowaniem art. 387 k.p.k. znajduje uzasadnienie w wartościach związanych z efektywnością procesu karnego, jego przyspieszeniem i usprawnieniem, a co za tym idzie, w interesie wymiaru sprawiedliwości powiązanim z koniecznością ochrony porządku publicznego oraz zagwarantowania praw i wolności innych osób, a więc wartościami wprost wskazanymi w art. 31 ust. 3 Konstytucji.”

Wszystkie powyższe uwagi były niezbędne, a to wobec stanowiska autora kasacji, iż w każdym przypadku zaskarżenie przez Prokuratora na niekorzyść oskarżonego wyroku wydanego w trybie art. 387 k.p.k., sąd odwoławczy – o ile uzna za uzasadnione argumenty apelacji – winien wyrok uchylić, a sprawę przekazać do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, chyba, że w postępowaniu odwoławczym strony zawarą nową ugodę na zasadach regulowanych tym przepisem.

Należy jednak zgodzić się z autorem kasacji, że w przedmiotowej sprawie wyrok sądu odwoławczego stanowił swoistego rodzaju obejście przepisu art. 387 k.p.k. i był wyrazem złamania ugody określającej warunki dobrowolnego poddania się karze.

Jak już wskazano wcześniej, postępowanie przed sądem pierwszej instancji było prowadzone w trybie uproszczonym, a prokurator prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy nie stawił się.

Wydanie wyroku w trybie art. 387 k.p.k. jest możliwe między innymi wtedy, gdy prokurator oraz pokrzywdzony nie sprzeciwiają się temu. Swoją sprzeciw mogą zgłosić ustnie przed Sądem lub przekazać go na piśmie. Brak reakcji z ich strony oznacza niesprzeciwianie się wydaniu wyroku w trybie art. 387 k.p.k., gdyż przepis art. 387 § 2 k.p.k. wprowadził zasadę zgody domniemanej.

A zatem sama nieobecność prokuratora lub pokrzywdzonego na rozprawie – w sytuacji prawidłowego zawiadomienia o jej terminie – nie wyklucza samej możliwości wyrokowania w trybie art. 387 k.p.k. (Porównaj: P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek – Kodeks postępowania karnego. Tom III. Wyd. 2. Wyd. C. H. Beck Warszawa 2004, str. 16 – 17, teza 6, P. Kardas – „Konsensualne sposoby rozstrzygania w świetle nowelizacji kodeksu postępowania karnego z dnia 10 stycznia 2003 r.” Prok. i Pr. 2004/Nr 1, T. Grzegorzczak – „Wydawanie wyroku na posiedzeniu w znowelizowanej procedurze karnej” – Przegląd Sądowy – 2003/Nr 9).

Niemniej jednak w przedmiotowej sprawie skutek nieobecności prokuratora doszło w istocie rzeczy do zawarcia „ułamnej” ugody między oskarżonym a sądem pierwszej instancji.

Jakkolwiek decyzja prokuratora o nieuczestniczeniu wówczas w rozprawie mieściła się w granicach prawa i z tego powodu nie można czynić oskarżycielowi żadnych zarzutów – w szczególności zaniedbania obowiązków – to przecież z przyczyn niezawinionych przez oskarżonego, w toku dalszego postępowania decyzja ta wywarła na jego sytuację procesową zdecydowanie niekorzystny wpływ.

Oskarżony K. składając wniosek o dobrowolne poddanie się karze, w zamian za poprawienie efektywności procesu karnego, jego przyspieszenie i usprawnienie – połączone przecież z przyznaniem się oskarżonego do winy – miał prawo liczyć na to, że przy braku sprzeciwu prokuratora Sąd wymierzy mu karę, jaką sam zaproponował.

Złożenie przez oskarżonego wniosku w trybie art. 387 k.p.k. nie zwalniało sądu pierwszej instancji od obowiązku oceny, czy zaproponowana kara jest trafna, sprawiedliwa i czy spełnia wszystkie ustawowe cele. Dostrzegając szansę zawarcia stosownego porozu-

mienia winien sąd zarządzić przerwę w rozprawie celem zawiadomienia prokuratora o propozycji oskarżonego. Ewentualny brak odzewu ze strony oskarżyciela nie stałby wówczas na przeszkodzie w wydaniu wyroku na warunkach zaproponowanych przez oskarżonego, bądź zmodyfikowanych za jego zgodą przez sąd pierwszej instancji, a w konsekwencji prokurator w przyszłości nie mógłby skutecznie zarzucać temu sądowi obrazy art. 387 k.p.k.

*W zaistniałej sytuacji procesowej wyrok Sądu Okręgowego uwzględniający apelację prokuratora stanowił nie tylko złamanie przez ten Sąd ugody z oskarżonym oraz zasady lojalności wobec niego, ale przede wszystkim pozbawił go prawa do obrony i prawa do dwuinstancyjności postępowania. Oskarżony nie powinien ponosić ujemnych konsekwencji uchybień, jakich dopuściły się organy wymiaru sprawiedliwości.*

*Mianowicie Sąd pierwszej instancji poprzez zaniechanie należytej oceny warunków dobrowolnego poddania się karze zaproponowanych przez oskarżonego, a w dalszej kolejności prokurator poprzez wadliwą ocenę sytuacji procesowej i faktycznej, która doprowadziła do błędnego wniosku w zakresie potrzeby brania udziału przez oskarżyciela w rozprawie przed Sądem rozpoznającym sprawę merytorycznie.*

*A zatem mimo, iż sądy obydwu instancji, a także prokurator, działały w warunkach przyznanych przez ustawodawcę kompetencji, w tym uprawnień sądu odwoławczego do korekty kary orzeczonej przez Sąd pierwszej instancji, zaakceptowanie powyższej sytuacji procesowej byłoby rażąco niesprawiedliwe.*

*Należało zatem uchylić zaskarżony wyrok i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu. Zmiana wyroku wydanego przez Sąd pierwszej instancji w warunkach konsensualizmu procesowego jest możliwa przed sądem odwoławczym, jeżeli strony wyrażą ponownie zgodę na wymierzenie kary – tym razem współmiernej – na nowych warunkach. Natomiast brak takiego porozumienia w sytuacji, gdyby sąd odwoławczy uznał argumenty apelacji prokuratora za uzasadnione, winien prowadzić do uchylecia wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania na zasadach ogólnych.”*

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

#### 1.2.5. Grzywny, które nie zostały określone kwotowo

przepisy: art. 11 § 1 p.w.k.k.

hasła: Kara grzywny

Wyrok z dnia 21 października 2009 r., V KK 173/09

**Teza:**

**Grzywny przewidziane w ustawie z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2005 r. Nr 179, poz. 1485), nie zostały określone kwotowo, co oznacza, że ma do nich zastosowanie art. 11 § 1 przepisów wprowadzających Kodeks karny.**

**Z uzasadnienia:**

„Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

*Kasacja jest oczywiście zasadna.*

*Ma rację skarżący, gdy podnosi, że wyrok Sądu Apelacyjnego w S., w części wymierzającej E. B. karę grzywny jest wadliwy, ponieważ został wydany z rażącym naruszeniem art. 33 § 1 k.k.*



Zgodnie z treścią art. 6 k.p.k. oskarżonemu przysługuje prawo do obrony, które musi być realne, co oznacza, że oskarżony powinien mieć czas na przygotowanie się do obrony, w tym uzgodnienia linii obrony z obrońcą, jeżeli takiego posiada oraz możliwość bronięcia się osobiście przed Sądem i to zarówno pierwszej jak i drugiej instancji. Organ procesowy powinien również pouczyć oskarżonego o podstawowych jego uprawnieniach umożliwiających obronę, w tym o treści art. 451 k.p.k.

Z akt sprawy wynika, że Zarządzeniem Przewodniczącego Wydziału rozprawa apelacyjna przed Sądem Okręgowym w K. została wyznaczona na dzień 4 lipca 2007 r., godz. 12.30, o terminie której miał zostać powiadomiony oskarżony M. J. (k. 3042). Wysłane dla oskarżonego w dniu 6 lipca 2007 r. zawiadomienie o terminie rozprawy wraz z pouczeniem o możliwości złożenia wniosku w trybie art. 451 k.p.k. na adres Zakładu Karnego w K. powróciło z adnotacją, iż oskarżony ten został przetransportowany do Aresztu Śledczego w W. (k. 3046 – 47). Wysłane w dniu 16 lipca 2007 r. zawiadomienie wraz z pouczeniem na adres tego aresztu nie zostało doręczone, bowiem oskarżony ten został w międzyczasie przetransportowany do Zakładu Karnego w W., jednakże nie udało się doręczyć mu również zawiadomienia wysłanego w dniu 17 sierpnia 2007 r. na adres tego Zakładu Karnego (k. 3049, k. 3050). Dopiero w dniu rozprawy 31 sierpnia 2007 roku, po ustaleniu, że oskarżony przebywa w Areszcie Śledczym w O., przesłane zostało faxem o godz. 9.29 zawiadomienie o terminie rozprawy wraz z pouczeniem w trybie art. 451 k.p.k. na adres tego aresztu, natomiast potwierdzenie zawiadomienia oskarżonego o terminie rozprawy wyznaczonej na godz. 12.30 wpłynęło do Sądu Okręgowego w K. o godz. 11.50 (k. 3052). Rozprawa odwoławcza rozpoczęła się o godz. 13.00 i Sąd Okręgowy w K. uznał, iż oskarżony M. J. został prawidłowo powiadomiony o terminie rozprawy.

Analizując powyższe należy uznać, że rację ma skarżący, iż powiadomienie oskarżonego o terminie rozprawy odwoławczej na niewiele ponad godzinę od jej faktycznego rozpoczęcia, uniemożliwiło oskarżonemu skorzystanie z gwarancji procesowych, które zostały przedstawione powyżej i naruszało jego prawo do obrony.

Podkreślić należy, iż reguły rzetelnego procesu, w tym prawa do obrony określone w art. 6 ust. 1 i 3 lit. c Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz w art. 45 ust. 1 i art. 42 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, jak i treść art. 451 k.p.k., nakładają na sąd odwoławczy obowiązek sprowadzania na rozprawę apelacyjną oskarżonego pozbawionego wolności tylko w wypadku, gdy złoży on wniosek o doprowadzenie go na rozprawę. O prawie do złożenia takiego wniosku należy pouczyć oskarżonego (por. uchwała 7 sędziów SN z dnia 18 października 2001 r., OSNKW 2001, nr 11-12, poz. 88). W niniejszej sprawie oskarżony został wprawdzie pouczony o treści art. 451 k.p.k. jednakże powyżej przytoczone fakty wskazują, iż nie miał on czasu na sformułowanie jakichkolwiek wniosków mających na celu jego obronę przed sądem odwoławczym, co także świadczy o rażącym naruszeniu prawa tego oskarżonego do obrony. Gdyby bowiem stworzono oskarżonemu realną możliwość złożenia oświadczenia, o którym mowa w art. 451 k.p.k., wówczas otworzyłaby się przed nim możliwość bądź osobistego uczestnictwa w rozprawie odwoławczej lub skorzystania z pomocy wyznaczonego przez Sąd obrońcy, gdyby wniosek oskarżonego o doprowadzenie nie został uwzględniony przez Sąd. Podkreślić jednak należy, iż odmowa sprowadzenia oskarżonego, na jego wniosek, na rozprawę odwoławczą powinna następować w wyjątkowych wypadkach, gdy przedmiotem rozpoznania sądu odwoławczego, w związku z rodzajem zarzutów zawartych w apelacji, będą wyłącznie kwestie natury prawnej.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym, w toku którego będzie przestrzegane realne prawo do obrony oskarżonego.”

### 1.2.7. Zmiana trybu postępowania z uproszczonego na zwyczajny i jej konsekwencje

przepisy: art. 376 § 2 k.p.k., art. 376 § 1 k.p.k.

hasła: Postępowanie uproszczone

Wyrok z dnia 21 października 2009 r., V KK 234/09

#### Teza:

**Zmiana trybu postępowania z uproszczonego na zwyczajny pociąga za sobą konieczność uczestnictwa oskarżonego na rozprawie głównej (...) Odstępując od tej zasady Sąd Rejonowy błędnie powołał się na art. 376 § 2 k.p.k., bowiem przepis ten nie mógł mieć zastosowania wobec R. K., gdyż nie złożył on przed sądem wyjaśnień, od czego uzależniona jest w myśl art. 376 § 1 k.p.k. możliwość kontynuowania postępowania zwyczajnego pod nieobecność oskarżonego. Przesłuchania oskarżonego przez sąd nie może bowiem zastąpić, dokonane przed zmianą trybu postępowania, odczytanie jego wyjaśnień złożonych w dochodzeniu.**

#### Z uzasadnienia:

*„Kasacja Prokuratora Generalnego jest zasadna w stopniu oczywistym. Rację ma bowiem skarżący, że w toku postępowania przed Sądem Rejonowym w P. doszło do rozpoznania sprawy podczas nieobecności oskarżonego, którego obecność była obowiązkowa.*

*Analiza akt wskazuje, iż prokurator kierując akt oskarżenia w niniejszej sprawie wniósł o jej rozpoznanie na podstawie art. 469 k.p.k. przez Sąd Rejonowy w P. w trybie uproszczonym. Na wyznaczoną rozprawę na dzień 6 sierpnia 2007 r. oskarżony nie stawił się, natomiast wysłane do niego wezwanie na wskazany adres do korespondencji wróciło z adnotacją, że adresat się wyprowadził. W związku z tym sąd uznał wezwanie za doręczone w trybie art. 139 § 1 k.p.k. i na podstawie art. 479 § 1 k.p.k. postanowił prowadzić rozprawę pod nieobecność oskarżonego. Po odczytaniu w trybie art. 479 § 2 k.p.k. wyjaśnień oskarżonego złożonych w dochodzeniu i przesłuchaniu 3 świadków, Sąd Rejonowy postanowił odroczyć rozprawę do dnia 11 września 2007 r. Wysłane na ten termin rozprawy wezwanie dla oskarżonego wróciło ponownie z adnotacją, iż adresat wyprowadził się. Na rozprawie w dniu 11 września 2007 r. Sąd Rejonowy w P., z powodu przekroczenia terminu przerwy, na podstawie art. 404 § 2 k.p.k. w zw. z art. 484 § 2 k.p.k., postanowił prowadzić rozprawę odroczoną w dalszym ciągu, w trybie zwyczajnym, natomiast na podstawie art. 376 § 2 k.p.k., z uwagi na niestawiennictwo oskarżonego, rozprawę prowadzić po jego nieobecność. Sąd uznał bowiem, że oskarżony złożył już wyjaśnienia w trybie, który przewiduje art. 479 § 2 k.p.k., a będąc prawidłowo powiadomiony o terminie, nie stawiał się na nią bez usprawiedliwienia. Po przesłuchaniu kolejnych 2 świadków, Sąd Rejonowy zamknął przewód sądowy i wydał tego dnia wyrok.*

*Powyższe wskazuje, iż słuszna jest teza skarżącego zawarta w zarzucie kasacji, że sposób procedowania sądu w niniejszej sprawie był nieprawidłowy.*

*Przypomnieć bowiem należy, iż zmiana trybu postępowania z uproszczonego na zwyczajny pociąga za sobą konieczność uczestnictwa oskarżonego na rozprawie głównej, na co Sąd Najwyższy konsekwentnie zwraca uwagę w swoich orzeczeniach (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 września 2004 r., sygn. III KK 216/04, R-OSNKW 2004, poz. 1668 oraz z dnia 28 sierpnia 2008 r., sygn. IV KK 255/08, R-OSNKW 2008, poz. 1726 CD). Odstępując od tej zasady Sąd Rejonowy błędnie powołał się na art. 376 § 2*

*k.p.k., bowiem przepis ten nie mógł mieć zastosowania wobec R. K., gdyż nie złożył on przed sądem wyjaśnień, od czego uzależniona jest w myśl art. 376 § 1 k.p.k. możliwość kontynuowania postępowania zwyczajnego pod nieobecność oskarżonego. Przesłuchania oskarżonego przez sąd nie może bowiem zastąpić, dokonane przed zmianą trybu postępowania, odczytanie jego wyjaśnień złożonych w dochodzeniu.*

*W tym stanie rzeczy, należy zgodzić się ze skarżącym, iż w konsekwencji tych nieprawidłowości, rozpoznano sprawę podczas nieobecności oskarżonego, którego obecność na rozprawie była obowiązkowa. Uchybienie to stanowi bezwzględną przesłankę odwoławczą, określoną w art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k., a jej zaistnienie powoduje konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w P. do ponownego rozpoznania.”*

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

#### 1.2.8. Tzw. „pomoc psychiczna” wykonawcy przestępstwa; Odpowiedzialność osoby cytującej cudzą wypowiedź

przepisy: art. 212 § 2 k.k.

hasła: Przesłuchania przeciwko czci i nietykalności cielesnej – zniesławienie (Zob. Zniesławienie, Pomówienie); Zniesławienie; Pomówienie (Zob. Przesłuchania przeciwko czci i nietykalności cielesnej – zniesławienie)

Postanowienie z dnia 30 września 2009 r., II KK 110/09

**Teza:**

***Tak zwana pomoc psychiczna może polegać nie tylko na udzielaniu rad, wskazówek i informacji, mających ułatwić dokonanie czynu zabronionego, ale także na takim zachowaniu się, które w sposób szczególnie sugestywny manifestuje całkowicie solidaryzowanie się z przestępnym zamierzeniem sprawcy, stwarzając atmosferę sprzyjającą utwierdzeniu się zamiaru wykonawcy przestępstwa.***

***Zachowanie się oskarżonego, którym w sposób szczególnie sugestywny miałby on manifestować swoje całkowite solidaryzowanie się z przestępnym zamierzeniem sprawcy, stwarzając atmosferę sprzyjającą utwierdzeniu się zamiaru wykonawcy przestępstwa winno poprzedzać zachowanie samego sprawcy.***

***W zakresie spraw publicznych cytujący cudzą wypowiedź zwolniony jest z odpowiedzialności karnej za zniesławienie. Oczywiście, nie wyłącza to ewentualnej odpowiedzialności osoby cytowanej. Brak odpowiedzialności za zniesławienie osoby przytaczającej tylko cudzą wypowiedź w sprawach publicznych następuje jednak tylko przy spełnieniu pewnych warunków.***

***Po pierwsze, zwolnienie od odpowiedzialności, o którym mowa, odnosi się do cytowania wypowiedzi innych osób, przez co należy rozumieć wypowiedzi nieanonimowe.***

***Po drugie, wypowiedzi te mają być rzeczywistymi cytatami.***

***Po trzecie, zasadniczym warunkiem zwolnienia cytującego od odpowiedzialności karnej za zniesławienie jest to, by przytaczanie wypowiedzi miało charakter informacji o sprawach publicznych. Do spraw publicznych należą przede wszystkim – wypowiedzi tzw. osób publicznych, tj. polityków, posłów i senatorów, radnych, funkcjonariuszy rządowych i samorządowych, a także osób będących lub aspirujących do bycia autorytetami moralnymi lub religijnymi. Dotyczy to również wypowiedzi kandydatów na stanowiska państwowe i samorządowe, zwłaszcza ob-***

**sadzane w drodze wyborów; – wypowiedzi o osobach publicznych, o instytucjach publicznych, partiach politycznych oraz o działających w sferze publicznej organizacjach – wypowiedzi padające w trakcie wydarzeń publicznych, a także wypowiedzi padające w związku z takimi wydarzeniami.**

**Z uzasadnienia:**

*„Kasacje złożone w niniejszej sprawie nie są zasadne.*

*Zgodnie z art. 519 k.p.k. kasację wnosi się od prawomocnego wyroku kończącego postępowanie, co oznacza, że podnoszone w niej zarzuty winny, co do zasady, wiązać się z uchybieniami, do których doszło w toku postępowania odwoławczego. Kasacja pełnomocnika oskarżyciela prywatnego – adw. W. P. nie czyni zadość powyższemu warunkowi, bowiem – w istocie rzeczy – większość podniesionych w niej zarzutów godzi bezpośrednio w orzeczenie Sądu pierwszej instancji, co powoduje, że postępowanie kasacyjne traktowane jest przez autora nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jako kolejna faza postępowania instancyjnego. Dotyczy to w szczególności zarzutu obrazy przepisu art. 424 § 2 k.p.k., gdyż przepis ten odnosi się do wyroku Sądu pierwszej instancji i wskazuje, jakie warunki winno spełniać i co powinno zawierać uzasadnienie wyroku Sądu pierwszej instancji. Rozstrzygnięcie sądu odwoławczego musi, podobnie jak wymaga się tego od uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji (art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k.), szczegółowo wskazać, które fakty Sąd uznał za udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał za wiarygodne dowodów przeciwnych tylko w sytuacji, kiedy Sąd odwoławczy orzekał w sprawie merytorycznie odmiennie niż Sąd pierwszej instancji, a taka sytuacja w niniejszej sprawie nie miała miejsca.*

*Nie trafnym jest także zarzut rażącego naruszenia prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a to art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., polegający na tym, że Sąd odwoławczy w wyniku nierzetelnego rozpoznania środka odwoławczego nie poddał wszechstronnej i rzetelnej analizie zarzutów sformułowanych w apelacji oskarżyciela prywatnego. Wbrew twierdzeniom autorki kasacji żaden z zarzutów sformułowanych w apelacji nie znalazł się poza rozważaniami Sądu Odwoławczego, a lektura uzasadnienia Sądu Okręgowego wskazuje jednoznacznie, że zarzut ten jest po prostu nieprawdziwy, gdyż Sąd ten w treści uzasadnienia odniósł się, do podniesionych w apelacji zarzutów, nie podzielił jednak wywodów i wniosków apelacji. Wprawdzie Sąd Okręgowy w W. samodzielnie nie argumentował dlaczego uznał, iż nie ma podstaw do oceny, że zachowanie się oskarżonego, polegające na udostępnieniu łamów gazety do opublikowania autoryzowanego wywiadu było świadomym działaniem mającym na celu znieśławienie i znieważanie oskarżyciela prywatnego, ale także w tym zakresie podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji. Z uwagi na to zaś, iż Sąd Rejonowy dokładnie i przekonująco uzasadnił w pisemnych motywach swojego orzeczenia dlaczego przyjął, że wydrukowanie autoryzowanego wywiadu, w którym inna osoba skonfliktowana z oskarżycielem prywatnym, podnosi przeciwko niemu określone zarzuty i poddaje jego zachowanie krytyce, nie może być utożsamiane z popełnieniem przestępstw polegających na ułatwieniu znieśławienia i znieważenia, należy uznać, iż podzielenie jedynie argumentacji Sądu pierwszej instancji przez Sąd Odwoławczy nie stanowiło rażącego naruszenia przepisu art. 457 § 2 k.p.k. i nie mogło mieć istotnego wpływu na treść orzeczenia tego Sądu. Sąd Okręgowy mógłby bowiem jedynie powtórzyć tę argumentację, która została zaprezentowana w uzasadnieniu wyroku Sądu Rejonowego.*

*Prawdą jest, że sformułowania zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku są ogólne i że Sąd Odwoławczy skupił się w motywach pisemnych swojego orzeczenia bardziej na niepodnoszonych w ogóle w apelacji zagadnieniach odnoszących się do wykładni przepisów o znieśławieniu i zniewadze. Wynika to jednak z tego, że i zarzuty ape-*

lacji były ogólnikowe, jak i tego, że to nie ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie stanowiły istotę rozstrzygnięcia.

Trafnie wskazuje się w kasacji, że przedmiot niniejszego procesu sprowadzał się do odpowiedzi na pytanie, czy M. B. pomógł A. L. Ł. znieważać i zniesławiać A. B. treścią wypowiedzi opublikowanych na łamach „T.” kierowanej przez oskarżonego jako redaktora naczelnego w dniach 30 maja 2003 r. i 4 czerwca 2003 r.

Ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie nie budzą wątpliwości, a całość rozważań dotyczyć musi wykazania, czy zamiarem (bezpośrednim bądź ewentualnym) M. B. było popełnienie przestępstwa przez A. L. Ł. Strona podmiotowa pomocnictwa charakteryzuje się zamiarem, aby inna osoba dokonała czynu zabronionego. Zamiar pomocnika należy pojmować w zgodzie z ogólnym pojęciem zamiaru (umyślności), które określa przepis art. 9 § 1 k.k., wobec powyższego należy przyjąć, iż: pomocnictwo jest zawsze umyślne, zamiar pomocnika obejmuje dokonanie czynu zabronionego innej osoby, co do którego pomoc jest udzielana, można pomagać nie tylko z zamiarem bezpośrednim ale i ewentualnym. Zgodnie z zasadą indywidualizacji odpowiedzialności karnej pomocnik odpowiada w granicach swego zamiaru bezpośredniego lub ewentualnego za to, do jakiego czynu udzielił pomocy. Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należałoby wykazać, że M. B. chciał, bądź godził się na to by A. L. Ł. zniesławił A. B. i miał przy tym świadomość, że zawarte w wywiadzie udzielonym przez A. L. Ł. informacje nie są prawdziwe.

Prawdą jest, że to oskarżony podjął działania by W. J. ustalił, czy A. L. Ł. pozostaje w konflikcie z A. B. Wywiad z A. L. Ł. przeprowadził W. J. i to on kontaktował się z oskarżonym w sprawie publikacji tego wywiadu. Wbrew twierdzeniom autorki kasacji nie ma podstaw by twierdzić, że oskarżony podejmował działania zmierzające do nakłonienia A. L. Ł. do udzielenia wywiadu i to wywiadu zawierającego treści zniesławiające. Na gruncie niniejszej sprawy nie budzi wątpliwości, że oskarżony nie wpływał na treść wypowiedzi A. L. Ł. zamieszczonych w opublikowanym wywiadzie.

Kodeks karny w sposób wyraźny wprowadza, obok tzw. pomocnictwa fizycznego, także postać pomocnictwa psychicznego, wymieniając, że jednym ze sposobów jego popełnienia jest udzielenie rady i dostarczenie informacji. W jednym i drugim wypadku pomoc polega na ułatwianiu sprawcy popełnienia przestępstwa. Pomoc psychiczna może polegać także na takim zachowaniu się, które w sposób szczególnie sugestywny manifestuje solidaryzowanie się całkowicie z zamiarem bezpośrednim sprawcy i może w pewnych wypadkach stworzyć atmosferę, w jakiej zamiar bezpośredniego sprawcy kształtuje się, dojrzewa oraz utwierdza. W sprawie niniejszej brak jest jakiegokolwiek dowodu na to, by oskarżony miał bezpośredni kontakt z A. L. Ł. Oskarżony kontaktował się z W. J. i z nim uzgadniał kwestie związane z wywiadem i jego publikacją.

Pełnomocnik oskarżyciela prywatnego powołując się na dwa orzeczenia Sądu Najwyższego, w których Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że tak zwana pomoc psychiczna może polegać nie tylko na udzielaniu rad, wskazówek i informacji, mających ułatwić dokonanie czynu zabronionego, ale także na takim zachowaniu się, które w sposób szczególnie sugestywny manifestuje całkowicie solidaryzowanie się z przestępnym zamierzeniem sprawcy, stwarzając atmosferę sprzyjającą utwierdzeniu się zamiaru wykonawcy przestępstwa, także nie wskazuje dowodu z którego wywodzi, że to oskarżony podejmował działania zmierzające do nakłonienia A. L. Ł. do udzielenia wywiadu i to wywiadu zawierającego treści zniesławiające. Owo zachowanie się oskarżonego, którym w sposób szczególnie sugestywny miałby on manifestować swoje całkowite solidaryzowanie się z przestępnym zamierzeniem sprawcy, stwarzając atmosferę sprzyjającą utwierdzeniu się zamiaru wykonawcy przestępstwa winno poprzedzać zachowanie samego sprawcy, w





### 1.2.9. Czynności operacyjno – rozpoznawcze policji; Podżeganie

**przepisy:** art. 14 ust. 1 u.o.p., art. 19 ust. 1 u.o.p., art. 23 k.k., art. 15 k.k., art. 18 k.k., art. 393 § 1 k.p.k.  
**hasła:** Policja; Czynny żal; Podżeganie; Dowody

Postanowienie z dnia 22 września 2009 r., III KK 58/09

#### Teza:

***O ile (...) Policja – w celu rozpoznawania, zapobiegania i wykrywania przestępstw i wykroczeń oraz wykrycia i ustalenia sprawców – ma prawo podejmować czynności operacyjno-rozpoznawcze (zob. zwłaszcza art. 14 ust. 1 i art. 19 ust. 1 in principio ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji, tekst jedn.: Dz. U. z 2007 r. Nr 43, poz. 277 ze zm.), o tyle niezbędnym warunkiem uznania materiałów, zdobytych w rezultacie takiej czynności, za dowód w postępowaniu karnym, podlegający ujawnieniu na podstawie art. 393 § 1 k.p.k., jest stwierdzenie, że do jego uzyskania i utrwalenia doszło w sposób odpowiadający ustawowemu rygorom, właściwym dla różnych kategorii zagrożeń porządku prawnego, w związku z którymi czynności te są podejmowane.***

***Skoro oskarżonemu przypisano czyn zabroniony w zjawiskowej formie podżegania, to całość rozumowania w zakresie wskazanej problematyki, i to niezależnie od formy stadialnej tego czynu, dyktuje treść przepisu art. 23 k.k. To ta bowiem regulacja – a nie art. 15 k.k., który normuje czynny żal jedynie co do usiłowania dokonania czynu zabronionego przez sprawcę pojedynczego – ma zastosowanie do osób współdziałających w popełnieniu przestępstwa, do jakiej to kategorii bez wątpienia należy podżegacz (art. 18 k.k.). (...) W odniesieniu do podżegacza (...) omawiana regulacja ma zastosowanie zarówno w sytuacji, gdy podżeganie pozostało na etapie usiłowania, jak i nawet wówczas, gdy osiągnęło już stadium dokonania (wywołało skutek w postaci nakłonienia podżeganego do popełnienia czynu zabronionego), lecz możliwe jest jeszcze zapobieżenie jego dokonaniu, a podżegacz skutecznie to uczyni. W każdym jednak razie, regulacja art. 23 § 1 k.k. stanowi lex specialis w stosunku do unormowania art. 15 § 1 k.k.***

#### Z uzasadnienia:

„Rozpoznając wniesioną kasację Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Żaden z zarzutów kasacji nie nadaje się do uwzględnienia z powodu ich oczywistej bezzasadności, a zasadnicze wady konstrukcyjne tej skargi dodatkowo przekonują o jednoznaczności takiej jej oceny.

W pierwszej kolejności niezbędne jest przypomnienie tego ewidentnego faktu, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia służącym od wyroku sądu drugiej a nie pierwszej instancji. Uregulowanie art. 519 k.p.k. stawia zatem przed skarżącym wymóg wykazania uchybień, których dopuścił się sąd apelacyjny w toku odwoławczej kontroli rozstrzygnięcia sądu meriti – czy to w związku z nierozpoznaniem lub nienależytym rozpoznaniem wszystkich zarzutów wniesionej apelacji (art. 433 § 2 k.p.k.), czy to wobec niewykroczenia z urzędu poza granice tego środka odwoławczego wbrew obowiązкови wynikającemu z ustawy (art. 433 § 1 k.p.k.), najczęściej w sytuacji określonej w art. 440 k.p.k. Nadzwyczajny charakter skargi kasacyjnej stanowi więc punkt wyjściowy do założeń ustawowych, które sprzeciwiają się, z jednej strony, sposobności „omijania” przez stronę zwykłej drogi odwoławczej dla wywołania kontroli orzeczenia pierwszoinstancyjnego, z drugiej zaś, przeczących możliwości wykraczania przez sąd kasacyjny, w rozpo-

znaniu skargi, poza granice zaskarżenia i podniesione w niej zarzuty, z wyjątkami wskazanym wyłącznie w art. 435, art. 439 i 455 k.p.k. (art. 536 k.p.k.).

Niedostatki niniejszej kasacji jawią się we wskazanym świetle w sposób wręcz jaskrawy. Stwierdzenie to należy odnieść przede wszystkim do zarzutu sformułowanego w drugim ustępie punktu II skargi, jednak omawiana ułomność bez wątplenia dotyka też innych jej zarzutów, zwłaszcza wyartykułowanych kolejno w pkt. I. W odniesieniu bowiem do tych właśnie zarzutów – których wiodącym, wspólnym elementem jest argument, że w niniejszej sprawie doszło do „nielegalnej prowokacji” policyjnej, jak również do niedopuszczalnego ustalania w niej faktów na podstawie materiałów z nagrania rozmowy przeprowadzonej w dniu 1 września 2006 r. przez M. O. i Ł. P. z oskarżonym W. R. – szczególnie wyraźnie rysuje się fakt ich skierowania wprost pod adresem sądu pierwszej instancji.

Należy poza sporem pozostawić ocenę, że nagranie (stenogram) wypowiedzi oskarżonego w rozmowie przeprowadzonej m. in. z udziałem policjanta (M. O.) uzbrojonego w sprzęt audiowizualny, nie mogło stanowić podstawy czynienia ustaleń faktycznych w sprawie, a ujawnienie jej treści przez sąd pierwszej instancji rażąco uchybiało prawu procesowemu. Zaangażowanie funkcjonariusza Państwa w dokonanie tego nagrania przesądza, że nie może być mowy o prywatnym, powstałym poza postępowaniem karnym i nie dla jego celów, dokumencie mającym w procesie walor dowodu (art. 393 § 3 k.p.k.), lecz o przeprowadzeniu czynności operacyjno-rozpoznawczej, która z punktu widzenia możliwości procesowego wykorzystania jej wyników podlega zupełnie innej ocenie. O ile bowiem Policja – w celu rozpoznawania, zapobiegania i wykrywania przestępstw i wykroczeń oraz wykrycia i ustalenia sprawców – ma prawo podejmować czynności operacyjno-rozpoznawcze (zob. zwłaszcza art. 14 ust. 1 i art. 19 ust. 1 in principio ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji, tekst jedn.: Dz. U. z 2007 r. Nr 43, poz. 277 ze zm.), o tyle niezbędnym warunkiem uznania materiałów, zdobytych w rezultacie takiej czynności, za dowód w postępowaniu karnym, podlegający ujawnieniu na podstawie art. 393 § 1 k.p.k., jest stwierdzenie, że do jego uzyskania i utrwalenia doszło w sposób odpowiadający ustawowemu rygorom, właściwym dla różnych kategorii zagrożeń porządku prawnego, w związku z którymi czynności te są podejmowane. Sąd pierwszej instancji uwarunkowania tego nie dostrzegł i przeszedł do porządku nad błędem organów ścigania, które po stwierdzeniu potrzeby operacyjnego zweryfikowania doniesienia Ł. P. co do tego, że W. R. podżega go do popełnienia zabójstwa adwokat E. A. i planuje nakłonić doń kolejną osobę, nie uznały jednocześnie za konieczne dopełnienia wymogów niezbędnych dla dowodowego wykorzystania w procesie nagrania owej „weryfikującej” rozmowy. Nie wdając się w szersze rozważania odnośnie do prawnych warunków przeprowadzenia tej czynności, wystarczy tylko zauważyć, że na jej przeprowadzenie nie uzyskano, legalizującej jej wykonanie, zgody sądu (uprzedniej lub następcej), czy choćby prokuratora nadzorującego przebieg szczególnego typu czynności – co w odniesieniu do operacyjnego uzyskiwania i utrwalania dowodów jest wymogiem podstawowym (zob. art. 19 ust. 1 i 3, art. 19a ust. 3, art. 19b ust. 2 i 3 ustawy o Policji).

Rzecz jednak w tym, że wobec zasadniczych faktów procesowych, jakie występują w niniejszej sprawie, powyższe konstatacje nie mogą wywrzeć skutku oczekiwanego przez autora kasacji. Po pierwsze wobec tego, że omawiana wada postępowania sądu pierwszej instancji stała się przedmiotem zainteresowania obrony dopiero na etapie postępowania kasacyjnego. Żadnego zarzutu obrazy prawa, związanego z tym uchybieniem, nie postawiono wszak ani w apelacji, ani też w złożonym przed rozprawą piśmie procesowym obrońcy (k. 1680 – 84), w którym przecież zasygnalizowano Sądowi Apelacyjnemu, i to skutecznie, potrzebę wykroczenia poza wyznaczony apelacją zakres kontroli odwoławczej. Po wtóre wobec tego, że w kasacji zupełnie nie wskazuje się na to, by sąd odwoławczy, nie dokonując kontroli omawianej kwestii z urzędu miał się jednak dopuścić

*jakiegokolwiek w tym względzie naruszenia prawa. Zarzutu rażącej obrazu art. 440 k.p.k. w skardze nie postawiono, a jej wywody wskazują wprost, że skarżący (w niedopuszczalny sposób, jak była o tym mowa na wstępie) domaga się od Sądu Najwyższego skontrolowania w tym zakresie orzeczenia sądu pierwszej instancji. Na koniec zaś wobec tego, że autor skargi w żaden inny sposób nie wykazuje, by wadliwe postąpienie Sądu Okręgowego w ogóle „przeniknęło” do orzeczenia sądu drugiej instancji i by mogło mieć wpływ (i to istotny) na treść ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy.*

*W nawiązaniu do tego ostatniego należy ze szczególną mocą podkreślić, że nagranie (stenogram) omawianej rozmowy nie było jedyną podstawą ustaleń faktycznych w tej części. Na okoliczność jej dojścia do skutku w konkretnej sytuacji oraz na okoliczność jej treści przeprowadzono wszak w toku procesu – w sposób zgodny z prawem – dowody w postaci wyjaśnień i zeznań uczestników tego zdarzenia, których dopuszczalności sam obrońca nie kwestionuje. Dowody te podlegały więc ocenie stosownie do powinności wynikającej z treści art. 7 i art. 410 k.p.k., przy czym – co również sam skarżący dostrzegł na rozprawie kasacyjnej, a co jasno wynika z motywów zaskarżonego wyroku – Sąd Apelacyjny, czyniąc swe rozważania, w żadnej mierze nie odwoływał się do materiałów utrwalonych nielegalnie, lecz opierał się w nich wyłącznie na treści wskazanych dowodów.*

*Patrząc z tej perspektywy na kasacyjny zarzut rażącego naruszenia art. 7 k.p.k. przy ocenie dowodów z zeznań M. O. i Ł. P. – jeśli, mimo wszystko, nie traktować go przez chwilę jako sprzeczny z wymogiem art. 519 k.p.k. – należy więc stwierdzić zupełną jego nieskuteczność. Warto też zauważyć, że skoro problem uzyskania nagrania w sposób niezgodny z prawem w ogóle (przez nikogo) nie został dotychczas zauważony, to nie sposób uznać – jak czyni to obrońca – by fakt ten należało uwzględnić jako wpływający na treść i, co za tym idzie, istotny dla oceny wiarygodności zeznań obu świadków. Zresztą M. O. wykonywał czynność operacyjną stosownie do poleceń służbowych, nawet nie uczestnicząc w podejmowaniu decyzji co do jej przeprowadzenia, a Ł. P., niebędący policjantem, nie znał nawet procedur regulujących jej wykonanie. Należy zaś przy tym dobitnie zaakcentować, że zeznania te jednoznacznie przeczą tezie obrończej, iż dążeniem tych osób w trakcie omawianego spotkania miało być nakłonienie oskarżonego do popełnienia czynu zabronionego. Założonym celem była weryfikacja informacji Ł. P. i taki też, pozytywny rezultat – jak sąd ocenił, spotkanie to przyniosło.*

*Jednocześnie trzeba podkreślić, że zarzut rażącej obrazu art. 7 k.p.k. w pozostałej części, a więc w odniesieniu tylko do oceny zeznań Ł. P., również został postawiony w kasacji wadliwie – bez respektowania wymogu zwrócenia jego ostrza przeciwko orzeczeniu sądu drugiej instancji. Dobitym tego potwierdzeniem jest fakt, że w skardze nie zarzucano Sądowi Apelacyjnemu uchybienia przepisom art. 433 § 1 i art. 457 § 3 k.p.k. w sytuacji, gdy tak samo ujęty i uargumentowany zarzut znalazł się w apelacji obrońcy. Takie postąpienie byłoby zresztą nieskuteczne o tyle, że Sąd Apelacyjny dokonał pełnej kontroli zeznań Ł. P., biorąc pod uwagę wszystkie elementy oceny, wskazywane w rozpoznawanym środku odwoławczym. Zakładając nawet, że skarżący częściowo ma rację, iż stwierdzona u tego świadka mitomania (objawiająca się, jak stwierdził biegły lekarz psychiatra, w podawaniu nieprawdziwych faktów nie co do innych, a tylko co do własnej osoby – dla podniesienia swojej wartości) mogła wywierać potencjalny wpływ na prezentację zachowań E. R. w zeznaniach Ł. P., to nie sposób pominąć, że trafność oceny wiarygodności tej relacji została przez sąd odwoławczy zweryfikowana tak w oparciu o analizę kolejno składanych przez świadka zeznań, jak i na podstawie innych, wymienionych szczegółowo dowodów i okoliczności (zeznań innych świadków – zwłaszcza M. O., pism oskarżonego wyjawiających jego stosunek do pokrzywdzonej, kolejności następujących po sobie wypadków, w tym faktu zgłoszenia się przez świadka na Policję). Zignorowanie*

*przez autora kasacji stanowiska Sądu Apelacyjnego, przy braku zarzutów obrazy prawa atakujących sposób przeprowadzenia kontroli odwoławczej, nie daje zatem obecnie podstaw do wysuwania pod adresem Sądu Najwyższego żądań o dokonanie, „dublującej” tę kontrolę, oceny stanowiska sądu pierwszej instancji. W tym świetle teza, jakiej można domniemywać z tej części wywodów kasacji, że nie ma podstaw do przyjęcia, iż w sprawie w ogóle miał miejsce fakt podżegania Ł. P. przez oskarżonego do zabójstwa, jawi się jako stwierdzenie niemogące skutecznie podważyć przyjętego ustalenia przeciwnego.*

*Skutku takiego nie mogą osiągnąć również te argumenty kasacji – wywodzone co do ust. 2 i 3 punktu I, ust. 2 punktu II oraz w pkt. III petitum skargi – których wspólnym mianownikiem jest z kolei zarzut odrzucenia w sprawie poglądu, że oskarżony W. R. dobrowolnie odstąpił od usiłowania podżegania Ł. P. do zabójstwa, a wobec tego, że powinien być uniewinniony. Pomijając już niekonsekwencję tego wniosku (por. treść powołanego w kasacji art. 15 § 1 k.k. oraz art. 17 § 1 pkt 4 i art. 414 § 1 k.p.k.), sformułowane w tej części zarzuty są przede wszystkim dotknięte podstawowym błędem konstrukcyjnym. Przy ich pomocy kwestionuje się bowiem subsumcję prawną ustalonych w sprawie faktów a jednocześnie podważa się owe ustalenia faktyczne i, optując za własną ich wersję, prezentuje jej ocenę prawną. Rzecz jasna, postawienie zarzutu obrazy prawa materialnego w takiej formule nie jest możliwe, bowiem – jak to już wyjaśniono w motywach zaskarżonego wyroku, a co też było przedmiotem licznych judykatów Sądu Najwyższego, także publikowanych – kontestacja postąpienia polegającego na niewłaściwym zastosowaniu bądź niezastosowaniu przepisu prawa materialnego może mieć miejsce tylko w odniesieniu do przyjętych za podstawę orzeczenia i niekwestionowanych ustaleń faktycznych.*

*W istocie więc całość rozważanej tu argumentacji należy traktować w kategoriach zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych zaskarżonego wyroku. Przekonuje zaś o tym najdobitniej już sama treść alternatywnego wniosku skargi kasacyjnej, której autor domaga się „przekazania sprawy do ponownego rozpoznania z zaleceniem przeprowadzenia postępowania dowodowego w zakresie związanym z art. 15 k.k.” Warto dodać, że uzasadnienie kasacji nie pozostawia wątpliwości, iż skarżącemu chodzi w tym wypadku nie o niedostatki przeprowadzonego dotychczas postępowania dowodowego, ale o zaprzeczenie przyjętemu właśnie na jego podstawie faktowi, że oskarżony nie odstąpił od podżegania podjętego w stosunku do Ł. P. Trzeba też zauważyć, że obrońca polemizuje z tym ustaleniem, odwołując się nawet do tez aktu oskarżenia, niepotwierdzonych już w postępowaniu sądowym, a także do subiektywnie wyselekcjonowanych przez siebie fragmentów materiału operacyjnego, choć przecież jednocześnie (trafnie, jak była o tym mowa) kwestionuje możliwość jego dowodowego wykorzystania i oparcia na nim ustaleń faktycznych. Tym bardziej więc świadczy to o tym, że w tej części skargi doszło do postawienia zarzutu niespełniającego kryteriów określonych w art. 523 § 1 k.p.k., a więc właściwie niedopuszczalnego.*

*W tym świetle, a zatem wobec tego, że w sprawie zabrakło pożądanego przez obronę ustalenia faktycznego co do tzw. czynnego żalu, jaki miał wystąpić po stronie oskarżonego, nie ma podstaw do czynienia głębszych rozważań w tyczącej go warstwie prawnej. Niemniej należy podkreślić, że przyjęcie za płaszczyznę rozważań (w stanowisku obrony, a także w zaskarżonym wyroku) przepisu art. 15 k.k. nie znajduje w niniejszej sprawie podstaw prawnych. Skoro oskarżonemu przypisano czyn zabroniony w zjawiskowej formie podżegania, to całość rozumowania w zakresie wskazanej problematyki, i to niezależnie od formy stadialnej tego czynu, dyktuje treść przepisu art. 23 k.k. To ta bowiem regulacja – a nie art. 15 k.k., który normuje czynny żal jedynie co do usiłowania dokonania czynu zabronionego przez sprawcę pojedynczego – ma zastosowanie do osób współdziałających w popełnieniu przestępstwa, do jakiej to kategorii bez wątpienia nale-*



**Z uzasadnienia:**

*„Zarzut kasacji, w którym podniesiono rażące naruszenie przepisu art. 552 § 4 k.p.k. okazał się całkowicie chybiony. W sprawie za bezsporne uznano, iż Skarb Państwa odpowiada za niewątpliwe niesłuszne tymczasowe aresztowanie nie na zasadzie winy, lecz na zasadzie ryzyka, wobec czego prawomocne rozstrzygnięcie uniewinniające przemawia za uznaniem w zasadzie każdego tymczasowego aresztowania oskarżonego na niewątpliwe niesłuszne. Podkreślono jednak przy tym, że z faktu, iż tymczasowe aresztowanie ma być nie tylko niesłuszne, ale – w myśl przepisu art. 552 § 4 k.p.k. – niewątpliwe niesłuszne, wynika element ocenny, który odnosić należy do całokształtu ustalonych w sprawie okoliczności, w świetle których aresztowanie nie powinno było nastąpić. Na tej podstawie wywieziono, iż Skarb Państwa nie ponosi odpowiedzialności m. in. za takie tymczasowe aresztowanie oskarżonego, które wynikało z faktu uporczywego utrudniania przezeń postępowania karnego, jak to miało miejsce w niniejszej sprawie.*

*W tej sytuacji na pełną aprobatę zasługuje stanowisko, iż skoro zastosowanie w sprawie będącej przedmiotem rozpoznania środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania nie mogło być uznane za niewątpliwe niesłuszne (albowiem jak to obiektywnie wynika z akt postępowania karnego, oskarżony Z. P. najpierw uporczywie nie stawiał się na badania psychiatryczne, które były niezbędne dla skutecznego i prawidłowego przeprowadzenia postępowania karnego, jak również świadomie i celowo później ukrywał się przed wymiarem sprawiedliwości, uniemożliwiając zakończenie tego postępowania.*

*Nadto podnieść należy, że w okresie od dnia 23 czerwca 2005 r. do dnia 9 lutego 2006 r. wobec Z. P. wprowadzono do wykonania karę 10 miesięcy pozbawienia wolności orzeczoną wyrokiem Sądu Rejonowego w T. z dnia 3 listopada 1997 r. w sprawie o sygn. akt II K 1546/96. Do kompensaty szkody, zarówno majątkowej, jak i niemajątkowej, dochodzi w sytuacji zaliczenia okresu tymczasowego aresztowania na poczet kary pozbawienia wolności – bądź w sprawie, w której było ono stosowane, bądź też w innej sprawie.*

*Nietrafny jest też zarzut naruszenia przepisu art. 41 ust. 5 Konstytucji RP. W przepisie tym mowa bowiem jest o bezprawnym pozbawieniu wolności, co w realiach powyższej sprawy nie miało miejsca. Uniewinnienie wnioskodawcy nastąpiło bowiem na skutek rozpoznania zwykłego środka zaskarżenia jakim jest apelacja, a nie na skutek rozpoznania nadzwyczajnego środka jakim jest kasacja, czy na skutek wznowienia postępowania. Wnioskodawca nie odbył zatem kary w jakiegokolwiek części.*

*Przepis art. 552 k.p.k. przewiduje cztery podstawy, żądania odszkodowania i zadośćuczynienia:*

- 1) w § 1 – uniewinnienie w drodze nadzwyczajnych środków zaskarżenia po odbyciu przynajmniej części orzeczonej kary lub obniżenie kary po odbyciu jej w większym rozmiarze;*
- 2) w § 2 – uchylenie orzeczenia skazującego w drodze nadzwyczajnych środków zaskarżenia, a następnie jego umorzenie na podstawie nowych okoliczności;*
- 3) w § 3 – stosowanie środków zabezpieczających w warunkach określonych w § 1 i 2;*
- 4) w § 4 – stwierdzenie niewątpliwej niesłuszności tymczasowego aresztowania lub zatrzymania, niezależnie od rodzaju orzeczenia kończącego postępowanie.*

*Te same uwagi dotyczą zarzutu naruszenia art. 9 ust. 5 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, który stanowi o prawie do dochodzenia odszkodowania na drodze sądowej w wypadku bezprawnego aresztowania.*

*W realiach powyższej sprawy zupełnie chybionym jest zarzut naruszenia przepisu art. 14 ust. 6 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych oraz art. 3 Protokołu nr 7 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Z. P. nie został bowiem prawomocnie skazany w sprawie Sądu Rejonowego w T. VIII K 636/05, a co za tym idzie nie odbywał kary.*

*Konstruując zarzut obrazy przepisu art. 5 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.), skarżący niewłaściwie wskazał ust. 3 wspomnianej normy. Przepisy te, statuują bowiem gwarancje dla pozbawionego wolności: prawa do niezwłocznego postawienia przed organem sądowym, „rozsądnego terminu” detencji oraz sądowej kontroli legalności zatrzymania lub aresztowania, nie mogły bowiem, z racji odszkodowawczego charakteru sprawy na jej gruncie, znaleźć bezpośredniego zastosowania.”*

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

#### **1.2.11. Doręczanie środka odwoławczego wniesionego przez przeciwną stronę od orzeczenia podlegającego doręczeniu z tłumaczeniem jako konsekwencja zasady lojalności procesowej**

**przepisy:** art. 72 § 3 k.p.k.

**hasła:** Zasada lojalności

Postanowienie z dnia 8 października 2009 r., V KK 99/09

##### **Teza:**

***Jakkolwiek środek odwoławczy wniesiony przez przeciwną stronę od orzeczenia podlegającego doręczeniu z tłumaczeniem nie figuruje w katalogu pism procesowych, do jakich doręczenia obliuguje treść przepisu art. 72 § 3 k.p.k., to jednak na taką potrzebę wskazuje wzgląd na zasadę lojalności procesowej. Zasada ta, analogicznie jak udostępnienie oskarżonemu w znanym mu języku podstawowego dokumentu, jakim jest wyrok, gwarantuje rzetelny przebieg procesu, a nadto w większym stopniu umożliwia mu realizację prawa do obrony na dalszym etapie procesu.***

##### **Z uzasadnienia:**

*„Zarządzeniem z dnia 8 września 2008 r. o wyznaczeniu rozprawy apelacyjnej na dzień 28 października 2008 r. zlecono także przetłumaczenie na język rosyjski wyroku sądu pierwszej instancji wraz z uzasadnieniem oraz apelacji Prokuratora. Ostatecznie jednak zmieniono termin rozprawy na dzień 24 października 2008 r., o czym skutecznie zawiadomiono wszystkie strony. Zarówno oskarżony jak i jego obrońca zostali prawidłowo zawiadomieni o rzeczywistym terminie rozprawy już w dniu 19 września 2008 r. – a więc ponad jeden miesiąc przed jej terminem. Należy w tym miejscu przypomnieć, iż adres Kancelarii Adwokackiej obrońcy został wskazany również jako adres dla doręczeń oskarżonemu wszelkich pism procesowych.*

*Tłumaczenie w/w dokumentów na język rosyjski przesłano oskarżonemu na wskazany adres w dniu 13 października 2008 r. – niezwłocznie po ich zwrocie przez tłumacza – a dotarły one do Kancelarii Adwokackiej w dniu 22 października 2008 r.*

*Na rozprawę odwoławczą w dniu 24 października 2008 r. nie stawili się prawidłowo zawiadomieni obrońca oraz oskarżony A. K.*



Sąd odwoławczy zapoznał się wówczas z pisemną odpowiedzią obrońcy oskarżonego na apelację prokuratora, która wpłynęła do tego Sądu również w dniu rozprawy, lecz przed jej rozpoczęciem. W odpowiedzi na apelację obrońca podniósł, iż z uwagi na „upływ czasu i brak możliwości ustnego ustosunkowania się na rozprawie” do zarzutów apelacji czyni to na piśmie – i wniósł o jej nieuwzględnienie. Należy zauważyć, iż obrońca nie wnosił o odroczenie rozprawy, zaś w odpowiedzi na apelację nie zarzucał zbyt późnego doręczenia przetłumaczonych dokumentów.

Zarówno w doktrynie jak i w judykaturze zgodnie przyjmuje się, iż art. 72 § 3 k.p.k. spełnia rolę gwarancyjną oraz stanowi realizację minimalnych standardów demokratycznego systemu prawnego, zapewniającego osobie nie władającej językiem danego kraju udostępnienie jej podstawowych dokumentów procesowych w znanym jej języku. Zgodnie z tym przepisem oskarżonemu należy doręczyć wraz z tłumaczeniem postanowienie o przedstawieniu, uzupełnieniu lub zmianie zarzutów, akt oskarżenia oraz orzeczenie podlegające zaskarżeniu lub kończące postanowienie.

Jakkolwiek środek odwoławczy wniesiony przez przeciwną stronę od orzeczenia podlegającego doręczeniu z tłumaczeniem nie figuruje w katalogu pism procesowych, do jakich doręczenia obliguje treść przepisu art. 72 § 3 k.p.k., to jednak na taką potrzebę wskazuje wzgląd na zasadę lojalności procesowej. Zasada ta, analogicznie jak udostępnienie oskarżonemu w znanym mu języku podstawowego dokumentu, jakim jest wyrok, gwarantuje rzetelny przebieg procesu, a nadto w większym stopniu umożliwia mu realizację prawa do obrony na dalszym etapie procesu.

Niedopełnienie przez Sąd obowiązku wynikającego z powyższego przepisu stanowi rażące naruszenie przepisów prawa procesowego mogące mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a co za tym idzie, jest rażącym naruszeniem istotnego elementu prawa do rzetelnego procesu. (Porównaj: T. Grzegorzczak – Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Warszawa 2008, str. 243 – 244, P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek – Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I. Wyd. C.H. Beck Warszawa 2007, str. 402 – 409, wyrok SN z dnia 26 września 2008 r., III KK 98/08, OSNKW 2008/Nr 11, poz. 95, wyrok SN z dnia 24 lipca 2008 r., VKK 28/08 – Lex Nr 438505, wyrok SN z dnia 22 marca 2007 r., V KK 190/06, OSNwSK 2007/Nr 1 p. 692).

Zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. A zatem waga i doniosłość skutków owego naruszenia przepisów prawa musi być porównywalna z rangą bezwzględnych przyczyn odwoławczych, a jednocześnie musi to być uchybienie mogące mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a więc w istotnym stopniu zaważyć na treści zawartych w nim rozstrzygnięć (Porównaj: postanowienie SN z dnia 8 marca 2007 r., V KK 102/06 Prok. i Pr. 2007/Nr 9 poz. 16).

Nie wystarcza jednak samo twierdzenie o wywarciu przez takie uchybienie wpływu na treść orzeczenia, ale należy wykazać, że związek taki może realnie istnieć.

Tymczasem wskazane przez autora kasacji uchybienie procesowe nie nosi charakteru tzw. bezwzględnej przyczyny odwoławczej, nie może też być uznane za inne rażące naruszenie prawa, w dodatku mające istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.).”

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

**1.2.12. Konsekwencje ucieczki z miejsca wypadku**

**przepisy:** art. 178 § 1 k.k.

**hasła:** Przepęstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji; Inne

Postanowienie z dnia 21 października 2009 r., V KK 176/09

**Teza:**

**Skoro bowiem z ustaleń dokonanych przez Sąd pierwszej instancji, zaakceptowanych następnie przez Sąd odwoławczy wynika, że skazany oddalił się z miejsca w wypadku po to, aby utrudnić identyfikację jego osoby, to twierdzenie, że zachowanie jego nie wyczerpuje znamion przestępstwa określonego w art. 178 § 1 k.k. musi być uznane za oczywiście nieuzasadnione.**

**Z uzasadnienia:**

„Kasacja wniesiona przez obrońcę skazanego okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym i jako taka podlegała oddaleniu w trybie określonym w art. 535 § 3 k.p.k.

W kasacji podniesiono zarzut obrazy prawa materialnego, art. 178 § 1 k.k., poprzez jego niesłuszne zastosowanie, wynikające z wadliwego przyjęcia, że w okolicznościach sprawy skazany „zbiegł z miejsca zdarzenia”.

Zarzut ten okazał się chybiony, albowiem w istocie swojej stanowi jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami dokonanymi w postępowaniu, według których zachowanie skazanego wyczerpywało znamiona przestępstwa określonego w art. 178 § 1 k.k. Skoro bowiem z ustaleń dokonanych przez Sąd pierwszej instancji, zaakceptowanych następnie przez Sąd odwoławczy wynika, że skazany oddalił się z miejsca w wypadku po to, aby utrudnić identyfikację jego osoby, to twierdzenie, że zachowanie jego nie wyczerpuje znamion przestępstwa określonego w art. 178 § 1 k.k. musi być uznane za oczywiście nieuzasadnione. Jeśli natomiast obrońca dążyłby do zakwestionowania tego ustalenia, musiałby podnieść zarzut rażącej obrazy prawa procesowego, jakim dotknięte było postępowanie dowodowe. Ponieważ zarzutu takiego w kasacji nie podniesiono, a Sąd Najwyższy rozpoznając kasację orzeka wyłącznie w granicach podniesionych zarzutów (art. 536 k.p.k.), orzeczono jak w postanowieniu.”

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

**1.4. Zagadnienia prawne**

(opracował: Michał Hudzik, asystent sędziego w Izbie Karnej Sądu Najwyższego)

**1.4.1. Skargi skazanych (art. 6 § 2 k.k.w.) oraz zaskarżenie decyzji (art. 7 k.k.w.) jako środki odwoławcze**

**przepisy:** art. 6 § 2 k.k.w., art. 7 k.k.w., art. 1 § 2 k.k.w., art. 3 § 2 k.k.w.

**hasła:** Środki zaskarżenia zwyczajne – ogólnie

Pytanie prawne Sądu Okręgowego w Świdnicy, I KZP 25/09

„Czy skargi skazanych w oparciu o treść art. 6 § 2 k.k.w. albo zaskarżenie przez skazanego w trybie art. 7 k.k.w. decyzji wydanych przez organy wymienione w art. 2 pkt 3 - 6 i 10 k.k.w. są środkami odwoławczymi w rozumieniu działu IX Kodeksu postępowania karnego i tym samym czy w oparciu o treść art. 1 § 2 k.k.w. należy stosować odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego?”

**Czy w przypadku uznania, że sprawy te, a rozpoznawane przez Sąd w myśl art. 7 k.k.kw. jednak nie należą do środków odwoławczych w rozumieniu Kodeksu postępowania karnego to czy mimo to można stosować zasady w nim zawarte, czy też obowiązują tylko zasady opisane w Kodeksie karnym wykonawczym, dotyczy to szczególnie treści art. 3 § 2 k.k.w.?”**

Termin rozstrzygnięcia:

**10 grudnia 2009 r., sala C, godz. 9.30**

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

#### **1.4.2. Obligatoryjne zarządzenie wykonania kary, której wykonanie uprzednio warunkowo zawieszono**

przepisy: art. 75 § 1 k.k., art. 87 k.k.

hasła: Warunkowe zawieszenie wykonania kary

Pytanie prawne Sądu Okręgowego w Świdnicy, I KZP 26/09

**„Czy podstawą do obligatoryjnego zarządzenia warunkowo zawieszanej kary pozbawienia wolności (art. 75 § 1 k.k.) może być skazanie na karę łączną pozbawienia wolności, wydaną w trybie art. 87 k.k. w przypadku gdy podobne przestępstwo umyślne, będące podstawą zarządzenia, wchodzące w skład tej kary łącznej, zagrożone jest jedynie karą ograniczenia wolności?”**

Termin rozstrzygnięcia:

**10 grudnia 2009 r., sala C, godz. 10.30**

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

#### **1.4.3. Skutki orzekania w sprawie przez sędziego, który równocześnie był delegowany do pełnienia czynności administracyjnych w Ministerstwie Sprawiedliwości**

przepisy: art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k., art. 77 § 1 pkt 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych

hasła: Sędzia; Skład sądu

Pytanie prawne Sądu Apelacyjnego w Lublinie, I KZP 27/09

**„Czy delegowanie sędziego na podstawie art. 77 § 1 pkt 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2001 Nr 98, poz. 1070 z późn. zm.) do pełnienia czynności administracyjnych w Ministerstwie Sprawiedliwości powoduje, że taki sędzia staje się osobą nieuprawnioną do orzekania w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k.?”**

Termin rozstrzygnięcia:

**10 grudnia 2009 r., sala C, godz. 11.30**

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

#### **1.4.4. Czy asystent sędziego jest osobą uprawnioną do sporządzania protokołu rozprawy**

przepisy: art. 144 § 1 k.p.k.

hasła: Protokół

Wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, I KZP 28/09

**„Czy w rozumieniu art. 144 § 1 k.p.k. asystent sędziego jest osobą uprawnioną do sporządzania protokołu rozprawy?”**

Termin rozstrzygnięcia:

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

**1.4.5. Amunicja do broni palnej wytworzonej przed 1850 rokiem lub do jej repliki a konieczność posiadania pozwolenia**

**przepisy:** art. 11 pkt 1 ustawy z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji (Dz. U. z 2004 r., Nr 52, poz. 525 ze zm.), art. 263 § 2 k.k.

**hasła:** Broń; Przesłępstwa przeciwko porządkowi publicznemu; Nielegalne posiadanie i wyrób broni palnej

Pytanie prawne Sądu Okręgowego w Olsztynie, I KZP 29/09

**„Czy wynikające z art. 11 pkt 1 ustawy o broni i amunicji zezwolenie na posiadanie broni palnej wytworzonej przed rokiem 1850 lub replikę tej broni bez pozwolenia jest równoznaczne z zezwoleniem na posiadanie bez takiego zezwolenia również amunicji do tej broni?”**

Termin rozstrzygnięcia:

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

**1.4.6. Możliwość odroczenia wykonania zastępczej grzywny**

**przepisy:** art. 49 k.k.w., art. 65 § 1 k.k.w.

**hasła:** Kara grzywny; Kara – zasady wykonania (Zob. Postępowanie wykonawcze); Postępowanie wykonawcze (Zob. Kara – zasady wykonania)

Pytanie prawne Sądu Okręgowego w Częstochowie, I KZP 30/09

**„Czy regulacja przepisu art. 49 § 1 k.k.w. dopuszczająca możliwości odroczenia wykonania grzywny odnosi się także do kary zastępczej grzywny orzeczonej na podstawie art. 65 § 1 k.k.w.?”**

Termin rozstrzygnięcia:

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

## 2. Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego dotyczące prawa karnego

(opr. Piotr F. Piesiewicz, asystent w Izbie Karnej SN)

### 2.1. Wyroki i postanowienia Trybunału Konstytucyjnego

(źródło: [www.trybunal.gov.pl](http://www.trybunal.gov.pl))

#### 2.1.1. 15 października 2009 r. o godz. 9.30 Trybunał Konstytucyjny rozpoznał wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich dotyczący zasad nadawania dokumentom klauzuli tajności (K 26/08)

##### Zasady nadawania dokumentom klauzuli tajności są zgodne z konstytucją

Trybunał Konstytucyjny orzekł, że:

- art. 21 ust. 3 ustawy z dnia 22 stycznia 1999 r. o ochronie informacji niejawnych jest zgodny z zasadą poprawnej legislacji wynikającą z art. 2 konstytucji;
- art. 21 ust. 5 powyższej ustawy jest zgodny z zasadą poprawnej legislacji wynikającą z art. 2 konstytucji, z art. 61 ust. 1 konstytucji, z art. 61 ust. 3 w zw. z art. 31 ust. 3 konstytucji.

Wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich po modyfikacji dokonanej przez wnioskodawcę dotyczył art. 21 ust. 3 i 5 ustawy o ochronie informacji niejawnych. Według Rzecznika przepisy te powinny być uznane za niekonstytucyjne, ponieważ ich usterki powodują, że praktyka nadawania klauzul tajności jest ekscesywna, a tym samym uszczupla zakres informacji jawnej, do której publiczny dostęp gwarantuje art. 61 konstytucji. Zaskarżone przepisy z uwagi na wadliwość wskazane we wniosku jako naruszenie art. 2 konstytucji, są przyczyną ekscesywnego nadawania klauzul tajności i tym samym ścieśnienia pola dla informacji publicznej. Trybunał Konstytucyjny zgodził się, że istnieje problem manipulacji zakresem informacji niejawnej, aby ograniczyć informację publiczną dostępną dla obywateli (art. 61 konstytucji). Natomiast stwierdził, że gdzie indziej leżą przyczyny tego stanu rzeczy. Tkwią one w mechanizmie gwarancji proceduralnych, zawartym nie w zaskarżonych przez Rzecznika przepisach, lecz w regulacjach rozproszonych w dwóch aktach normatywnych: ustawie o dostępie do informacji publicznej (tę ustawę w ogóle pominięto we wniosku) oraz co prawda w zaskarżonej ustawie o ochronie informacji niejawnych, jednakże w innych przepisach niż objęte zaskarżeniem (przepisy o kryteriach materialnego i formalnego kwalifikowania informacji niejawnych, efektywność zawartych w tym akcie całości działających norm gwarancyjnych mających zapewnić prawidłowość kwalifikacji informacji jako niejawnej itd.). Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że orzeka w granicach wniosku, nie może więc podjąć z urzędu kontroli norm we wniosku nie wskazanych.

Art. 21 ust. 3 ustawy o ochronie informacji niejawnych stanowi, że osoba upoważniona do podpisania dokumentu z oznaczeniem dla niego klauzuli tajności „ponosi odpowiedzialność” za przyznanie tej klauzuli. Ten zwrot, zdaniem Rzecznika jest źródłem osobistej odpowiedzialności takiego funkcjonariusza, a niekonstytucyjność (naruszenie art. 2 konstytucji) polega na tym, że ów przepis w niejasny i niepełny sposób reguluje za co i w jakim trybie nakłada się sankcję na funkcjonariusza. Zarzuty te są oparte na błędnym przekonaniu co do funkcji i treści przepisu, którego celem nie jest regulacja osobistej od-



- Art. 1 pkt 10 powyższej ustawy, w części, w której dodaje do ustawy – Prawo o ruchu drogowym art. 140a ust. 4, w zakresie, w jakim dopuszcza sprzedaż zatrzymanego przez organ kontroli ruchu drogowego pojazdu, którym naruszono przepisy ruchu drogowego i który nie stanowi własności kierującego pojazdem, jest niezgodny z art. 2, art. 31 ust. 3 i art. 64 ust. 1 i 3 konstytucji.

- Art. 1 pkt 10 powyższej ustawy, w części określonej powyżej, jest nierozdzielnie związany z całą ustawą.

Kontrolę konstytucyjności zainicjował Prezydent RP, który zwrócił się – w trybie kontroli prewencyjnej (a zatem przed podpisaniem ustawy) – o zbadanie zgodności z konstytucją ustawy z 2 kwietnia 2009 r. zmieniającej między innymi ustawę Prawo o ruchu drogowym. Zarzuty odnosiły się do tego fragmentu nowelizacji, który dotyczył warunków odpowiedzialności administracyjnej za naruszenie przepisów ruchu drogowego w zakresie dopuszczalnej prędkości: nowelizacja odchodziła w tym zakresie od karania za wykroczenia, wprowadzając w to miejsce przede wszystkim kary pieniężne, nakładane administracyjnie.

Zarzut wnioskodawcy dotyczył niedochowania procedury ustawodawczej, w postaci pominięcia opinii Krajowej Rady Sądownictwa. Wprowadzenie administracyjnego trybu nakładania kar i wiążąca się z tym następnie kontrola sądów administracyjnych wprowadziła bowiem zmiany w zakresie właściwości sądów. Ustawa o KRS przewiduje zaś powinność opiniowania przez nią projektów aktów normatywnych dotyczących sądownictwa i sędziów.

Trybunał – nie podzielając tego zarzutu – wskazał, że gwarancja konstytucyjna uprawnień opiniodawczych KRS (art. 186 ust. 1 konstytucji) dotyczy „stania na straży niezależności sądów i niezawisłości sędziów”; natomiast opiniodawcze uprawnienia KRS określone w ustawie o KRS przysługują w odniesieniu do „projektów aktów normatywnych dotyczących sądownictwa i sędziów”. Przedstawienie projektu Krajowej Radzie Sądownictwa jest zatem koniecznym, ze względów konstytucyjnych, elementem procedury legislacyjnej, gdy projekt legislacyjny dotyczy kwestii, o której mowa w art. 186 konstytucji. Tymczasem nowela nie ma wpływu na niezawisłość sędziów bądź na niezależność sądów. Wnioskodawca stawia zatem znak równości między kompetencjami opiniodawczymi KRS w zakresie niezawisłości sędziów i niezależności sądów a analogicznymi kompetencjami mającymi swe źródło tylko w ustawie o KRS, gdzie szerzej przedmiotowo uregulowano zakres obowiązku opiniodawczego. Wnioskowanie o treści konstytucyjnego wzorca na podstawie brzmienia ustawy jest niedopuszczalne. Zgodnie z art. 176 ust. 2 konstytucji, ustrój i właściwość sądów oraz postępowanie przed sądami określają ustawy. Kwestionowana nowelizacja nie dotyczy tych kwestii bezpośrednio. Wpływa ona pośrednio na właściwość sądów. Obowiązku zasięgnięcia opinii KRS, w odniesieniu do projektów aktów normatywnych „dotyczących sądownictwa i sędziów”, nie należy więc odczytywać tak szeroko, jak wskazuje wnioskodawca.

Trybunał podzielił natomiast pogląd wnioskodawcy, że stosowanie wobec tej samej osoby, za ten sam czyn (polegający na przekroczeniu dopuszczalnej prędkości) sankcji administracyjnej (kary pieniężnej) oraz jednocześnie systemu punktowego karania kierowców, jest niezgodne z art. 2 konstytucji. Prowadzi bowiem do ustanowienia sankcji nieracjonalnej i nadmiernie dolegliwej, a tym samym do naruszenia zasady państwa prawnego przez brak proporcjonalności i nadmierny rygoryzm. Nowelizacja, przewidując i karę pieniężną i punktację, nie oznacza w zakresie naliczania punktów dotychczasowej sytuacji. Zlikwidowane zostały procedury, w jakich następuje naliczanie, w tym także dające możliwość zaprezentowania swoich racji i ochrony interesu ukaranego. Zniesiono bowiem jednocześnie tryb wykroczeniowy obowiązujący w tych sprawach. Sądowoadmini-





**2.1.3. 13 października 2009 r. o godz. 9.30 Trybunał Konstytucyjny rozpoznał pytanie prawne Sądu Rejonowego w Żyrardowie, II Wydział Karny dotyczące wydłużenia okresów przedawnienia karalności czynów (P 4/08)**

**Wydłużenie okresów przedawnienia karalności czynów jest zgodne z konstytucją**

Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 2 ustawy z dnia 3 czerwca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny jest zgodny z art. 7 ust. 1 zdanie drugie Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 oraz z art. 15 ust. 1 zdanie drugie Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, otwartego do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r.

Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że przepisy przedłużające przedawnienie karalności wobec czynów, których termin przedawnienia jeszcze nie upłynął nie naruszają zasady zgodnie z którą nie można wymierzyć kary surowszej, od tej którą można było wymierzyć w czasie, gdy czyn zabroniony został popełniony. Natomiast przepisy, które wprowadzają ponowną karalność czynów zabronionych, mimo upływu terminu przedawnienia, naruszałyby zasadę ochrony zaufania obywateli do państwa i wynikający z niej zakaz retroaktywności prawa.

Trybunał Konstytucyjny zauważył, że zakaz działania prawa wstecz w zakresie wymierzania kary surowszej od tej, którą można było wymierzyć w czasie popełniania czynu zabronionego nie jest wyraźnie zamieszczony w konstytucji, ale można go wyprowadzić z jej treści.

Zdaniem Trybunału instytucja przedawnienia tworzy ramy czasowe dla orzecznictwa sądowego, a nie przesłankę materialnoprawną orzekania o winie i karze. Dopóki czyn zarzucany nie przedawnił się, sąd orzeka w ramach swych kompetencji. Ustawodawca może wydłużyć okres przedawnienia zarzucanego czynu, ale jego osądzenie będzie możliwe pod warunkiem, że karalność takiego czynu nie przedawniła się na gruncie dotychczasowych przepisów. Nie jest więc dopuszczalne przywrócenie karalności czynu już przedawnionego.

Rozprawie przewodniczył sędzia TK Marian Grzybowski, sprawozdawcą był sędzia TK Adam Jamróz.

Wyrok jest ostateczny, a jego **sentencja** podlega ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw.

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

**2.1.4. 6 października 2009 r. o godz. 10.00 Trybunał Konstytucyjny rozpoznał skargę konstytucyjną Józefa J. dotyczącą zasad przedłużania aresztu tymczasowego (SK 46/07)**

**Zasady przedłużania aresztu tymczasowego są zgodne z konstytucją**

Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 263 § 4 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, w brzmieniu obowiązującym do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 12 stycznia 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, w zakresie, w jakim przyznaje sądowi apelacyjnemu prawo do przedłużania stosowania środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania ponad granice określone w art. 263 § 2 i 3 kodeksu postępowania karnego, przy zaistnieniu przesłanek: wykonywania czynności dowodowych w sprawie o szczególnej zawichości lub poza granicami kraju, a także celowego przewleknięcia postępowania przez oskarżonego, jest zgodny z art. 41

ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 konstytucji. W pozostałym zakresie Trybunał umorzył postępowanie.

Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że choć kwestionowany przepis w kontrolowanej postaci nie obowiązuje, to rozpoznanie skargi było zasadne, gdyż istniała konieczność ochrony konstytucyjnych wolności i praw skarżącego.

Trybunał zwrócił uwagę, że przy nowelizacji przepisu ustawodawca stanowiąc przesłanki przedłużenia tymczasowego aresztowania dokonał zaostrzenia wymogów stawianych w tym zakresie sądomi. Na sędzie ciąży obowiązek wykazania przyczyn przedłużenia tymczasowego aresztowania, przed uzyskaniem zgody na taką formę zabezpieczenia w toczącym się procesie. W szczególności sąd decydując o kolejnym przedłużeniu tymczasowego aresztowania nie powinien tolerować bezczynności procesowej organu odpowiedzialnego za konkretny etap postępowania karnego. W sytuacji, gdy postępowanie prowadzone jest przez sąd bez przewlekłości, a konieczność utrzymywania tymczasowego aresztowania jest uzasadniona realną, bo potwierdzoną wcześniej konkretnym faktem ucieczki oskarżonego – co miało miejsce w przypadku skarżącego – lub realnym zagrożeniem ucieczką, nie zachodzi naruszenie zasady proporcjonalności ograniczenia prawa do wolności osobistej.

Zdaniem Trybunału w sytuacji, kiedy do wydłużenia toku postępowania sądowego dochodzi z przyczyn leżących po stronie sprawcy, w związku z wykonywaniem czynności dowodowych w sprawie o szczególnej zawłości lub poza granicami kraju (ma to charakter obiektywny przy obecnej strukturze procesu karnego) nie ma faktycznej możliwości bezwzględnego określenia maksymalnej granicy okresu tymczasowego aresztowania. Właściwą metodą przeciwdziałającą nadmiernemu wydłużeniu czasu trwania tymczasowego aresztowania może być wzmocniona kontrola toku postępowania przed sądem pierwszej instancji sprawowana przez właściwy sąd apelacyjny przy rozpoznawaniu wniosku o przedłużenie stosowania tego środka zapobiegawczego na podstawie kwestionowanego przepisu.

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

#### **2.1.5. 13 października 2009 r. o godz. 9.30 Trybunał Konstytucyjny rozpoznał pytanie prawne Sądu Rejonowego w Żyrardowie, II Wydział Karny dotyczące wydłużenia okresów przedawnienia karalności czynów (P 4/08)**

##### **Wydłużenie okresów przedawnienia karalności czynów jest zgodne z konstytucją**

Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 2 ustawy z dnia 3 czerwca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny jest zgodny z art. 7 ust. 1 zdanie drugie Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 oraz z art. 15 ust. 1 zdanie drugie Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, otwartego do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r.

Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że przepisy przedłużające przedawnienie karalności wobec czynów, których termin przedawnienia jeszcze nie upłynął nie naruszają zasady zgodnie z którą nie można wymierzyć kary surowszej, od tej którą można było wymierzyć w czasie, gdy czyn zabroniony został popełniony. Natomiast przepisy, które wprowadzają ponowną karalność czynów zabronionych, mimo upływu terminu przedawnienia, naruszałyby zasadę ochrony zaufania obywateli do państwa i wynikający z niej zakaz retroaktywności prawa.

Trybunał Konstytucyjny zauważył, że zakaz działania prawa wstecz w zakresie wymierzania kary surowszej od tej, którą można było wymierzyć w czasie popełnienia czynu zabronionego nie jest wyraźnie zamieszczony w konstytucji, ale można go wyprowadzić z jej treści.

Zdaniem Trybunału instytucja przedawnienia tworzy ramy czasowe dla orzecznictwa sądowego, a nie przesłankę materialnoprawną orzekania o winie i karze. Dopóki czyn zarzucany nie przedawnił się, sąd orzeka w ramach swych kompetencji. Ustawodawca może wydłużyć okres przedawnienia zarzucanego czynu, ale jego osądzenie będzie możliwe pod warunkiem, że karalność takiego czynu nie przedawniła się na gruncie dotychczasowych przepisów. Nie jest więc dopuszczalne przywrócenie karalności czynu już przedawnionego.

Rozprawie przewodniczył sędzia TK Marian Grzybowski, sprawozdawcą był sędzia TK Adam Jamróz.

Wyrok jest ostateczny, a jego **sentencja** podlega ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw.

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

## 2.2. Wokanda Trybunału Konstytucyjnego

(źródło: [www.trybunal.gov.pl](http://www.trybunal.gov.pl))

### 2.2.1. 19 listopada 2009 r. o godz. 9.30 Trybunał Konstytucyjny rozpozna wniosek Krajowej Rady Sądownictwa dotyczący określania w drodze rozporządzenia szczegółowego trybu działania oraz postępowania przed Krajową Radą Sądownictwa 9 lipca 2009 r. o godz. 13.00 Trybunał Konstytucyjny rozpozna skargę konstytucyjną Felicjana G. dotyczącą obowiązku zapinania pasów bezpieczeństwa w pojazdach samochodowych (K 62/07)

Trybunał Konstytucyjny rozpozna wniosek w sprawie zgodności art. 12 ust. 6 ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku o Krajowej Radzie Sądownictwa z art. 2, art. 92 ust. 1, a także z art. 187 ust. 4 konstytucji.

Kwestionowany przepis stanowi, że Prezydent RP określi, w drodze rozporządzenia, szczegółowy tryb działania Krajowej Rady Sądownictwa i postępowania przed Radą. Przekazuje tym samym do regulacji podustawowej zagadnienia zastrzeżone przez konstytucję do materii ustawowej. Zdaniem wnioskodawcy jest to sprzeczne z konstytucją.

Ponadto wnioskodawca wskazuje, że kwestionowany przepis nie spełnia zawartych w konstytucji wymagań odnoszących się do upoważnienia do wydania aktu podustawowego. Chodzi tu o brak wytycznych dotyczących treści takiego aktu. Możliwość regulacji przez rozporządzenie materii ustawowej, łącznie z brakiem wytycznych dotyczących jego treści sprawia, iż rozporządzenie zatracą charakter aktu wykonawczego do ustawy. Zamiast konkretyzacji przepisów występuje jej uzupełnienie.

Zdaniem wnioskodawcy, upoważnienie zawarte w kwestionowanym przepisie, w ukryty sposób wprowadza możliwość ustawodawstwa delegowanego, wyjątkowo tylko dopuszczalnego w czasie stanu wojennego.

Rozprawie będzie przewodniczył sędzia TK Zbigniew Cieślak, sprawozdawcą będzie prezes TK Bohdan Zdziennicki.

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

**2.2.2. Trybunał odroczył rozprawę do 17 listopada 2009 r. godz. 14.00. dotyczącą skargi konstytucyjnej Mariusza L. w sprawie postępowania dyscyplinarnego wobec sędziów sądów wojskowych**

Trybunał Konstytucyjny rozpozna skargę konstytucyjną w sprawie zgodności art. 39a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. – Prawo o ustroju sądów wojskowych z art. 45 ust. 1 konstytucji.

Wyrokiem Sądu Dyscyplinarnego Wojskowego Sądu Okręgowego skarżący został skazany na karę dyscyplinarną usunięcia z zajmowanej funkcji Prezesa Wojskowego Sądu Garnizonowego z powodu dopuszczenia się nadużyć finansowych. Wyrok ten został utrzymany w mocy.

Zdaniem skarżącego naruszono jego prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy przez niezawisły i bezstronny sąd. Przepisy stanowią, że żołnierzom zawodowym, w tym sędziom sądów wojskowych, przysługują nagrody i zapomogi przyznawane przez dowódców jednostek wojskowych. W przypadku sędziów Sądu Dyscyplinarnego Wojskowego Sądu Okręgowego (WSO) nagrody przyznawał Prezes WSO, na którego wniosek podjęto czynności dyscyplinarne przeciwko skarżącemu. Trudno, zdaniem skarżącego, w tej sytuacji oczekiwać, by sędzia orzekający w sprawie dyscyplinarnej był wolny od nacisku swojego przełożonego.

Ponadto Prezes WSO jako bezpośredni przełożony opiniuje sędziów podległego sobie sądu. Opinia taka ma decydujące znaczenie w przypadku awansowania sędziego na wyższe stanowisko. Według skarżącego jeden z sędziów składu orzekającego w jego sprawie był opiniowany przez Prezesa WSO co wpłynęło na obiektywizm i bezstronność sędziego. Wykluczyło to możliwość rozpoznania sprawy przez sąd obiektywny, wolny od jakiegokolwiek nacisku z zewnątrz.

Rozprawie będzie przewodniczył sędzia TK Marian Grzybowski, sprawozdawcą będzie sędzia TK Wojciech Hermeliński.

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

### 3. Legislacja:

(opr. mgr A. Błachnio-Parzych, dr S. Żółtek, asystenci w Izbie Karnej SN)

#### 3.1. Akty normatywne dotyczące prawa karnego

##### 3.1.2. Wchodzą w życie:

- **W dniu 11 listopada 2009 r.** – ustawa z dnia 9 października 2009 r. o zmianie ustawy o prokuraturze oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2009 Nr 178, poz. 1375)

Wymieniona ustawa wprowadza wiele zmian dotyczących ustroju prokuratury (rozdzielenie funkcji Prokuratora Generalnego i Ministra Sprawiedliwości, likwidacja Prokuratury Krajowej i utworzenie w jej miejsce Prokuratury Generalnej). Wchodzi ona w życie w dniu 31 marca 2010 r., jednak jej wybrane przepisy zaczną obowiązywać w dniu 11 listopada 2009 r.

Dotyczy to m. in. art. 1 pkt 7, w zakresie odnoszącym się do art. 10a ust. 3 i 4 ustawy o prokuraturze oraz art. 1 pkt 12, w zakresie odnoszącym się do art. 14a ustawy o prokuraturze. Przepisy te stanowią o tym, kto może być powołany na stanowisko Prokuratora Generalnego oraz ślubowania, które przed przystąpieniem do wykonywania obowiązków Prokurator Generalny składa przed Prezydentem. Spośród innych przepisów, które wchodzi w życie we wcześniejszym terminie wymienić należy również art. 1 pkt 29 ustawy, który zmienia brzmienie art. 54 i 54a ustawy o prokuraturze. Przepisy te dotyczą immunitetu prokuratorskiego.

Pełny tekst: <http://www.lex.com.pl/serwis/du/2009/1375.htm>

- **W dniu 21 października 2009 r.** – ustawa z dnia 4 września 2008 r. o zmianie ustawy o obrocie instrumentami finansowymi oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2009 Nr 165, poz. 1316)

W ustawie wprowadzono zmiany m. in. w przepisach karnych, które były konsekwencją rezygnacji przez prawodawcę z pojęcia „maklerskich instrumentów finansowych” (art. 178 i 184 ustawy). Terminem tym określone były niektóre kategorie instrumentów finansowych. Zmiana doprowadziła zatem do poszerzenia zakresu kryminalizacji. Podobny charakter miało zastąpienie w art. 177 ustawy, terminu „papiery wartościowe” pojęciem „instrumenty finansowe”, czyli kategorią obejmującą papiery wartościowe oraz inne walory.

Pełny tekst: <http://www.lex.com.pl/serwis/du/2009/1316.htm>

- **W dniu 22 października 2009 r.** – Ustawa z 25 czerwca 2009 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu wprowadzaniu do obrotu finansowego wartości majątkowych pochodzących z nielegalnych lub nieujawnionych źródeł oraz o przeciwdziałaniu finansowaniu terroryzmu oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. 2009 Nr 166, poz. 1317)

Oprócz zmiany tytułu ustawy na: „ustawa o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu”, wprowadzono do niej wiele zmian dotyczących m. in. podmiotów, które określone są w ustawie jako „instytucja obowiązana”, pojęcia transakcji, czy „prania pieniędzy”. Wprowadzono również nowe terminy, takie jak: beneficjent rzeczywisty, bank fikcyjny oraz nowy Rozdział 5a zatytułowany „Szczególne środki ograniczające przeciwko osobom, grupom i podmiotom”.

Zmiany dotyczyły również przepisów zawartych w Rozdziale 7. Wśród nich wymienić można art. 35 ustawy, w którym m. in. zapisano nowe obowiązki, których niewykonanie grozi karą pozbawienia wolności.

Pełny tekst: <http://www.lex.com.pl/serwis/du/2009/1317.htm>

- **W dniu 22 października 2009 r.** – rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 16 października 2009 r. w sprawie rodzaju urządzeń i środków technicznych służących do przekazywania, odtwarzania i utrwalania obrazu lub dźwięku z monitoringu w zakładach karnych (Dz. U. 2009 Nr 175, poz. 1360)

Pełny tekst: <http://www.lex.com.pl/serwis/du/2009/1360.htm>

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

## 3.2. Prace legislacyjne rządu

┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌ ┌

## 3.3. Prace legislacyjne Sejmu i Senatu RP

### 3.3.1. Sejm

#### 3.3.1.1. Nowe projekty

- **Do Sejmu wpłynął poselski projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego**  
(tekst wraz z uzasadnieniem: <http://orka.sejm.gov.pl/proc6.nsf/opisy/2425.htm>)

**Ustawa  
z dnia.....2009 r.**

**o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego**

**Art. 1.** W ustawie z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 98, poz. 555, z późn. zm.) wprowadza się następujące zmiany:

1) w art. 306:

a) dodaje § 1a w brzmieniu:

„§ 1a. W sprawach o przestępstwa przeciwko działalności instytucji państwowych oraz samorządu terytorialnego, o których mowa w art. 222 – 231 Kodeksu karnego, w sprawach o przestępstwa przeciwko wiarygodności dokumentów, o których mowa w art. 270 – 277 Kodeksu karnego, w sprawach przeciwko mieniu, o których mowa w art. 278 – 295 Kodeksu karnego, oraz w sprawach o przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu, o których mowa w art. 296 – 309 Kodeksu karnego, prawo do złożenia zażalenia na postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa lub jego umorzenie, przysługuje także osobom, które przestępstwo ujawniły lub wystąpiły o wszczęcie postępowania. Zdanie drugie paragrafu poprzedzającego stosuje się odpowiednio.”

b) § 3 otrzymuje brzmienie:

„§ 3. Jeżeli podmiot o którym mowa w paragrafie poprzedzającym, albo osoba lub instytucja, która złożyła zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, nie zostanie w ciągu 6 tygodni powiadomiona o wszczęciu albo odmowie wszczęcia śledztwa, może wnieść zażalenie do prokuratora nadzrędnego albo powołanego do nadzoru nad organem, któremu złożono zawiadomienie.”

**Art. 2.** Sprawy, w których przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy wszczęto postępowanie przygotowawcze, toczą się do końca postępowania według przepisów dotychczasowych, jednakże w razie zawieszenia postępowania, podjęcia lub wznowienia umorzonego postępowania przygotowawczego postępowanie toczy się według przepisów tej ustawy.

**Art. 3.** Ustawa wchodzi w życie po upływie 3 miesięcy od dnia ogłoszenia.

- **Do Sejmu wpłynął komisyjny projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks wykroczeń**

(tekst wraz z uzasadnieniem: <http://orka.sejm.gov.pl/proc6.nsf/opisy/2424.htm>)

USTAWA  
z dnia 2009 r.

o zmianie ustawy – Kodeks wykroczeń

**Art. 1.**

W ustawie z dnia 20 maja 1971 r. – Kodeks wykroczeń (Dz. U. z 2007 r. Nr 109, poz. 756 oraz z 2008 r. Nr 141, poz. 888) po art. 60<sup>2</sup> dodaje się art. 60<sup>3</sup> w brzmieniu:

„Art. 603. § 1. Kto handluje utrudniając ruch lub postój pojazdów lub ruch pieszych poza miejscami do tego wyznaczonymi przez właściciela, użytkownika lub zarządcę terenu, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny.

§ 2. W razie popełnienia wykroczenia określonego w § 1 można orzec przepadek towarów przeznaczonych do sprzedaży, choćby nie stanowiły własności sprawcy.”

**Art. 2.**

Ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

- **Do Sejmu wpłynął rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz ustawy o Policji**

(tekst wraz z uzasadnieniem: <http://orka.sejm.gov.pl/proc6.nsf/opisy/2387.htm>)

**U S T A W A**  
z dnia**o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks karny,  
ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz ustawy o Policji**

Art. 1. W ustawie z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553, z późn. zm.) wprowadza się następujące zmiany:

1) art. 113 otrzymuje brzmienie:

„Art. 113. Niezależnie od przepisów obowiązujących w miejscu popełnienia przestępstwa, ustawę karną polską stosuje się do obywatela polskiego oraz cudzoziemca, którego nie postanowiono wydać, w razie popełnienia przez niego za granicą przestępstwa, do którego ścigania Rzeczpospolita Polska jest zobowiązana na mocy umowy międzynarodowej, lub przestępstwa określonego w Rzymskim Statucie Międzynarodowego Trybunału Karnego sporządzonym w Rzymie dnia 17 lipca 1998 r. (Dz. U. z 2003 r. Nr 78, poz. 708).”;

2) w art. 115:

a) w § 13 w pkt 8 kropkę zastępuje się przecinkiem i dodaje się pkt 9 w brzmieniu:

„9) pracownik międzynarodowego trybunału karnego, chyba że pełni wyłącznie czynności usługowe.”,

b) po § 21 dodaje się § 22 i 23 w brzmieniu:

„§ 22. Handlem ludźmi jest werbowanie, transport, przekazywanie, przechowywanie lub przyjmowanie osoby z zastosowaniem:

- 1) przemocy lub groźby bezprawnej,
- 2) uprowadzenia,
- 3) podstępu,
- 4) wprowadzenia w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania,
- 5) nadużycia stosunku zależności, wykorzystania krytycznego położenia lub stanu bezradności,
- 6) udzielenia albo przyjęcia korzyści majątkowej lub osobistej albo jej obietnicy osobie sprawującej opiekę lub nadzór nad inną osobą

– w celu jej wyzyskania, nawet za jej zgodą, w szczególności w prostytucji, pornografii lub innych formach seksualnego wykorzystania, w pracy lub usługach o charakterze przymusowym, w żebractwie, w niewolnictwie lub innych formach wykorzystania poniżających godność człowieka lub w celu pozyskania komórek, tkanek lub narządów wbrew przepisom ustawy. Jeżeli zachowanie sprawcy dotyczy małoletniego, stanowi ono handel ludźmi, nawet gdy nie zostały użyte metody lub środki wymienione w pkt 1 – 6.

§ 23. Niewolnictwo jest stanem zależności, w którym człowiek jest traktowany jak przedmiot własności.”;

3) po art. 118 dodaje się art. 118a w brzmieniu:

„Art. 118a. § 1. Kto, biorąc udział w masowym lub systematycznym zamachu skierowanym przeciwko ludności cywilnej podjętym w celu wykonania lub wsparcia polityki państwa lub organizacji:

- 1) dopuszcza się zabójstwa,
- 2) powoduje ciężki uszczerbek na zdrowiu człowieka,
- 3) stwarza dla grupy ludności warunki życia grożące jej biologicznej egzystencji, w szczególności przez pozbawienie dostępu do żywności lub opieki medycznej, które są obliczone na jej wyniszczenie,

podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 12, karze 25 lat pozbawienia wolności albo karze dożywotniego pozbawienia wolności.

§ 2. Kto, biorąc udział w masowym lub systematycznym zamachu skierowanym przeciwko ludności cywilnej podjętym w celu wykonania lub wsparcia polityki państwa lub organizacji:

- 1) powoduje oddanie osoby w stan niewolnictwa lub utrzymuje ją w tym stanie,
- 2) pozbawia osobę wolności na czas przekraczający 7 dni lub ze szczególnym udręczeniem,
- 3) stosuje tortury lub poddaje osobę okrutnemu lub nieludzkiemu traktowaniu,
- 4) przemocą, groźbą bezprawną lub podstępem doprowadza osobę do obcowania płciowego, poddania się innej czynności seksualnej albo wykonania takiej czynności,
- 5) pozbawia wolności kobietę ciężarną, której zajście w ciążę nastąpiło na skutek przemocy, w zamiarze wpłynięcia na skład etniczny grupy ludności lub dokonania innych poważnych naruszeń prawa międzynarodowego, dokonuje przymusowej sterylizacji lub innej formy przemocy seksualnej porównywalnej wagi,



6) pozbawia osobę wolności i odmawia udzielenia informacji dotyczących tej osoby lub miejsca jej pobytu lub przekazuje nieprawdziwe informacje dotyczące tej osoby lub miejsca jej pobytu, w zamiarze pozbawienia takiej osoby ochrony prawnej przez dłuższy okres, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 5 albo karze 25 lat pozbawienia wolności.

§ 3. Kto, biorąc udział w masowym lub systematycznym zamachu skierowanym przeciwko ludności cywilnej podjętym w celu wykonania lub wsparcia polityki państwa lub organizacji:

- 1) naruszając prawo międzynarodowe zmusza osoby do zmiany ich zgodnego z prawem miejsca zamieszkania,
- 2) dopuszcza się poważnego prześladowania grupy osób z powodów uznanych za niedopuszczalne na podstawie prawa międzynarodowego, w szczególności politycznych, rasowych, narodowych, etnicznych, kulturowych, wyznaniowych lub z powodu bezwyznaniowości, światopoglądu lub płci, powodując pozbawienie praw podstawowych,

podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3.”;

4) w art. 122 § 1 otrzymuje brzmienie:

„§ 1. Kto w czasie działań zbrojnych atakuje miejscowość lub obiekt niebroniony, strefę sanitarną, zdemilitaryzowaną lub zneutralizowaną albo stosuje inny sposób walki zakazany przez prawo międzynarodowe, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 5 albo karze 25 lat pozbawienia wolności.”;

5) art. 124 i 125 otrzymują brzmienie:

„Art. 124. § 1. Kto, naruszając prawo międzynarodowe, zmusza osoby wymienione w art. 123 § 1 do służby w nieprzyjacielskich siłach zbrojnych lub do uczestnictwa w działaniach zbrojnych skierowanych przeciwko własnemu krajowi, stosuje kary cielesne, przemocą, groźbą bezprawną lub podstępem doprowadza te osoby do obcowania płciowego, poddania się innej czynności seksualnej albo do wykonania takiej czynności, dopuszcza się zamachu na godność osobistą, w szczególności poniżającego i upokarzającego traktowania, pozbawia wolności, pozbawia prawa do niezawisłego i bezstronnego sądu albo ogranicza prawo tych osób do obrony w postępowaniu karnym, ogłasza prawa lub roszczenia obywateli strony przeciwnej za wygaśnięcie, zawieszono lub niedopuszczalne do dochodzenia przed sądem, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3.

§ 2. Tej samej karze podlega, kto, naruszając prawo międzynarodowe, opóźnia repatriację jeńców wojennych lub osób cywilnych, dokonuje przemieszczenia, przesiedlenia lub deportacji ludności cywilnej, wciela, werbuje do sił zbrojnych osoby poniżej 18 roku życia lub faktycznie używa takich osób w działaniach zbrojnych.

Art. 125. § 1. Kto, na obszarze okupowanym, zajęтым lub na którym toczą się działania zbrojne, naruszając prawo międzynarodowe, niszczy, uszkadza, zabiera lub przywłaszcza mienie albo dobro kultury, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.

§ 2. Jeżeli czyn dotyczy mienia znacznej wartości albo dobra o szczególnym znaczeniu dla kultury, sprawca

podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3.”;

6) po art. 126 dodaje się art. 126a i 126b w brzmieniu:

„Art. 126a. Kto publicznie nawołuje do popełnienia czynu określonego w art. 118, art. 118a, art. 120 – 125 lub publicznie pochwała popełnienie czynu określonego w art. 117 § 1, art. 118, art. 118a lub art. 119 – 125,

podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Art. 126b. § 1. Kto, nie dopełniając obowiązku należytej kontroli, dopuszcza do popełnienia czynu określonego w art. 118 – 126a przez osobę pozostającą pod jego faktyczną władzą lub kontrolą, podlega karze określonej w tych przepisach.

§ 2. Jeżeli sprawca działa nieumyślnie, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.”;

7) po art. 189 dodaje się art. 189a w brzmieniu:

„Art. 189a. § 1. Kto dopuszcza się handlu ludźmi, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3.

§ 2. Kto czyni przygotowania do popełnienia przestępstwa określonego w § 1, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

§ 3. Kto, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, zajmuje się organizowaniem adopcji dzieci wbrew przepisom ustawy,

podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.”;

8) w art. 204 uchyla się § 4;

9) w art. 232 dotychczasową treść oznacza się jako § 1 i dodaje się § 2 w brzmieniu:

„§ 2. Tej samej karze podlega sprawca przestępstwa określonego w § 1, popełnionego na szkodę międzynarodowego trybunału karnego lub jego organu działającego na podstawie umowy międzynarodowej, której Rzeczpospolita Polska jest stroną, albo powołanego przez organizację międzynarodową ukonstytuowaną umową ratyfikowaną przez Rzeczpospolitą Polską.”;

10) w art. 240 § 1 otrzymuje brzmienie:





## 5. Informacja międzynarodowa

(opr. dr Hanna Kuczyńska, asystent sędziego w Izbie Karnej SN)

### 5.1. Rada Europy

#### 5.1.1. Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka

##### 5.1.1.1. Stosowanie środków zabezpieczających po zakończeniu odbywania kary w świetle art. 5 § 1 Konwencji

**przepisy:** Art. 5 § 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka

**hasła:** Środki zabezpieczające – lecznicze – leczenie w odpowiedniej placówce, dozór; Europejska Konwencja Praw Człowieka, Europejski Trybunał Praw Człowieka,

#### Orzeczenia z dnia 13 października 2009 r. w sprawie *de Schepper v. Belgia* nr sprawy 27428/07

*Brak naruszenia art. 5 § 1 (prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego)*

#### **Teza:**

**Pozbawienie wolności na podstawie decyzji podjętej przez organ administracyjny w ramach środków zabezpieczających osoby, która odbyła już karę pozbawienia wolności, nie jest sprzeczne z art. 5 § 1 Konwencji. Może być ono uzasadnione zagrożeniem, jakie sprawca stanowi dla społeczeństwa i niemożnością poddania go leczeniu w warunkach wolnościowych.**

#### **1. Omówienie:**

Skarżący, Georges de Schepper, od 1970 r. odbywał osiem razy karę pozbawienia wolności za czyny związane z pedofilią. Wyrokiem z dnia 2 stycznia 2001 r. Sąd Karny w Antwerpii skazał go na kolejną karę – 6 lat kary pozbawienia wolności za gwałt na małoletnim. Zgodnie z ustawą z dnia 1 lipca 1964 r. o zapobieganiu nienormalnym zachowaniom, przestępczości i określonym przestępstwom seksualnym (tzw. ustawą o ochronie społecznej), wydanie takiego orzeczenia umożliwiało zastosowanie wobec skazanego środków zabezpieczających na okres 10 lat po odbyciu kary. Przepis art. 25bis tej ustawy stanowi, że osoba skazana za określone przestępstwa przeciwko wolności seksualnej może na mocy wyroku sądu karnego zostać „oddana do dyspozycji” rządu na okres maksymalnie 10 lat po zakończeniu odbywania kary pozbawienia wolności, jeśli orzeczona kara jest dłuższa niż rok. W tym okresie Minister Sprawiedliwości może albo zezwolić na zwolnienie skazanego na określonych warunkach, albo zarządzić pozbawienie wolności w ramach środków zabezpieczających (art. 25 ustawy). Od 2002 r. organy belgijskie próbowały umieścić skazanego w instytucjach zajmujących się ochroną zdrowia psychicznego, gdzie mógłby on zostać poddany leczeniu. Wstępna terapia została przeprowadzona w zakładzie karnym, w celu przygotowania go do leczenia w warunkach wolnościowych. Jednak wszystkie szpitale i instytucje ochrony zdrowia psychicznego odmówiły podjęcia się terapii, twierdząc, że nie są w stanie przyjąć przestępców seksualnych stanowiących wysokie zagrożenie dla społeczeństwa, ponieważ nie posiadają odpowiednich środków ich kontrolowania. Inne placówki podjęły się wprawdzie przyjęcia

takiego pacjenta, jednak pod warunkiem, że przejdzie odpowiednią terapię wstępną w zakładzie karnym. Po zakończeniu tej terapii okazało się jednak, że nie jest możliwe przeprowadzenie odpowiedniego leczenia w warunkach wolnościowych z racji poważnych zaburzeń odczuwania i psychiki skarżącego.

Opierając się na art. 25bis ustawy z 1 lipca 1964 r., Minister Sprawiedliwości dnia 9 października 2006 r. zarządził pozbawienie wolności skarżącego (zwane w ustawie „internowaniem”), po odbyciu przez niego kary pozbawienia wolności, poczynając od następnego dnia po zwolnieniu z zakładu karnego. Decyzja ta opierała się na opinii biegłych psychiatrów (m. in. innymi powołanego specjalnie w tym celu przez ministra neuropsychologa), którzy stwierdzili, że na wolności skazany będzie stanowił zagrożenie dla społeczeństwa. W opinii tej wzięto pod uwagę brak długotrwałej specjalistycznej terapii, uprzednią wielokrotną karalność za przestępstwa przeciwko wolności seksualnej małoletnich, seksualne zaburzenia skazanego, ryzyko związane z nadużywaniem alkoholu oraz brak poczucia winy w związku z dokonanymi czynami i brak zrozumienia dla norm moralnych społeczeństwa. Odwołanie skarżącego od decyzji Ministra nie zostało uwzględnione ani przez Sąd Apelacyjny w Antwerpii ani przez Sąd Kasacyjny. Oba sądy stwierdziły, że pozbawienie wolności opierające się na takich przesłankach jest zgodne z prawem, jako że decyzja Ministra Sprawiedliwości nie stanowiła ponownego ścigania za ten sam czyn lecz stanowiła konsekwencję wyroku wydanego przez sąd karny. Sąd Kasacyjny zaznaczył też, że jego jurysdykcja rozciąga się jedynie na kontrolę legalności decyzji Ministra, a nie na ocenę, czy pozbawienie wolności przez władze administracyjne jest zgodne z prawem.

W oparciu o art. 5 § 1 Konwencji Georges de Schepper podniósł, że pozbawienie go wolności po odbyciu w całości kary pozbawienia wolności opierało się na przesłankach niezgodnych z Konwencją. Między innymi twierdził, że konieczność zastosowania środków zabezpieczających wynikała wyłącznie z braku poddania specjalistycznej terapii, którą zapewnić powinien rząd.

## 2. Postępowanie przed Trybunałem

Trybunał uznał, że środki ochrony społeczeństwa zastosowane przez organy administracji rządowej stanowiły konsekwencję wyroku wydanego przez niezawisły sąd. Wprawdzie z art. 5 § 1 Konwencji wynika, że można pozbawić wolności jedynie na podstawie orzeczenia właściwego w sprawie sądu, jednak przede wszystkim trzeba brać pod uwagę cel tego przepisu, którym jest zapewnienie, by jednostki nie były arbitralnie pozbawiane wolności. Zgodnie z art. 5 § 1 Konwencji nikt nie może być pozbawiony wolności, chyba że następuje to w trybie ustalonym przez prawo na podstawie zgodnego z prawem pozbawienia wolności w wyniku skazania przez właściwy sąd. Brzmienie tego przepisu oznacza, że każde pozbawienie wolności powinno nastąpić po wydaniu orzeczenia przez sąd. Pomiędzy początkowym skazaniem a późniejszym pozbawieniem wolności powinien istnieć związek wynikania jednego z drugiego (por. orzeczenie w sprawie *Stafford v. Zjednoczone Królestwo* (nr skargi 46295/99)). Związek taki pojawia się np. kiedy skazany przebywający na wolności popełni nowe przestępstwo, które uzasadnia jego powrót do zakładu karnego, np. w przypadku warunkowego zwolnienia i późniejszego odwołania tego zwolnienia. Minister Sprawiedliwości podejmując decyzję o zastosowaniu środka zabezpieczającego konkretyzował jedynie warunki wykonania wyroku sądowego. Pomimo, iż pozbawienie wolności na mocy decyzji organu administracyjnego może stanowić naruszenie Konwencji, nie było tak w tym przypadku i nie została naruszona legalność zastosowania środka zabezpieczającego. Celem decyzji podejmowanej przez Ministra Sprawiedliwości jest ochrona społeczeństwa przed określonymi kategoriami przestępców, którzy stanowią dla niego zagrożenie, czy to przez „internowanie” ich po zakończe-

niu odbywania kary pozbawienia wolności, czy przez zastosowanie środków karnych, takich jak probacja, czy dozór.

W sprawie de Scheppera Minister dochował ustawowych warunków przewidzianych dla zastosowania środków zabezpieczających. W szczególności jego decyzja opierała się na szczegółowych opiniach biegłych i uzasadniała w wystarczającym stopniu, dlaczego tak surowy środek musiał być w danej sprawie zastosowany. W przeciwieństwie do twierdzeń skarżącego, podstawą zastosowania środka nie był brak terapii leczniczej, lecz niemożność zapobieżenia stosowaną do tej pory terapią niebezpieczeństwu dla społeczeństwa, jakie stanowił skarżący. Ten czynnik zadecydował o niemożności stosowania terapii wolnościowej. Zdaniem Trybunału ta przesłanka była decydująca, bowiem nie było możliwe podjęcie leczenia, które by owo niebezpieczeństwo dla społeczeństwa zminimalizowało. Natomiast rząd podjął wszystkie konieczne starania, by zapewnić takie leczenie, nawet, jeśli okazały się te starania bezskutecznymi. W sprawie *Morsink v. Holandia* (nr skargi 48865/99) Trybunał uznał, że brak miejsc w szpitalu psychiatrycznym dla skazanego z zaburzeniami psychicznymi nie może być uznany za wystarczający powód do pozbawienia wolności po zakończeniu odbywania kary i jako problem czysto organizacyjny nie może być uznany za usprawiedliwiony w świetle art. 5 § 1 Konwencji. W przeciwieństwie jednak do tej sprawy, w sprawie niniejszej pozbawienie wolności skarżącego uzasadnione było zagrożeniem, jakie stanowił dla społeczeństwa, które miało charakter stały i potwierdzoną przez wielu lekarzy niemożnością poddania go leczeniu w warunkach wolnościowych.

Trybunał szczegółowo zbadał próby organów administracji rządowej zmierzające do zorganizowania takiej terapii, liczne próby umieszczenia skarżącego w odpowiedniej placówce ochrony zdrowia psychicznego oraz wstępne leczenie prowadzone w zakładzie karnym. W wyniku tych rozważań Trybunał zadecydował, że organy belgijskie nie zaniedbały obowiązku zapewnienia skarżącemu odpowiedniego leczenia umożliwiającego podjęcie życia na wolności. Brak możliwości poddania go terapii wynikał z charakteru jego choroby i niemożności zrezygnowania z odseparowania go od społeczeństwa na tym etapie leczenia. Naturalnie, obecny stan rzeczy nie zwalnia władz belgijskich od podjęcia ponownych starań w celu umożliwienia w najbliższej przyszłości skierowania skarżącego na leczenie w placówce ochrony zdrowia psychicznego.

Na podstawie powyższych rozważań Trybunał doszedł do wniosku, że nie miało miejsca naruszenie art. 5 § 1 Konwencji. Uznał, że art. 25bis belgijskiej ustawy o ochronie społeczeństwa przewidując pozbawienie wolności skazanych kończących odbywanie kary pozbawienia wolności na podstawie decyzji rządu nie stoi w sprzeczności z celami spełnionymi przez art. 5 § 1 Konwencji i nie jest z nią sprzeczny, tym bardziej, że osoba internowana może co roku ubiegać się o zwolnienie.

Orzeczenie na stronach ETPC:

<http://cmiskp.echr.coe.int/tkp197/portal.asp?sessionSimilar=32744852&skin=hudoc-en&action=similar&portal=hbkm&Item=1&similar=frenchjudgement>

## 6. Przegląd książek i czasopism

(opr. Artur Kotowski, asystent w Izbie Karnej SN)

### 6.1. Przegląd książek

- J. Lachowski, Zbiór kazusów z prawa karnego materialnego, Toruń 2009
- J. Wyrembak, Zasadnicza wykładnia znamion przestępstw. Pozycja metody językowej oraz rezultatów jej użycia, Warszawa 2009
- G. Radbruch, Filozofia prawa, Warszawa 2009
- K. Łojek, Metodyka rozwiązywania problemów kryminalnych, Szczytno 2008
- K. Lasiński-Sulecki (red.), Prawo celne – międzynarodowe, wspólnotowe, polskie, Warszawa 2009
- P. Rogoziński, Instytucja ulaskawienia w prawie polskim, Warszawa 2009
- T. Grzegorzczak, Kodeks karny skarbowy. Komentarz, Warszawa 2009
- R. A. Stefański, Prawo karne materialne. Część szczególna, Warszawa 2009
- W. Dietl, K. Hirschmann, R. Tophoven, Terroryzm, Warszawa 2009
- Kalisz, M. Gałązka, Prawo karne materialne. Część ogólna. Tablice poglądowe, Szczytno 2009
- Janusz-Pohl, Immunitety w polskim postępowaniu karnym, Warszawa 2009
- T. Trejderowski, Socjotechnika. Podstawy manipulacji w praktyce, Warszawa 2009
- R. Cooter, R. Ulen, Ekonomiczna analiza prawa, Warszawa 2009
- S. M. Przyjemski, Spory kompetencyjne między organami sprawującymi wymiar sprawiedliwości w Polsce, Warszawa 2009
- Dybalska (red.), Kobieta w więzieniu. Polski system penitencjarny wobec kobiet w latach 1998 – 2008, Warszawa 2009
- T. Ślipko, Kara śmierci. Za czy przeciw, Kraków 2010
- P. Marecki (oprac.), Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich. Przepisy wykonawcze, Lublin 2009
- P. Charzewski, R. Skowron, M. Witwicka, G. Artymiak (red.), M. Zelek (red.), Prawo karne materialne. Zbiór kazusów z rozwiązaniami, Warszawa 2009
- Z. Gontarzewski, P. Łuka, Wybrane regulacje prawne w służbie prewencyjnej, Szczytno 2009
- Southwell, Historia przestępczości zorganizowanej. Prawdziwe dzieje i tajemnice gangów całego świata, Oficyna Wydawnicza MAK 2009
- K. Choiński (red.), I. Nowicka (red.), Proces dostosowania polskiego prawa policyjnego i prawa stosowanego przez policję do prawa europejskiego, Szczytno 2009
- W. Stanisław, Proces karny. Zarys systemu, Warszawa 2009

- K. Eichstaedt, Rola sądu w postępowaniu przygotowawczym a instytucja sędziego śledczego, Warszawa 2009
- J. Gołaczyński (red.), Informatyzacja postępowania sądowego w prawie polskim i prawach wybranych państw, Warszawa 2009
- R. Tokarczyk, Filozofia prawa, Warszawa 2009
- Gmurzyńska (red.), R. Morek (red.), Mediacje. Teoria i praktyka, Warszawa 2009
- W. J. Paluchowski, Diagnoza psychologiczna. Proces, narzędzia, standardy, Warszawa 2007
- J. Konieczny, Badania poligraficzne, Warszawa 2009
- P. Barta, P. Litwiński, Ustawa o ochronie danych osobowych. Komentarz, Warszawa 2009
- J. Boratyński, Ochrona fizyczna osób i mienia. Zagadnienia prawne, Warszawa 2009
- J. Strelau, B. Zawadzki, M. Kaczmarek, Konsekwencje psychiczne traumy, Warszawa 2009
- S. Wróbel (red.), Współczesne państwo. Wybrane problemy, Poznań 2009
- R. Kmiecik, E. Skrętowicz, Proces karny. Część ogólna, Warszawa 2009
- M. Nogal, Ponad prawem narodowym. Konstytucyjne idee Europy, Warszawa 2009
- T. Sakowicz, Wybrane aspekty środowiska rodzinnego w percepcji i ocenie osób osadzonych w polskich zakładach karnych, Warszawa 2009
- Kozłowski, B. Mielnik (red.), Odpowiedzialność międzynarodowa jako element międzynarodowego porządku prawnego, Wrocław 2009
- Z. Jędrzejewski, Bezprawność jako element przestępności czynu. Studium na temat struktury przestępstwa, Warszawa 2009,
- Żywanowska, Agresja u osób z lekką niepełnosprawnością intelektualną. Wielowymiarowość uwarunkowań, Kraków 2009
- T. Grzegorzczak, J. Tylman, Polskie postępowanie karne, Warszawa 2009
- Rzędowska, J. Rzędowski, Mówca doskonały. Wystąpienia publiczne w praktyce, Gliwice 2009
- Kobylarek, Wspólnota i różnica. Interdyscyplinarne studia, analizy i rozprawy, Toruń 2009
- M. Jońca, Głośne rzymskie procesy karne, Wrocław 2009
- P. Rogoziński, Instytucja ułaskawienia w prawie polskim, Warszawa 2009
- M. Królikowski (red.), R. Zawłocki (red.), Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Komentarz do artykułów 1-31, Warszawa 2010
- Dudek (red.), Zasady ustroju III Rzeczypospolitej, Warszawa 2009
- Studia i Analizy Sądu Najwyższego. Tom III, Warszawa 2009, K. Ślęzak, W. Wróbel (red.),



## 6.2. Przegląd czasopism

### Doradztwo Podatkowe 2009 Nr 7-8/2009

- Jacek Matarewicz, Postępowanie dowodowe w sprawie nieujawnionych źródeł po 1 stycznia (30 kwietnia) 2009 r.

### Europejski Przegląd Sądowy 2009 nr 10

- Zbigniew Barwina, Przekazanie skazanego lub odmowa wykonania ENA a wymiar kary pozbawienia wolności

### Europejski Przegląd Sądowy 2009 nr 8

- Rafał Kierzyńska, Wzajemne uznawanie kar o charakterze pieniężnym

### Ius Novum Nr 2/2009

- Ryszard Stefański, Właściwość prokuratora w sprawach karnych
- Sławomir Buczman, Zasada wzajemnego uznawania orzeczeń między państwami członkowskimi Unii Europejskiej – etapy kształtowania, zakres funkcjonowania i podstawowe cechy
- Rafał Kierzyńska, Przekazywanie skazanych na karę pozbawienia wolności w Europie
- Jacek Kosonoga, Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 29 października 2008 r. – sygn. SNO 61/08

### Orzecznictwo Sądów Polskich 2009 nr 7-8

- Tadeusz Bojarski, Glosa do Uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – Izba Karna z dnia 17 grudnia 2008 r., I KZP 27/08; art. 280 § 1 k.k., art. 130 § 3 k.w.
- Romuald Kmiecik, Glosa do Wyroku Sądu Najwyższego – Izba Karna z dnia 25 czerwca 2008 r., IV KK 38/08; art. 454 § 2 k.p.k.

### Państwo i Prawo 2009 Nr 8

- Leszek Wilk, W sprawie autonomii materialnego prawa karnego skarbowego
- Sebastian Drzazga, Glosa do postanowienia z 1 VIII 2007, IV KK 195/07

### Studia prawnicze KUL nr 4/2008

- Ryszard Sztuchmiller, Przesłuchania w procesie kanonicznym

### Monitor prawa celnego i podatkowego Nr 5/2009

- Marcin Jachimowicz, Doręczenie w prawie karnym skarbowym

**Problemy kryminalistyki Nr 264 (2 z 2009)**

- Tadeusz Tomaszewski, Jacek Rzeszotarski, Holistyczne ujęcie analizy jakościowej i ilościowej w opiniowaniu biegłych (na przykładzie badań pismoznawczych i fonoskopijnych)
- Magdalena Dębska, Jacek Drabik, Porównanie efektywności różnych metod izolacji genomowego DNA ze śladów biologicznych
- Piotr Werbowski, Problematyka wykorzystania wyników badań poligraficznych
- Ewa Lewandowska, Czynniki mające wpływ na powstawanie portretu pamięciowego

**Biuletyn Rzecznika Praw Obywatelskich Nr 66**

- Informacja o działalności Rzecznika Praw Obywatelskich za rok 2008 oraz o stanie przestrzegania wolności i praw człowieka i obywatela

**Wojskowy Przegląd Prawniczy Nr 3/2009**

- Mariusz Wojciszko, Problematyka obronności w projektach Konstytucji III RP i w Konstytucji RP z 1997 roku
- Stanisław M. Przyjemski, Jubileusz szczególnej ustawy karnej
- Jarosław Marciniak, Pojęcie pracownika w rozumieniu art. 218 § 1 k.k.
- Krzysztof Lewandowski, Przepisy kodeksu karnego z 1997 r. dotyczące przestępstw o charakterze terrorystycznym
- Dariusz Drajewicz, Zaskarżalność postanowień sądu w przedmiocie kontroli operacyjnej
- Krystyna Witkowska, Wyniki oględzin a eksperyment procesowy w postępowaniu karnym Robert Netczuk, Współpraca międzynarodowa w zakresie postępowania przygotowawczego w świetle art. 589B k.p.k.
- Marcin Stankiewicz, „Hybrydowa sprawiedliwość”. Geneza i kompetencje Specjalnego Trybunału do spraw Sierra Leone
- Aneta Michalska-Warias, Adam Taracha, Oddziaływanie kary śmierci w świetle najnowszych badań amerykańskich
- Bartosz Baran, Jeszcze o ułaskawieniu „kłamców lustracyjnych”
- Ryszard A. Stefański, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2008 r., V KK 386/08
- Dariusz Jagiełło, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 2007 r., III KK 61/07
- Marek Siwek, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2006 r., W K 26/06

**Paragraf na drodze Nr 10/2009**

- Andrzej Ważny, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2008 r., sygn. V KK 313/07, w sprawie odpowiedzialności za wykroczenie z art. 86 i 87 k.w.
- Piotr Kardas, Zatrzymanie prawa jazdy. Prawny charakter tego środka oraz organy właściwe do orzekania o zasadności zatrzymania i rozstrzygnięcia wniosku o zwrot tego dokumentu
- Andrzej Skowron, Między wypadkiem a kolizją drogową. Powaga rzeczy osądzonej
- Lech K. Paprzycki, Motocykliści – nowe zagrożenie dla ruchu drogowego
- Bogusław Zając, W kwestii przyczynienia się do wypadku drogowego
- Sławomir Pytel, O wszechstronną analizę możliwości obserwacyjnych kierowców podążających za sobą pojazdów
- Ryszard A. Stefański, Osoby uprawnione do kierowania motorowerem

**Ius Novum Nr 3/2009**

- Ryszard A. Stefański, Środek karny pozbawienia praw publicznych
- Barbara Janusz-Pohl, Paweł Mazur, Zawieszenie postępowania przygotowawczego a prawnie chroniony interes pokrzywdzonego w polskim procesie karnym
- Dariusz Drajewicz, Procesowa kontrola i utrwalanie treści rozmów telefonicznych – wnioski *de lege ferenda*
- Sylwia Naszydłowska, Mobbing – próba zdefiniowania pojęcia
- Anna Łuszcz, Zasady postępowania sądownoadministracyjnego jako zasady prawa
- Adam Lipiński, Przemysław Szustakiewicz, Postępowanie w sprawie załatwienia wniosku wniesionego w trybie art. 35c. w związku z art. 43 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu
- Michał Filipek, Zasada rekryminacji w systemie polskiego prawa rodzinnego
- Tadeusz Pasternak, Glosa do wyroku SN z 1 grudnia 2008 r., V KK 386/08